

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmiński, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 432 Wydanie P

Poznań, piątek dnia 18 września 1936

Rok 31

Poznań, 17 września.

Mała narada gospodarcza

W Warszawie odbyła się dwudniowa konferencja informacyjna w min. skarbu, coś w rodzaju „małej narady gospodarczej“.

W okresie bezczynności naszych izb parlamentarnych i, powiedzmy szczerze, wobec niezbyt wysokiego poziomu i nikłej kompetencji tych izb, zwoływanie takich konferencji jest próbą podtrzymania kontaktu z pewnymi grupami społeczeństwa, szczególnie zaś z t. zw. kołami gospodarczymi.

Zadaniem „małej narady gospodarczej“ było niewątpliwie zaaplikowanie społeczeństwu zastrzyku optymizmu. Wicepremier Kwiatkowski w swym przemówieniu zagajającym dał wyraz przekonaniu, że w dziedzinie gospodarczej stoimy „przed możliwością dokonania wyraźnego i mocnego skoku wzwyż“. Drugim jej celem było odwołanie się do solidarnego poparcia pracy i zamierzeń rządu („żaden rząd nie dokona cudu odrodzenia w środowisku biernym lub słabym“).

O zasadach prowadzonej przez rząd polityki gospodarczej wicepremier powiedział dość lakonicznie, że jest to polityka „zdrowego rozsądku“, mająca na celu wzmocnienie sił gospodarczych społeczeństwa. Przeciwestawiał się dalej niedojrzałym pomysłom i eksperymentom w zakresie polityki gospodarczej i powtórzył zapewnienia o ograniczeniu przerostów etatyzmu i o życzliwości wobec inicjatywy prywatnej.

Dwa referaty wicemin. skarbu Grodyńskiego i dyr. Lubowickiego określiły wyniki pracy rządu w dziedzinie budżetowej i w zakresie spraw podatkowych.

I w tych przemówieniach brzmiała nuta optymizmu oraz przebiły się nawoływania do współpracy obywateli z władzami. Żadnego wielkiego programu naprawy życia gospodarczego rząd w tych trzech przemówieniach nie wysunął. Odnosi się wrażenie, iż polityce gospodarczej państwa należy przede wszystkim na umocnieniu tych pozycji, które do niedawna najbardziej były zagrożone; chodzi tu więc o równowagę budżetową, utrzymanie stałości waluty i ogólne uspokojenie nastrojów społeczeństwa.

Sytuacja gospodarcza w Polsce kształtowała się w ostatnich czasach pomyślniej i na owych trzech odcinkach istotnie nastąpiła poprawa. Ale z drugiej strony trzeba pamiętać, że w porównaniu z zagranicą znajdujemy się w znacznie gorszym położeniu. Dotyczy to w szczególności naszej produkcji przemysłowej, która daleka jest od stanu przedkryzysowego, gdy zagranicą już od dość dawna osiągnęła, a przeważnie nawet przekroczyła ten stan. Odpowiedzialność za to położenie obciąża politykę gospodarczą długiego szeregu rządów poprzednich, które w sposób bardzo nieogledny szafa-

Przygody dzielnych lotników z „LOPP“

Kpt. Janusz o swym locie i długotrwałej, a niezwykle uciążliwej wędrówce przez tundry, oraz leśne bezdroża — Powrót do Warszawy w niedzielę

Moskwa. (PAT). Z Archangielska donoszą:

Kpt. Janusz udzielił korespondentowi agencji Tass następującego wywiadu:

„Balon nasz wystartował z Warszawy jako ostatni w dniu 30 sierpnia o godz. 18. Lecieliśmy w kierunku na Brześć, Bobrujsk, Moskwę. Od Bobrujska widzialność była bardzo zła. Szybawaliśmy na wysokości 4600 m. Wczesnym rankiem 1 września wpadliśmy w strefę silnego wiatru i mrozu. Poczęliśmy wyrzucać balast, co jednak niewiele pomogło. Powłoka balonu zaczęła się zapalać, a w skutek tego porozrywała się. Podczas spadania balon zламаł 8 drzew. Cały czas pozostawaliśmy w koszu. Obrażenia, jakieśmy odnieśli są nieznaczne.

„O godz. 8 rano wylądowaliśmy opodal rzeczki w odległości 25 km od Nosowszczyzny. Poszukując wioski, poszliśmy wzdłuż rzeki. Po pięciu dniach uciążliwego marszu dotarliśmy do ujścia, gdzie znaleźliśmy chatę rybaków. Wieczorem tego dnia przyszedł rybak. Kabryn z towarzyszami, nakarmił nas i przyjął na nocleg. Rano 6 września Kabryn opatrzył nas w produkty na drogę i dowiózł do wsi Nosowszczyzny.

„Odpocząwszy, 7 b. m. udaliśmy się na poszukiwanie balonu, który znaleźliśmy dopiero 9 b. m. Z kosza zabrałmy przybory, lecz zanim zwiniliśmy powłokę zapadł zmrok. Zbudowaliśmy szałas i pozostaliśmy na noc w lesie.

„10 bm. przybyliśmy do Kałgacichy, gdzie odpoczęliśmy 2 dni. Tu oporządziłmy się nieco, wykąpalimy się i zmieniliśmy bieliznę oraz ubranie. Władze miejscowe zaopatrzyły nas w produkty i obuwie.

„Z Kałgacichy udaliśmy się do Małosujki. Po drodze ujrzyliśmy samolot, który proponował zrzucenie żywności, lecz podziękowaliśmy, gdyż jedzenia mieliśmy pod dostatkiem. 15 bm. o godz. 19 przybyliśmy do Małosujki, gdzie przyjęto nas gościnnie.“

Kończąc swój wywiad, kpt. Janusz prosił o wyrażenie podziękowania władzom lokalnym oraz ludności za udzieloną pomoc i gościnne przyjęcie.

Warszawa. (Tel. wł.). Kpt. Janusz i por. Brenk wyjechali w środę wieczorem o godz. 21 z Archangielska pociągami do Moskwy. W piątek będą już w Moskwie, witani na dworcu przez przedstawicieli ambasady polskiej i delegację sowieckiego aeroklubu. Przyjazd lotników do Warszawy spodziewany jest w niedzielę. (w)

Pogłoski o zmianie rządu

Warszawa. (Tel. wł.) Duże poruszenie w kołach rządowych i politycznych wywołała dziś wiadomość „Ilustrowanego Kurjera Codziennego“, że rząd płk. Koca jest sprawą najbliższej przyszłości. Jako motyw wysunięto stan zdrowia premiera Składkowskiego. Rzeczywistość przedstawia się następująco:

Stan zdrowia gen. Składkowskiego wymaga dłuższego wypoczynku, którego generał nie miał od dwóch lat, chociaż cierpi na dolegliwej wtrąbnie. Ostatnio rozeszła się pogłoska o zamierzonych wyjazdach na urlopy premiera i wicepremiera. Od dwóch tygodni powtarzała się pogłoska o mającej nastąpić zmianie gabinetu, wiadomo tylko na jakiej płaszczyźnie:

czy zmiana miała być drobna, czy też większa.

Ze taka zmiana nie nastąpi dziś lub jutro widzi się z szeregu okoliczności. Pan Prezydent bawi w Białowieży. Dziś wyjechał na rozpoczynającą się sesję Ligi min. Beck. Na popołudnie wyznaczone jest posiedzenie rady ministrów, na jutro — komitetu ekonomicznego.

Pobyt min. Becka w Genewie potrwa do pierwszych dni października. Na sesji będą omawiane sprawy gdańskie, oraz zagadnienie palestyńskie, które pociągnie za sobą dyskusję żydowską.

Pogłoski o rzekomej zmianie, zanotowane przez „I. K. C.“, wspominają, że kierownictwo gabinetu przypadłoby płk. Kocowi, ale gen. Składkowski miałby zatrzymać tekę spraw wewnętrznych, której agendami na czas dłuższego urlopu miałby kierować wicemin. Kawecki. Z innych resortów cytowane pismo przypuszcza zmianę na stanowisku ministra sprawiedliwości.

Należy stwierdzić, że płk. Koc zajęty jest obecnie ciągle organizacją „służby narodowej“. Kiedy jego praca zostanie ukończona, dotąd niewiadomo. Również nieznaną jest forma, w jakiej i przez kogo będzie ogłoszona deklaracja.

Uchodzi za rzecz zdecydowaną, że w najbliższym czasie nastąpi powołanie płk. Kowalewskiego, dotychczasowego attaché wojskowego w Bukareszcie na stanowisko podsekretarza stanu w prezydium rady ministrów. Z chwilą powołania go do prezydium rady ministrów rozstrzygnie się zagadnienie „biura akcji“ planowanego przez śp. Stpiczyńskiego.

Ze sfer poinformowanych korespondent Wasz się dowiaduje, że pogłoski o mającej rychło nastąpić rekonstrukcji nie znajdują potwierdzenia.

Ciągnięcie loterii

Warszawa. (Tel. wł.) Większe wygrane w ciągnięciu Loterii Państwowej padły na następujące numery:

20.000 zł — 19512 134973 154269.
10.000 zł — 109914 141089 142927 147088.
5.000 zł — 5741 33121 39166.
2.000 zł — 38388 46269 62702 80803
81466 83563 94012 95568 101977 118778
136387 139097 168986 170453 176744
180316.

O pobycie min. Bastid w Berlinie

Berlin. (PAT). Do pobytu min. Bastida w Berlinie przywiązują tu duże znaczenie.

„Berliner Boersen Zeitung“ nawiązując do niedawnych paryskich rozmów dr. Schachta pisze:

„Fakt, że francuski minister przemysłu i handlu w tak krótkim czasie przybył do Berlina, świadczy, że również po tamtej stronie panuje bardzo silne zainteresowanie sprawą ponownego ożywienia i rozszerzenia niemiecko - francuskiej wymiany handlowej“.

Dziennik podkreśla doniosłość osobistego kontaktu kierowników polityki gospodarczej i walutowej obu krajów, kończąc wyrażeniem nadziei, że porozumienie gospodarcze przyczyni się również do złagodzenia napięcia politycznego, które zagraża pokojowi europejskiemu.

Sprawozdawca gospodarczy „Berliner Tageblatt“ stwierdza również pomyślny rozwój rozmów francusko - niemieckich, zapoczątkowa-

nych przez dr. Schachta. Naczelnym zagadnieniem jest przygotowanie gruntu do ponownego ożywienia bezpośrednich stosunków handlowych. Nie ulega wątpliwości, że osiągnięte w tej dziedzinie postępy powitane będą z zadowoleniem w Berlinie i w Paryżu.

„Voelkischer Beobachter“ zaznacza, że minister, jako długoletni przewodniczący komisji spraw zagranicznych izby występował wielokrotnie na rzecz porozumienia francusko-niemieckiego.

Berlin. (PAT). Niem. Biuro Inf. podaje, że min. Bastid odbył z dr. Schachtem dłuższą rozmowę, w której stwierdzono identyczność poglądów na cele niemiecko - francuskich stosunków gospodarczych. Z obu stron wyrażono życzenie możliwie największego ożywienia wzajemnych obrotów handlowych w zapowiedzianych rokownikach o traktat. Rokowania te mają być wszczęte jeszcze w ciągu jesieni.

wały pieniędzmi publicznymi i doprowadziły naszą gospodarkę narodową do rozstroju, w jakim wciąż jeszcze się znajduje.

Jakkolwiek więc uznajemy znaczenie psychologiczne rozwijającej się powoli poprawy życia gospodarczego, niemniej obiektywna ocena naszych warunków i sił gospodarczych nie uzasadnia zbyt wygórowanych nadziei na przyszłość.

Nasz organizm gospodarczy jest bardzo wycieńczony długotrwałym kryzysem i fatalną gospodarką państwową.

Na odbudowę sił materialnych trzeba będzie okresu dość długiego. Znacznie by ten proces przyspieszyła zmiana atmosfery politycznej, która mogłaby wyzwolić energję społeczeństwa w kierunku pokonywania następujących się trudności na wszystkich polach działalności społecznej. W tej dziedzinie mamy wśród szeregu państw zachodnich doskonałe przykłady.

I w dziedzinie gospodarczej o dokonaniu wielkich dzieł decyduje zapał, wiara i zaufanie do kierownictwa. Ale to jest już zagadnienie polityczne.

Fala strajków niszczy Francję

Rosnące zaniepokojenie z powodu długotrwałych zatargów w przemyśle włókienniczym — Strajki rozszerzają się — Bezradny rząd „frontu ludowego“

Paryż. (PAT). Koła polityczne z napięciem oczekują wyniku rokowań, ponieważ istnieje obawa, że w razie rozbicia się ich może dojść w zagłębiu włókienniczym do niebezpiecznego zaognienia. Wskazuje na to już zajęcie w fabryce włókienniczej w Vaux, której właściciel, broniąc pracujących robotników przed strajkującymi, strzelił z rewolweru, nie raniąc zresztą nikogo. Zwracają uwagę na rezolucję pracowników użyteczności publicznej w Lille, która, wyrażając obawę, że czynniki reakcyjne chcą zorganizować zamieszki przeciw rządowe, zapowiada, że pracownicy gotowi są w każdej chwili okupować gmachy i urzędy państwowe w celu zabezpieczenia ich dla władz centralnych.

Zatarg włókienniczy ogniskuje na sobie całą uwagę kół politycznych Paryża, tak, że inne tereny strajkowe mało budzą zainteresowania, chociaż w okręgu Wogezów strajk przybrał również poważne rozmiary, obejmując 67 fabryk z 25 tysiącami robotników, przyczem 59 fabryk robotnicy okupowali.

Wbrew doniesieniom dzienników, które uważały zatarg w Wogezach za załatwiony wobec przyznania 10-procentowej podwyżki, przemysłowcy ogłosili komunikat, że podwyżkę przyznali z własnej inicjatywy, zgodnie z wprowadzoną przez siebie już oddawna ruchomą skalą płac, dostosowaną do kosztów utrzymania, natomiast strajk i zatarg obecny dotyczy sprawy rokowań o umowę zbiorową, które zostały przerwane wobec okupowania przez robotników fabryk w toku tych rokowań.

Trzecim ośrodkiem stał się okręg metalurgiczny, położony na południu dep. Mozy, gdzie w St. Didier wybuchł strajk o podwyżkę płac i szybko rozszerzył się na cały szereg okolicznych fabryk.

Paryż. (PAT). Narady w sprawie zatargu w przemyśle włókienniczym północnej Francji trwają.

Premjer przyjął najpierw delegację pracodawców. Po godzinnej rozmowie z nią i po półgodzinnej naradzie z min. Chautemps oraz min. Salengro premjer Blum przyjął przedstawicieli związków zawodowych.

Min. Salengro zakomunikował przedstawicielom prasy, że głównymi punktami spornymi obok podwyżek są również sprawy delegatów fabrycznych, co do których przemysłowcy zgłaszają zastrzeżenia, oświadczając, że naruszy to autorytet właścicieli i kierowników fabryk. W sprawie podwyżek przemysłowcy zasadniczo nie zgłaszają sprzeciwu, nie chcą się tylko zgodzić na przesadzanie sprawy ewen-

tualnej ruchomej tabeli płac, dostosowanych do cen na zbyt długą metę.

W nocy Ag. Havasa ogłosiła następujący komunikat:

Premjer Blum i min. Salengro przyjęli delegację przemysłowców włókienniczych z okręgu Lille. Po zakończeniu rozmowy delegacji zażądali odbycia na-

rady między sobą nad sprawą podwyżki płac.

Min. Salengro odbył z inspektorem pracy rozmowę na temat powoływania delegatów fabryk. Według ministra, konieczne będzie nowe zebranie przedstawicieli pracodawców i robotników. Rozmowy trwają.

Przeciw 40-godzinnemu tygodniowi pracy

Paryż. (PAT). Prócz narad, zmierzających do załatwienia zatargu w przemyśle włókienniczym, odbywały w pałacu Matignon posiedzenia podkomisja i komisja mieszana przedstawicieli przemysłu oraz związków zawodowych celem przygotowania rozporządzeń wykonawczych do t. zw. umów matignońskich, a w szczególności do ustawy o 40-godzinnym tygodniu pracy, która, uchwalona przez izbę już od miesiąca z górą, nie weszła jednak jeszcze w życie wobec braku tych rozporządzeń wykonawczych.

Konferencje, które rozpoczęły się w poniedziałek, natrafiają na dość poważne trudności, ponieważ organizacje pracodawców zaczynają stawiać coraz mocniejszy opór.

Przedstawiciele przemysłowców metalowych ogłosili oświadczenie, ostrzegające przed stosowaniem 40-godzinnego tygodnia pracy i alarmujące, że wprowadzenie w życie tej ustawy w całej pełni może zagrozić wywozowi francuskiemu, przyczynić się do wyższych cen i zmniejszyć wytwórczość, a tem samym zmniejszyć zatrudnienie. Przemysłowcy zrzucają z siebie wszelką odpowiedzialność za ewentualne skutki wprowadzenia w życie tej ustawy.

Na tle zatargu włókienniczego w Lille to stanowisko zaczyna wyglądać na początek pewnej kontrofensywy kół przemysłowych przeciw daleko idącym reformom socjalnym, podjętym przez rząd obecny.

Przed Zgromadzeniem Ligi Narodów

Rzym. (PAT). Rozeszły się pogłoski, że Włosi wezmą udział w obradach Ligi dopiero wówczas, gdy przekonają się, że delegacja abisyńska nie została dopuszczona przez komisję weryfikacyjną do udziału w pracach Zgromadzenia Ligi.

London. (PAT). Reuter dowiaduje się, iż sprawa udziału delegacji abisyńskiej w Zgromadzeniu Ligi, zdaniem kół brytyjskich, należy do kompetencji komitetu weryfikacyjnego pełnomocnictw w Genewie.

London. (PAT). Poselstwo abisyńskie oznajmiło, iż delegacja na Zgromadzenie Ligi wyjedzie do Genewy w sobotę. W skład jej wejdą: poseł abisyński Martin, Lorenzo Tazaz i prof. Gaston Jeze.

Reuter dodaje, że delegacja będzie reprezentowała rząd abisyński, którego tymczasem stolica znajduje się w Gore.

Paryż. (PAT). Havas donosi z Genewy, że decyzja negusa co do wysłania delegacji na Zgromadzenie Ligi może wywołać, przynajmniej na początku sesji nową dyskusję w sprawie zatargu włosko - abisyńskiego.

Rzeczą komisji weryfikacyjnej, której zadaniem było dotychczas prawie wyłącznie protokolarne, jest wypowiedzieć się o ważności pełnomocnictw delegacji abisyńskiej a w rezultacie o

dopuszczeniu jej do Zgromadzenia. Koła międzynarodowe sądzą naogół, że ze względów faktycznych komisja oświadczy, iż istnieje wątpliwość co do pełnomocnictw delegacji i że nie będzie ona dopuszczona.

London. (PAT). Min. Eden w niedzielę rano wystartuje samolotem do Paryża, gdzie spotka się z lordem tajnej pieczęci Halifaxem. Obaj ministrowie udadzą się następnie koleją do Genewy.

Inni członkowie delegacji brytyjskiej wyjadą w sobotę. Cranborne będzie zastępował min. Edena na zebraniu Rady Ligi w piątek.

Paryż. (PAT). We wczorajszym posiedzeniu rady ministrów wziął udział również min. przemysłu i handlu Bastid.

Według komunikatu, podyktowanego przez min. Salengro, obszernie rozpatrywano zagadnienia polityki zagranicznej. Na propozycje min. Yvona Delbosa, ustalono następujący skład delegacji francuskiej na 17 Zgromadzenie Ligi: w charakterze delegatów wyjeżdżają min. Delbos, Paul Boncour i Spinasse. Jako zastępcy delegatów udadzą się: Bastid, Vienot, Henri Berenger i Mistler. W charakterze delegatów pomocniczych będą: Queuille, Jouhaux, Grunbach, Palanche, Jules Gautier i Rene Cassin.

Głos czeski o stosunkach z Polską

Warszawa. (Tel. wł.) W kółkach politycznych państw Małej Ententy wywołały wrażenie głosy prasy czeskosłowackiej w sprawie stosunków pomiędzy Polską i Czechosłowacją.

Bardzo znamienity artykuł zamieściła „Hospodarska Polityka“, który przedrukowały prawie wszystkie pisma z półurzędową „Prager Presse“ na czele. Dała ona wyraz przekonaniu, że po zmianie stosunków polsko-francuskich należy dążyć, aby uregulować sprawy polityczne między Polską a Czechosłowacją.

„W przeszłości — pisze „Hospodarska Polityka“ — największą przeszkodą może tkwiła w tem, że po obu stronach nie było chęci do zawarcia aliansu wojskowego. Polska nie chciała brać na siebie naszych niebezpieczeństw i odwrotnie. Najnowsza historia pouczyła nas, że jest to metoda zła. Jeżeli przestanie istnieć samodzielność Czechosłowacji. Oba państwa są ze sobą ściśle związane, chociaż psychika obu narodów tu i owdzie jest różna.“

„Hospodarska Polityka“ przemawia za zawarciem unji celnej pomiędzy Polską a Czechosłowacją, przez co na wielkim obszarze Europy środkowej powstanie jeden potężny organizm gospodarczy. Na zakończenie pismo daje

wyraz przekonaniu, że państwa Małej Ententy będą współdziałać przy uregulowaniu polsko - czeskosłowackiej współpracy. (w)

W pogoni za żoną

Warszawa. (Tel. wł.) Edward Otto, konduktor międzynarodowych wagonów sypialnych, zamieszkały pod Pruszkowem, zwrócił się do policji z prośbą o odszukanie żony i dwóch synów.

Powróciwszy onegdaj do domu, znalazł mieszkanie, ogołocone ze wszystkich mebli. Zniknęły również oszczędności, przechowywane w skrytce. Pierwotnie przypuszczał, że dokonano kradzieży. Okazało się, że żona z dziećmi opuściła dom, udając się w niewiadomym kierunku.

Policja podjęła dochodzenia i przekonana się, że rzeczy wywieziono pod opieką znajomego żony Otta, Kazimierza Jesiołowskiego. Wóz odjechał w kierunku Łowicza. Za Ottową, dziećmi i Jesiołowskim zaginał wszelki ślad. (w)

Z toruńskiej rady

Toruń. (Tel. wł.) Na wczorajszym posiedzeniu rada miejska uchwaliła kwotę 30 tys. zł na Fundusz Obrony Narodowej. Ponadto uchwalono rezo-

lucję w sprawie rzekomego przeniesienia stolicy Pomorza do Bydgoszczy. (z)

Zagadkowy zgon

Warszawa. (Tel. wł.) Na linii kolejowej z Warszawy do Katowic koło Piotrkowa znaleziono bez życia urzędnika fabryki Związków Azotowych w Chorzowie, Leopolda Urban-ka.

Urbanek był na wystawie metalowo - elektrotechnicznej w Warszawie, gdzie wystawił swój wynalazek, który został nagrodzony. Istnieje obawa, że jego śmierć nie była przypadkiem, ale zachodzi tutaj fakt zemsty ze strony jakiegoś konkurenta. (w)

Niezwykły pacjent

Triest. (PAT). W szpitalu dokonano operacji na niejakim Mario Fusco. W żołądku jego znaleziono: szereg przedmiotów żelaznych i stalowych, m. in. 15 kluczyków, 13 otwórków, z których dwa były automatyczne, 5 stylusów, 4 scyzoryki, kawałek szkła, 5 monet dwulirowych i mały łańcuszek do kluczyków.

Operacja udała się, a pierwszym pytaniem niezwykłego pacjenta było — czy znaleziono monety.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 17. 9. 1936 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była mocniejsza.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwers. 50,50.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. płacono za 4½% listy zastaw. złote w złocie 43,—, za 4½% złotowe listy zast. 42,— oraz za 4% listy zast. konwert. 38,—.

Z akcji bankowych płacono za Bank Polski 100,—.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poz. konwers. 50,50 P.

4½% listy zast. złote w złocie przestemplo- wane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dok. listy zast. w zł — 8,9141 zł za 1 dol.) 43,— P.

4½% złotowe listy zastawne serji L. Pozn. Ziem. Kred. 42,— P.

4% listy zast. konwert. ostep. P. Z. K. 38,— P.

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 100,— P.

Tendencja mocniejsza.

Urzędowa cedula

Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 17. 9. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy paryet Poznań, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca za 100 kg:

STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 753 g/l., 3) owies 420 g/l.

Ceny orientacyjne:

Żyto zdrowe suche 15,25—15,50

Usposobienie stałe

Pszenica (Usposobienie stałe) 22,50—22,75

Jęczmień browarowy 19,50—20,50

Usposobienie spokojne

Jęczmień 630—640 g/l. 16,50—16,75

Jęczmień 667—676 g/l. 17,00—17,25

Jęczmień 700—715 g/l. 17,50—18,50

Usposobieni. spokojne

Owies 13,50—14,00

Usposobienie spokojne

M a k a

żytnia wyciąg. 0-30% wł. w. 23,75—24,00

żytnia gat. I 0-50% wł. w. 23,25—23,50

żytnia gat. I 0-65% wł. w. 22,25—22,75

żytnia gat. II 50-65% wł. w. 17,00—18,00

żytnia pośl. pon. 65% wł. w. 15,50—16,50

Usposobienie spokojne

pszenna gat. I wyc. 0-20% wł. w. 37,25—39,00

pszenna gat. IA 0-45% wł. w. 36,50—37,00

pszenna gat. IB 0-55% wł. w. 35,50—36,00

pszenna gat. IC 0-60% wł. w. 35,00—35,50

pszenna gat. ID 0-65% wł. w. 34,00—34,50

pszenna gat. IIA 20-55% wł. w. 33,25—33,75

pszenna gat. IIB 20-65% wł. w. 32,75—33,25

pszenna gat. IID 45-65% wł. w. 30,25—30,75

pszenna gat. IIF 55-65% wł. w. 26,00—26,50

pszenna gat. IIG 60-65% wł. w. 24,50—25,00

pszenna gat. IIIA 65-70% wł. w. 22,50—23,00

pszenna gat. IIIB 70-75% wł. w. 20,50—21,00

Usposobienie spokojne

Otreby żytnie stand. 10,00—10,50

Otreby pszenne grube stand. 10,75—11,25

Otreby pszenne średnie stand. 9,75—10,50

Otreby jęczmieńne 11,25—12,50

Rzepak zimowy 37,00—38,00

Siemię lniane 36,00—39,00

Gruczyca 31,00—34,00

Groch Wiktorja 20,00—24,00

Groch Polgera 23,00—25,00

Mak niebieski 59,00—65,00

Makuch lniany w taflach 17,75—18,00

Makuch rzepak. w taflach 14,25—14,50

Słoma pszenna luzem 1,40—1,65

„ pszenna prasowana 1,90—2,15

„ żytnia luzem 1,50—1,75

„ żytnia prasowana 2,25—2,50

„ owsiana luzem 1,75—2,00

„ owsiana prasowana 2,25—2,50

„ jęczmieńna luzem 1,40—1,65

„ jęczmieńna prasowana 1,90—2,15

Siano zwykłe luzem 3,85—4,35

„ zwykłe prasowane 4,50—5,00

„ nadnoteckie luzem 4,75—5,25

„ nadnoteckie prasowane 5,75—6,25

Ogólne usposobienie spokojne.

Ogólny obrót: 4268 tonn. w tem żyta 1276 tonn, pszenicy 422 tonn, jęczmienia 1055 tonn, owsa 96 tonn.

Aresztowanie dr. Drobnera

Kraków. (Tel. wł.) Aresztowano dr. Bolesława Drobnera, wybitnego działacza PPS. Jeździł on niedawno do Sowieców i po tej wycieczce napisał broszurę, która została skonfiskowana. (w)

Przyjazd Göringa?

Warszawa. (Tel. wł.) W kółkach politycznych nie zaprzeczają i nie potwierdzają pogłoski o zamierzonej rze-komo wizycie Göringa w Warszawie.

Wladomosci

— W Kópanicy pod Berlinem wybuchł groźny pożar, którego pastwą padł tartak i olbrzymie składy drzewa. W akcji gaszenia ognia bierze udział 3 oddziałów straży, dwie łodzie oraz oddziały wojsk lotniczych. Straty są olbrzymie.

* „Za Komunistyczne Proświeszczenie“ stwierdza, że liczba uczniów, pozostających na drugi rok w tej samej klasie wynosi 10 do 15 proc., co stanowi 3 do 4 milionów uczniów na terenie całego Związku. Zdaniem dziennika taki stan rzeczy jest rezultatem złej organizacji nauczania i wychowania.

* W Sowieciech niewypłacanie poborów lekarzom i nauczycielom w szeregu miejscowości okręgu północno-donńskiego, jak donosi „Ekonomiczskaja Żyżń“ ma chroniczny charakter. W wielu okolicach funkcjonariusze rad wiejskich nie otrzymują poborów od 4 do 5 miesięcy.

* W Kopenhadze obradował kongres międzynarodowej federacji inwalidów wojennych. Przewodniczący delegacji polskiej mjr. Wagner był przyjęty przez króla na audjencji.

Pod znakiem motoryzacji armji

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Norymberga, 15 września.

„Blonia Zeppelina” gotowe są do dorocznej rewji armji. Dokola olbrzymiego czworoboku, parokrotnie większego od berlińskiego stadionu olimpijskiego, wypełnione są trybuny do ostatniego miejsca. Tłum, który podczas Olimpiady zlewał się w jednolitą barwę szaro-błękitną — nie nadarmo mowa o „szarym” tłumie — ma w Norymberdze wyraźnie barwę żółtawo-brunatną, — barwę koszul hitlerowskich. Stąd wniosek, — kto tu jest widz. Zwłaszcza w dniu dzisiejszym, gdy „Wehrmacht” jest aktorem, a „partja” widz. „Dzień armji” bywa najefektowniejszym punktem programu zjazdowego. Pokazem wojskowym zamyka się łańcuch uroczystości norymberskich.

Siły lotnicze inaugurują w tym roku pokaz. Chciano zaprezentować młode lotnictwo w całej powadze jego gotowości bojowej. Liczbą zgromadzonych maszyn i śmiałością ewolucyj napowietrznych zdołano też z punktu zdobyć entuzjazm widzów. Turkot aparatów przygłuszony był chwilami burzą oklasków tysięcznej masy ludzkiej.

Z poza wschodniego horyzontu wyłaniają się coraz to nowe eskadry. Wpierw lekkich maszyn wywiadowczych, następnie ciężkich 3-motorowych bombowców. Suną trójkami, trójki łączą się w dziewiątki, te znów w zespoły do 27 sztuk. Efektowny jest widok, gdy eskadry na niebie się krzyżują: te z prawa lecą nisko, najwyżej na 100 metrów, — zaś z lewa ciągną nowe kolumny o dwieście metrów wyżej. Jedna z eskadr wywiadowczych zatacza nad bloniami koło, powoli wzbija się coraz wyżej, by potem w jednej chwili — przy ogłuszającym turkocie — spaść tuż blisko szczytu trybun.

Te ewolucje są jedynie wstępem do ćwiczeń bojowych. Z trzech bram stadionu wypadają w pewnej chwili zmotoryzowane baterie przeciwlotnicze. Środkiem pędzi po zielonej murawie lekki oddział „Flagg-Abteilung”. Kilkanaście samochodów, z których każdy ciągnie armatkę. Mały kaliber, łatwo obrotne. Wszystko dzieje się w błyskawicznym tempie. Żołnierze zeskakują jeszcze w biegu, odciągają działa i ustawiają je na pozycji. Równocześnie z innych stron blonia wyruszają ku środkowi inne baterie, znacznie większego kalibru. Auta, które je ciągną, mają po sześć kół i zdołają pomieścić do 10 żołnierzy obsługi. Lufy wycelowane ku górze, czekają sygnału „wróg!”.

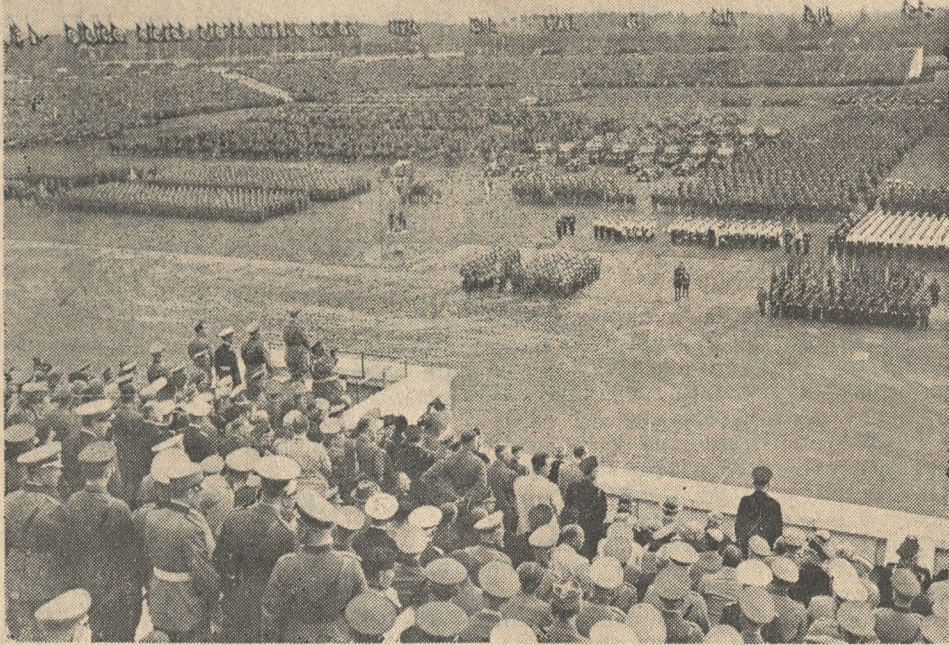
I oto mkną od horyzontu trzy samoloty wywiadowcze, zbliżając się ku polu. Przyjmuje je grad wystrzałów. Wpierw turkocą mniejsze działa, potem grzmi duży kaliber. Wszystko dzieje się błyskawicznie. Na pole spada kilka bomb, — przedsmak rzeczywistości wojennej. Lecz niewiele chwil potrzeba, by znów nastąpił spokój. Auta, ciągnące armaty, znów podjeżdżają i tak prędko jak się zjawily, uchodzą z pola.

Pokaz kawalerji, — to drugi numer pokazu. Po nerwowym widowisku wojny technicznej widok koni daje oku wytchnienie.

5 szwadronów 10 pułku kawalerji, poprzedzonych orkiestrą, która, pędząc w galopie przez środek pola, wygrywa skoczne melodie, zjawia się u bram stadionu. Tamburmajor na siwym koniu, reszta kasztany. Widać krew wschodnio-pruskiej stadniny z Trakehnen. Mieszanka z arabem i angielskim voll-blutem, w której nie brak i reminiscencji „polskiego” konia.

Ale rychło się dowiadujemy, że pułk konnicy dziś już nietylko „konno” prezentuje swe militarne walory. Część pułku jest zmotoryzowana. Zamiast koni posiada samochody. Każdy z nich ciągnie ciężki karabin maszynowy na dwóch kółkach. Ta konnica „na gumach” jest ostatnim wyrazem dokonywanej modernizacji armji niemieckiej.

Konnica niemiecka pozbawiona jest poza tem po wojnie jakichkolwiek wyróżnień zewnętrznych, czy to rodzaju mundurów czy tradycji pułkowych dawnych, cesarskich czasów. „Feldgrau” materiału i szaro-zielona stal hełmów — to podstawowa barwa wszystkich oddziałów broni, tak, że niewtajemniczonym trudno rozróżnić poszczególne formacje. Jedynym wyjątkiem są lotnicy we wprowadzonych przed dwoma laty mundurach szaro-



niebieskich, oraz obsługa tanków, ubrana podczas służby na czarno, w baskijskie berety. Minęły czasy dawnej, nieforemnej czapki koszarowej rekrutów, którą zastąpiło „kepi” o szkockim kroju. Próbkę tych wszystkich mundurów sprowadzono na rewję do Norymbergi. Ściągnięto też kilka baterji artylerji ciężkiej, wreszcie setkę czołgów, które bez trudu poruszają się po darni pola rewjowego, wykonując figury kontredansowe.

Poszczególne rodzaje broni — piechota, artylerja, tanki — inscenizują na koniec „prawdziwą” bitwę. Oddział piechoty atakuje pozycję „wroga”, chronioną przez zasieki drutu i zapórę z gazów. Padają szrapnele z lewa i z prawa; piechurzy posuwają się pod okopy nieprzyjaciela. Wspomaga ich oddział czołgów, ale niezawsze mu się udaje przebyć przeszkodę. Niektóre tanki nawet pozostają na polu „uniernuchomione”. Jednak piechota zwycięża. Ćwiczenie trzeba kończyć. Już czas bowiem na rewję, którą zapoczątkować

ma mowa „Führera” do armji.

Gdy ostatnie słowa tej mowy przebrzmiały, zaczyna się korowód wszystkich rodzajów broni z orkiestrami i sztandarami. Otwiera go szare cielsko sterowca „Hindenburg”, który przybył w tym celu specjalnie do Norymbergi. Niema końca oklasków ze strony tłumy, gdy sterowiec zawisa nisko nad polem rewji i salutuje przez opuszczenie flagi.

A potem powoli odlatuje, podczas, gdy za nim — ładem — dudnią jeszcze w ciągu dwóch godzin podkwołki kilkunastu tysięcy defilujących żołnierzy. B. L.

Trykoty nieomal wszyscy kupują „Kałamajskiego a Pani?”

Pg 6889-8896

Abisyńskie intermezzo w Genewie

Decyzja negusa, ogłoszona w Londynie w formie oficjalnego komunikatu abisyńskiego, o wysłaniu delegacji na rozpoczęcie się w przyszłym tygodniu zgromadzenia Ligi Narodów, stanowi poważną komplikację położenia dla Genewy.

Trzyosobowej delegacji abisyńskiej ma przewodniczyć poseł cesarstwa negusa w Londynie, dr. Martin.

Tem samem odżyje zaraz na wstępie zgromadzenia Ligi niezalatwiona w Genewie sprawa wojny włosko-abisyńskiej, którą na wiosennej sesji odroczone do jesieni. Spodziewano się, że historia ta porośnie tymczasem trawą i zejdzie z porządku dziennego. Opor negusa wykreśla jednak sprawie nowe drogi.

Poszukuje się więc teraz w pałacu Ligi takiego rozwiązania, któreby umożliwiło odbycie sesji bez niespodzianek, tem bardziej niepożądanego, że patronom Genewy ogromnie leży na

sercu udział Włoch w jesiennej sesji. Zabiegał o to generalny sekretarz Ligi, p. Avenol, bawiąc niedawno w Rzymie. P. Ciano nie dał jednak ostatecznej odpowiedzi, zastaniając się brakiem decyzji rządu.

Teraz po decyzji negusa o wysłaniu delegacji abisyńskiej, wstrzeźliwość włoska będzie niewątpliwie jeszcze wyraźniejsza. Według pogłosek z Rzymu delegacja włoska weźmie udział w obradach Ligi Narodów dopiero wówczas, gdy przekona się, że delegacja abisyńska nie została dopuszczona przez komisję weryfikacyjną do udziału w pracach zgromadzenia Ligi Narodów.

Koła międzynarodowe wyrażają mniemanie, że ze względów faktycznych Ligowa misja weryfikacji pełnomocnictw delegatów oświadczy, iż istnieje wątpliwość co do pełnomocnictw Abisyńczyków i że skutkiem tego dr. Martin i towarzysze nie będą dopuszczeni do zgromadzenia.

„Konrad Wallenrod” na niemieckim indeksie

W ostatnim czasie na terenie Rzeszy Niemieckiej, a w szczególności na terenie Prus Wschodnich, władze niemieckie przeprowadzają szczegółowe rewizje bibliotek polskich i konfiskują wszystkie książki, które zawierają najmniejszą wzmiankę, przedstawiającą Niemców w niepoehlebnym świetle. — Konfiskacie ulegają nawet takie książki, jak np. „Konrad Wallenrod” Mickiewicza.

Władze niemieckie motywują konfiskaty wykonaniem układu prasowego polsko-niemieckiego. Niewątpliwie ciekawe wyniki dałyby rewizje bibliotek niemieckich w Polsce, również w drodze wykonania tego samego układu prasowego, na który powołują się czynniki niemieckie w swej akcji antypolskiej. (Z. A. P.).

Nacjonalizm jako zbawca

Patrząc na smutny obraz wewnętrznego rozbitcia Francji, rzuca deputowany i wybitny publicysta H. Kerillis w „Echo de Paris” takie refleksje:

„W straszliwym przesileniu obecnem, wobec pomruków rewolucyjnych i agonji reżimu, niema innego ocalenia poza rozbudzeniem integralnego nacjonalizmu. On jeden tylko może wszystko ocalić.”

Przykład podniesienia się i wzmocnienia Niemiec i Włoch daje Francuzom coraz więcej do myślenia. Tylko, że nacjonalizm jest doktryną woli napętej, wysiłku, bohaterstwa, ofiary. Jest walką, wypowiedzianą różnym łatwiznom myślowym, a przedewszystkiem wygodnictwu i egoizmowi, tak klasowemu, jak osobistemu.

Może jednak patrząc na niszczenie swego kraju przez „front ludowy”, Francuzi zdobędą się wreszcie na ten wybuch dumy patriotycznej i zmysłu samozachowawczego, które im podyktują zmuśną pracę i walkę pod sztandarem nacjonalizmu.

Falszywe wiadomości

Prasa niemiecka szerzy pogłoskę, jakoby Ojciec św. „po powrocie ze swej letniej rezydencji” zamierzał przystąpić do tworzenia „europejskiego frontu przeciwko komunizmowi”. Jest to jeszcze jeden dowód, świadczący, że narodowi socjaliści wszelkimi możliwymi sposobami starają się przedstawić wobec świata Watykan jako sojusznika hitlerowskiej kampanji przeciwko Kominternowi. Nie potrzeba chyba zaznaczać, że Pius XI oddawna już występuje przeciwko komunizmowi, wobec czego bynajmniej z rozpoczęciem tej akcji nie potrzebuje czekać „powrotu ze swej letniej rezydencji”.

Do tej samej kategorii plotek zaliczyć można inną wiadomość, rozszerzaną w ostatnich dniach przez prasę hitlerowską o rzekomym udziale w kongresie narodowo-socjalistycznym w Norymberdze — kardynała Pacelliego. (KAP).

Ostatni prezydent Grecji

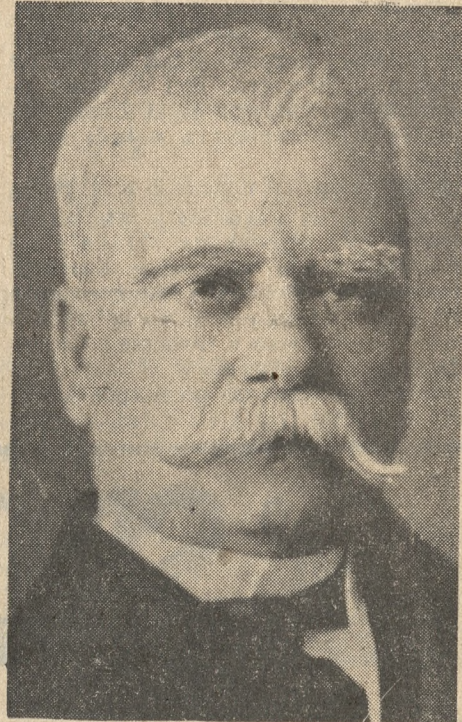
Przez Wiedeń nadeszła wiadomość o zgonie b. prezydenta Grecji Aleksandra ZAIMISA, który od dłuższego czasu przebywał w Semmeringu, lecząc się uprzednio w jednej z klinik wiedeńskich.

Ostatni prezydent republiki greckiej zmarł w wieku lat 80.

W zmarłym ubywa Grecji jeden z tych mężów stanu, którzy wraz z niezycjami od kilkunastu miesięcy politykami takich nazwisk, jak: Venizelos, Demerdzis, Tsaldaris i Kondylis kształtowali polityczne oblicze swej ojczyzny w ciągu minionych dziesięcioleci.

Aleksander Zaimis należał do rodziny, której nazwisko jest ściśle związane z historją niepodległości greckiej.

Jego dziadek i ojciec piastowali wielokrotnie godność prezesa rady ministrów.



Aleksander Zaimis urodził się w Atenach w październiku 1855 r. Był kilkakrotnie ministrem spraw zagranicznych i prezesem rady ministrów, a następnie delegatem greckim na konferencję pokojową w Bukareszcie w r. 1914.

Po ustąpieniu z areny politycznej w r. 1917 był przez szereg lat gubernatorem banku ateńskiego. Od grudnia 1926 r. do lipca 1928 r. stał na czele rządu jednoosobowej do czasu objęcia władzy przez Venizelosa.

W dn. 14 grudnia 1929 r. wybrany był na stanowisko prezydenta republiki greckiej, jako następca admirała Konduriotisa. 19 września 1934 r. obrany był ponownie prezydentem republiki i opuścił to stanowisko dopiero po restauracji króla Jerzego.

Dożynki polskie w Ziemi Bytowskiej

W dniu 6 września 1936 młodzież polska Ziemi Bytowskiej na Kaszubach urządziła w Płotowie dożynki, w których wzięli udział przedstawiciele ośrodków życia polskiego w Niemczech.

Przemówienia okolicznościowe wygłosili ksiądz patron dr. Domański, prezes Szczepaniak, dyr. Lemańczyk i dr. Kaczmarek.

Po przemówieniach młodzież wypełniła punkty programu pieśniami, monologami, humoreskami itp. Na zakończenie odśpiewano przy rozwiniętych sztandarach z Rodłem hasło Polaków w Niemczech, rozpoczynające się od słów: „I nie ustaniem w walce”.

Obchód dożynek w Płotowie pokrzepił lud kaszubski na sercu i zachęcił do dalszej pracy dla polskości (ZAP.).

Wśród wiecznych śniegów i lodowców

Polska wyprawa polarna przeszła po raz pierwszy w dziejach Spitsbergenu ten kraj podbiegunowy z południa na północ — Bogate zdobycze naukowe

Sztokholm. (PAT). Dopiero teraz nadszedł list od polskiej wyprawy na Spitsbergen z opisem drugiej części, na szlaku od zatoki Tempel, t. j. od lodowca von Posta do przylądka północnego, Nordcapu. Uczestnicy w czasie marszu byli zupełnie odcięci od świata i obecnie, powracając na pokładzie statku „Lyngen”, podają szczegóły wyprawy. Polscy podróżnicy donoszą:

„W pierwszej części po 27 dniach drogi dotarliśmy do zatoki Tempel w Eisfjordzie. Sanie wraz z częścią ładunku pozostawiono na lodowcu von Posta i 4 sierpnia wyruszyliśmy pieszo wzdłuż wybrzeża do chaty znanego myśliwego Noersa, u którego statek „Lyngen”, opływający zachodnie brzegi Spitsbergenu, miał zostawić zapas żywności na dalszą drogę. Po przecięciu dużych trudności dotarliśmy do chaty Noersa, skąd 10 sierpnia wyruszyliśmy w drogę na północ przez lodowce.

„W tej części, aby dotrzeć do przylądka północnego Spitsbergenu, ostatecznego celu podróży, należało wydość się poprzez lodowiec Filipa na obrzumię wyżynę t. zw. Plateau Central, przebyć ją wzdłuż, dotrzeć do góry Newtona, i, posuwając się w poprzek lodowca Lumme, osiągnąć północną większą wyżynę na Spitsbergenie, t. zw. Neu-Friesland. Następnie należało opuścić się na kamieniste, fundrowate wybrzeże, aby dojść do leżącego już poza 80 stopniem szerokości północnej Nordcapu.

„Trasę tę przebyto w ciągu 15 dni. 24 sierpnia po raz pierwszy zatknięto flagę polską i norweską tak daleko na ziemiach północnych. Był to znak ukończenia przemarszu całej Ziemi Zachodniej Spitsbergenu z południa na północ.

„Przemarsz od lodowca von Posta odbywał się w warunkach niezwykle trudnych. Na przeszkodzie składały się przede wszystkim nieznosne warunki klimatyczne: wichury i śnieżycy oraz lekki śnieg, strome przełęcz, mgły i deszcze naprzemian z mrozami. Orientacja w terenie zupełnie nieznanym, często nie oznaczonym na mapie, a niekiedy oznaczonym, ale błędnie, — by-

ła trudna. Przejścia przez Neu-Friesland dokonano metodą wypadu, pozostawiając część bagażu i żywności na powrót na morenie lodowca Lumme.

„Po osiągnięciu Nordcapu należało wrócić na południe do zatoki Klassbillen w północnej części Eisfjordu. Powrót wymagał pośpiechu, gdyż trzeba było zdążyć na ostatni tego lata kurs statku „Lyngen”, który w oznaczonym dniu miał przybyć do Klassbillen, aby zabrać naszą wyprawę. Ciągnęła niepogoda i mgła utrudniały powrót. W drodze od Nordcapu do pozostawionego składu żywności wskutek braku benzyny musieliśmy przez 50 godzin obywać się bez gorącego posiłku. Pośpiech i niepewność w szukaniu drogi powrotnej zmuszały do 10-godzinnnych marszów na dobę. Sprzęt obozowy, a przedewszystkiem sanie, były w coraz gorszym stanie, tak, że istniała obawa, iż nie wytrzymają do końca. Powrót do Klassbillen z Nordcapu trwał 9 dni. Na ostatnim odcinku drogi płozy sań strzaskaly się.

„W Klassbillen statek „Lyngen” zabrał wyprawę na pokład, by odwieźć ją do Tromsø, skąd pociągiem podróżnicy udadzą się do Sztokholmu.

„W drugiej części przebyto ogółem 430 km. Całkowity szlak przemarszu wynosił 850 km. Polska wyprawa przebywała na wyspie 56 dni.

„Pierwszy to w dziejach poznania

Spitsbergenu przemarsz całej Ziemi Zachodniej z południa na północ (gdyż niedawna próba norweska nie udała się z powodu oślepienia od blasku śniegu) pozwolił zapoznać się z całokształtem trudności terenowych i technicznych tego rodzaju przedsięwzięcia. W czasie przemarszu dokonano wstępnych badań bardzo mało lub wcale nieznanymi częściami wyspy, dokonano licznych zdjęć fotograficznych i zgromadzono zbiór roślin z tundry, zalegającej okolicy Sudcapu i Nordcapu. Materiał ten pozwala na zapoznanie się zarówno z charakterem całego krajobrazu pustyni i tundry polarnej, jak i z życiem nielicznych ludzi, osiadłych na wybrzeżach Spitsbergenu.

Cenne rękopisy

Gdynia. (Tel. wł.). Gospodarcze Archiwum Morskie donosi:

Biblioteka archiwum ofiarowano dwa cenne opracowania na prawach rękopisu, nie znajdujące się dotąd w handlu. Pierwszy rękopis obejmuje statystykę obrotów towarowych portów niemieckich za ostatnie lata ze specjalnym uwzględnieniem ich udziału w handlu zagranicznym Polski, oraz innych krajów wschodniej i środkowej Europy. Statystyka została opracowana z inicjatywy dyr. pomorskiej okręgowej dyrekcji kolejowej przez

DO DZISIAJ ZEBRALIŚMY 74 683,33 ZŁOTYCH

Składki na samolot „Chrobry”

W dalszym ciągu wpłynęły do administracji naszej następujące składki na samolot „Chrobry”:

Związek Podoficerów, Opalenica	7,35
Przez agenturę naszych gazet u p. Bibrowicza w Gnieźnie od b. żołnierzy 17 pułku ułanów w Gnieźnie	23,—
Ochotnicza Straż Pożarna, Skoki	10,—
Klub Hokejowy „Czarni”, Poznań, mając na uwadze dobrożenie armji, przeznaczyl zebrane na ostatnim zebraniu plenarnem klubu dobrowolne datki na samolot „Chrobry”, wzywając brat-	

nie organizacje do naśladownic-twa	5,—
Zygmunt Szatkowski, architekt wnętrz, Poznań, Em. Sczaniec-kiej 7a	10,—
Józefa Weberowa	1,—
Razem z poprzednio kwitowanemi 68.061,87	
Zadeklarowano i uchwalono wy-płacić	6.621,46
Razem wpłacono, zadeklarowano i uchwalono wypłacić	74.683,33

W numerze 426 „Kurjera Poznańskiego” w spisie ofiar, zebranych przez Stronnictwo Narodowe w Swarzędzu, opuszczono ofiarodawcę: Feliks Czapracki 0,50 zł.

mgr. M. Brzozowskiego. Obejmuje ona 120 tablic.

Drugi rękopis zawiera zestawienie najszczegółowsze obrotów Gdyni i Gdańska w ostatnich latach w opracowaniu inż. Bogusława Dobrzyckiego i mgr. Brzozowskiego.

Oba posiadają poza wartością naukową też duże znaczenie praktyczne. Na podstawie statystyki polskie sfery gospodarcze zorientują się, co może być jeszcze z polskich obrotów odebrane pośrednictwu niemieckiemu. (P)

Romantyczna panna

London. (ATE). Sensacją dnia jest nagły wyjazd znanej w Londynie tancerki rewjowej Sary Churchill, córki wybitnego polityka angielskiego Winstona.

Tancerka bez wiedzy rodziców wyjechała na pokładzie statku „Bremen” do Nowego Jorku, gdzie zamierza poślubić artystę rewjowego Vic Olivera, którego poznała niedawno w Londynie. Rodzice kategorycznie przeciwstawili się temu małżeństwu.

W pogoni za siostrą udał się brat Randolf, który zamierza raz jeszcze skłonić ją do powrotu do domu.

Krwawe zajścia

Paryż. (ATE). W Ljonie doszło do ostrych zaburzeń między skrajnymi elementami lewicowemi i nowo utworzoną francuską partją socjalną, skupiającą, jak wiadomo, zwolenników i członków rozwiązanej przez władze organizacji pułk. de la Rocque a „Croix de Feu”.

Organizacja ta odbywała w różnych punktach miasta zgromadzenia, na które przybyła wielka ilość członków. Komuniści usiłowali rozbić zebrania. W czasie zajść kilkadziesiąt osób zostało rannych, w tem 30 tak ciężko, że musiano ich odstawić do szpitala. Spokój został przywrócony w późnych godzinach nocnych.

STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO WINIARY

Plenarne zebranie koła odbędzie się w niedzielę 27 bm. w ewangel. Sokoła przy ulicy Obornickiej. Początek o godz. 14,30.

KOŁO ZEGRZE-CHARTOWO

Zebranie plenarne koła odbędzie się w niedzielę 20 września 1936 w lokalu p. Kaniewskiej w Zegrzu. Początek o godz. 14,30.



Gieźka atletyka

Klub Atlet. Sportowy „Sztekker” rozpoczął z dniem 15 bm. kurs walki wolno-amerykańskiej, pod kierownictwem L. Grodzkiego i St. Ryffy. Kurs odbywać się będzie w poniedziałki i czwartki od godz. 20 — 22 w sali gimnastycznej Szkoły Dokształcającej przy ul. Działyńskiej. Zapisy przyjmuje się w sali ćwiczeń.

Hokej na trawie

Niezwykły bilans hinduskich hokeistów. Niepokonany mistrz olimpijski w hokeju, drużyna Indji, rozegrała dotychczas na swoim turnie 18 spotkań, wygrywając wszystkie. Stosunek bramek jest dość niezwykły, wynosi 108:14 na korzyść Hindusów.

Warto przypomnieć, że na olimpiadzie, gdzie startowały najlepsze drużyny świata, Hindusi osiągnęli jeszcze lepszy stosunek bramek 38:1 (!) na woję korzyść.

Kolarstwo

Poznańskie Tow. Cyklistów i Motorzystów urządzi w dniu 20 bm. wyścig szosowy na 100 km. o puchar przechodni p. Koszczyńskiego z Poznania i szereg bardzo cennych nagród, ofiarowanych przez firmę Trasa Wyciągu: Poznań — Oborniki — Szamotuły — Lipnica — Sekowo — Bytyn — Tarnowo Podg. — Poznań. W wyścigu mogą brać udział zawodnicy z całej Polski, licencjowani i na karty wyścigowe. Wyjątkowo dla propagandy sportu kolarskiego i wyłonienia się nowego narybku. Do wyścigu o cenne nagrody dopuszczeni będą kolarze niestowarzyszeni w wieku powyżej lat 16.

Zapisy przyjmuje sekretarz p. A. Sarnowski, ul. Staszica 1 w godz. popołud. oraz przed startem. Startowe wynosi dla licencji 2 zł, a dla kart i niestowarzyszonych 1 zł. Start honorowy o godz. 12 przed lok. p. Knasieckiego, ul. Bukowska. (kom)

Lecka atletyka

Skład Węgrów otrzymał P. Z. L. A. Niestety Węgrzy przyjeżdżają w składzie mocno osłabionym. Nie przyjadą: Darany, Szabo, Temeszvari, którzy zostali zdyskwalifikowani za niesubordynację, oraz Sir Bodosy i Zsuffka, którzy nie mogą otrzymać urlopów, ponadto Węgrzy nie obstawiają biegu na 200 m, wobec czego konkurencja ta odbędzie się tylko w spotkaniu Polska

— Belgja, podobnie jak skok o tyczce roze-grany zostanie tylko w meczu Polska — Węgry.

Ostatecznie w trójmecz Polska — Węgry — Belgja w poszczególnych konkurencjach wezmą udział następujący zawodnicy:

W bieku 100 m startują: Guthy, Driesche (B), Kovacs, Gyenos (W), Trojanowski, Zaslona.

200 m: Guthy, Burg (B), Trojanowski, Sliwak.

400 m: Prinsen, Bendu (B), Kovacs, Vadas (W), Sliwak, Gąsowski.

800 m: Verhaert, Geeraert (B), Igloi, Arady (W), Kucharski, Gąsowski.

1500 m: Mosfert, Geeraert (B), Simon, Igloi (W), Kucharski, Noji.

5000 m: Van Rumst, Schreeven (B), Simon, Kelen (W), Noji, Duplicki.

110 m pł.: Bosmans, Binet (B), Szabo, Levanto (W), Niemiec, Owens.

400 m p. pł.: Bosmans, Regemutter (B), Kovacs, Holjas (W), Maszewski, Kostrzewski.

Sztafeta 100 — 200 — 400 — 800 m: Belgja: Guthy, Burg, Bosmans, Verhaert; Węgry: Gyenos, Kovacs, Vadas, Igloi; Polska: Zaslona, Koźlicki, Sliwak, Kucharski.

Skok w dal: Chartier, Delcoineq (B), Cserna, Korkovits (W), Pławczyk, Hofman. O tyczce: Bacalsmasy, Csanyi (W), Sznajder, Morończyk.

Kula: Vos, Veerde (B), Horvath, Csanyi (W), Gierutto, Fiedoruk.

Dysk: Vos, Veerde (B), Donogan, Maradasz (W), Gierutto, Fiedoruk.

Oszczep: H. Herremans, I. Herremans (B), Varszegyi, Makkai (W), Lokajski, Turczyk.

Punktacja w każdej konkurencji wynosi 4, 3, 2, 1, w sztafecie 4, 2.

Zabala na starcie. Ogromne zainteresowanie w Kopenhadze wywołał pierwszy po dłuższej przerwie, spowodowanej chorobą start słynnego Argentyńczyka Juana Zabali. Zabala zgłosił próbę pobicia rekordu światowego na 20 km. Próba nie udała się niemniej wykazała ona dobrą formę Zabali, który osiągnął wynik prawie

rowny rekordowi. Bardzo groźnym przeciwnikiem dla Zabali okazał się Duńczyk Harry Siefert. Przez całą trasę biegł on jak cień za Zabala, a na finiszu usiłował nawet wysunąć się przed niego, co mu się nie udało, niemniej Argentyńczyk pobit go zaledwie o kilka centymetrów. Obaj osiągnęli równy czas 1 g. 05:28. Dotychczasowy rekord światowy, należący do Zabali, jest przesto o minucie lepszy (1 g. 04:00,2).

Również próby pobicia rekordów światowych na 10 mil. ang. w biegu godzinnym zakończyły się niepowodzeniem. Zwycięzca tych biegów Harry Siefert pobit jednakże 4 rekordy duńskie.

Startujący w ramach tych zawodów Amerykanin Gordon Dunn uzyskał w kuli stosunkowo słaby wynik 15,20 mtr. Drugi Amerykanin Carpenter osiągnął zaledwie 13,60 mtr.

Piłka nożna

Śląsk — Warta, w niedzielę o godz. 16 na boisku Warty przy ul. Rolnej. Po ostatnio odniesionych zwycięstwach Warty na boiskach zamiejscowych, należy się spodziewać interesującej i ambitnej gry, celem poprawienia lokaty w tabeli w drugiej serji rozgrywek. Drużyna Śląska, znana ze swej nieustępliwości, będzie napewno trudnym orzechem do zgrzyzienia, co wpłynie niezawodnie na przebieg emocjonującej gry. — Przedmecz o godz. 14,30

Pięściarstwo

W niedzielę o godz. 19 odbędzie się w sali Cegielskiego przy Górnej Wildzie 190, zawody o drużynowe mistrzostwo okręgu w klasie A, pomiędzy drużyną „Cegielskiego” i „Goplania” z Inowrocławia.

Mecz zapowiada się ciekawie, gdyż obie drużyny wystawiają swe najsilniejsze składki. (kom.) pomiędzy juniorami „Admiry” i „Warty”. (kom.)

W rozgrywkach ligowych pozostało jeszcze dla każdego klubu po 6 meczów do rozegrania. Pozycja Ruchu wydaje się po dotychczasowych spotkaniach najbardziej korzystna. Posiada on nad Garbarnią 1 punkt, a nad Wisłą 2 pkt. przewagi, a poza tem 5 meczów gra Ruch u siebie, a tylko jeden z Wisłą w Krakowie.

Garbarnia i Wisła mają po 3 mecze u siebie, trzy zaś na wyjazdach. Pogoni lwowska, znajdująca się w tej chwili w tabeli ligowej na czwartej pozycji, ma aż 4 mecze wyjazdowe, a tylko dwa u siebie.

Warszawianka, stojąca obecnie na piątym miejscu, trzy mecze gra u siebie, trzy na wyjazdach.

W lepszej sytuacji znajduje się Warta i LKS, które grają po cztery mecze w do-

mu, a dwa u przeciwników. Warta gra: 20. 9. ze Śląskiem, 27. 9. w Łodzi, 11. 10 z Wisłą, 18. 10. z Warszawianką, 25. 10 z Pogonią i 1. 11. z Ruchem na Śląsku.

Z ligi spadną w bieży roku dwa kluby. Najbardziej zagrożona wydaje się Legja, a następnie Dąb i Śląsk. Legja, aby uratować się od spadku musiałaby zdobyć 5 pkt. więcej niż Dąb. Gra ona trzy mecze w Warszawie, trzy zaś na prowincji. Dąb dwa w Katowicach, cztery na wyjazdach. Najgorzej pod tym względem jest ze Śląskiem, który na własnym boisku w Świętochłowicach ma odbyć jeszcze tylko jedno spotkanie, pozostałe zaś pięć na boiskach swoich przeciwników, najbliższe w niedzielę w Poznaniu.

Echa niedzielnego spotkania. Do Komisarjatu Rządu w Warszawie wpłynął obszerny raport władz bezpieczeństwa z zażaleniem na organizatorów niedzielnego meczu Polska — Niemcy.

W raporcie tym władze zwracają uwagę na wypadki, jakie rozegrały się w czasie meczu, oraz po jego zakończeniu. Dziesiątki osób pomdlało, wielu widzów zostało potrąconych, tak, że zachodziła konieczność wezwania pomocy lekarskiej. Trzy wąskie wyjścia spowodowały kilka nieszczęśliwych wypadków.

Sprawa fatalnej organizacji meczu rozpatrywana będzie na najbliższym posiedzeniu PZPN.

W. A. C. miał za duże długi. Jeden z najstarszych klubów wiedeńskich „Wiener Amateur-Club” (WAC), rozwiązał swoją sekcję piłkarską, sekcja bowiem była winna wiedeńskiemu zw. piłkarskiemu 6.000 szyl., ponadto 40.000 szyl. za podatki i kasę chorych. Przyjaciele klubu utworzyli nowy klub „Wiener Amateur-Club Schwarz-Rot”, do którego wstąpiła większa część zawodników WAC.

Tenis

Okręgowy ośrodek w. i. w Poznaniu organizuje od dnia 20 bm. do 22 bm. propagandowy turniej tenisowy o mistrzostwo ośrodka, dla kobiet i mężczyzn niestowarzyszonych, którzy w poprzednich turniejach nie uzyskali pierwszych trzech miejsc. Turniej odbędzie się w dwóch klasach: klasa I. dla starszych i klasa II dla młodzieży do lat 17. Wpisowe od osoby wynosi 1 zł, piłki dostarcza ośrodek. Pierwsza zbiórka 20 bm. o godz. 9 na kortach ośrodka przy ul. Bukowskiej. Zgłoszenia i informacje w kancelarji Okręgowego Ośrodka W. F. ul. Bukowska 25. tel. 44-11 (wew. 50).

Armja i naród

„Warsz. Dziennik Narodowy“, omawiając gorące powitanie, zgotowane wracającym z manewrów wojskom, takie w związku z tem słuszne kreśli uwagi:

Stolica, Lwów kresowy i wiele innych miast — przeżyły te piękne dni, a poruszenie głębokich uczuć patriotycznych ludności tych wszystkich miast pozostanie z pewnością czynnikiem dodatnim w życiu nie tylko ich, lecz całego kraju.

Trzeba jednak pilnie czuwać nad tem, by te strony dodatnie nie zostały wypaczone przez różne dążności do wyzyskania tych uczuć przyjaznych w stosunku do wojska i zrozumienia jego wielkiej roli państwowej i narodowej — na rzecz interesów partykularnych i pewnych zamierzeń czysto politycznych.

Niewzruszoną bowiem zasadą powinno być przeświadczenie, że wojsko nie jest własnością ani też domeną żadnego stronnictwa, ani żadnej grupy społecznej czy politycznej; powinno ono być emanacją i narzędziem całego narodu, środowiskiem, do którego nie można dopuścić żadnych zamierzeń partykularnych, stronnicy czy grupowych.

Szeregowcy, korpus oficerski, wyższe dowództwo tylko wówczas w momencie krytycznym wypełnia swe najwyższe i istotne zadania, jeżeli cała ich uwaga i cały ich wysiłek skupione będą na tym właśnie centralnym zadaniu: obrony całości i niezależności państwa. Ktoby chciał odwracać uwagę wojska i jego przywódców od tego zadania, ktoby chciał użytkować wojsko lub wyzyskiwać otaczające je uczucia miłości i sympatii ze strony społeczeństwa, ten nietylko rozpoczynał przedsięwzięcie beznadziejne, lecz wyrządziłby szkodę wojsku i wytwarzał zamęt w jego pracy, wysiłkach i działalności.

Armja nie może odgradzać się całkowicie od życia narodu, patrzeć obojętnie na jego walki, prace i zabiegi. Są chwile krytyczne i przełomowe w życiu narodu (jak tego widzimy obecnie przykład w Hiszpanji), kiedy armja ma obowiązek rzucenia na szalę wydarzeń swych sił i swej organizacji... Lecz są to chwile wyjątkowe i rzadkie w dziejach narodów cywilizowanych.

Byliśmy wszak świadkami dwóch bardzo głębokich i radykalnych przewrotów w życiu dwóch narodów — we Włoszech i w Niemczech — przewrotów, które można z całą ścisłością nazwać rewolucyjnymi, przy których armja nie była wcale zaangażowana; pozostała poza polityką, żyła życiem własnym, a przez to nie została wciągnięta w wir wydarzeń politycznych, zawsze tak dla niej groźny. Każdy zaś może stwierdzić, że armja włoska dała miarę swej wartości w wojnie afrykańskiej; powszechną też jest opinia, przynajmniej armji niemieckiej wielkie zalety bojowe...

Wojsko Polski odrodzonej powstało w trudnych i skomplikowanych warunkach. Było ono przedmiotem wielu zabiegów politycznych, oraz usiłowań, zmierzających do tego, by się stało narzędziem pewnych grup politycznych. Mimo to — pod wpływem konieczności dziejowych — oddala się ono od tendencji partykularnych, a sta-

je się tem, czem być powinno: emanacją siły narodowej i gwarancją całości i niezależności państwowej.

Kto stawia interesy Polski na pierwszym miejscu, komu chodzi o najwyższe dobra narodowe, a nie interesy własne, lub kapliczki, do której należy, — ten musi czuwać nad

tem, by wskazane powyżej naturalne tendencje nie uległy wykoszlawnieniu, by nie nadużywano wojska i otaczających go uczuć społeczeństwa dla celów ubocznych, nie mających nic wspólnego ani z interesem aktualnym Polski, ani z jej zadaniami dziejowymi.

Polska na straży Europy

W dzienniku medjołańskim „Italia“ z 4 września rb. w artykule Luciano Berra p. t. „Fraternita e antagonismi di popoli“ znajdujemy ciekawe i aktualne refleksje na temat nowoczesnego „ducha polskiego“ (lo spirito polacco).

Widocznem się staje, że narody oparte o grunt chrześcijański, jak np. dzisiejsze Włochy, zaczynają zdawać sobie sprawę z epokowej roli, jaką odegrać może dzisiejsza katolicka Polska w obronie cywilizacji zachodniej przed naporem barbarzyństwa idącego ze Wschodu. Publicysta „Italia“ p. Luciano Berra stwierdza powszechne przekonanie, istniejące dziś w środowiskach chrześcijańskich Europy, że „pomiędzy Moskwą a Warszawą istnieje dziś nieprzebrana przepaść (Tra Mosca e Varsavia c'è un invalicabile abisso), gdyż dzięki swemu katolicy-

zmowi Polska jest zdecydowana bronić za wszelką cenę cywilizacji chrześcijańskiej przeciwko czerwonemu niebezpieczeństwu“.

Przytem „Italia“ podkreśla, że posiadanie polskie pomimo przeżytych cierpień stuletniej niewoli, okropności wojny światowej i powszechnego kryzysu ekonomicznego, pozostało w swych podwalinach narodowych pełne sił żywotnych, że Polska może dziś być zaliczoną do narodów młodych i że w społeczeństwie polskim budzi się na szczęście świadomość i potrzeba czynnego przeciwdziałania na wszystkich polach życia zbiorowego zalewowi barbarzyństwa wschodniego.

Postawa obronna już nie wystarcza. Trzeba dziś wnieść nowe wartości ożywcze do cywilizacji, która choruje, zatrutowana zastrzykami obłądnych doktryn. To nie imperjalizm, ale zamiana postawy obronnej na zdobywczą.

Cywilizacja katolicka z natury swej jest zdobywcza, nawet, gdy jest prześladowana. Katolicyzm zdobywa apostolstwem idei twórczych przeciwstawiającym się ideom rozkładu. „Nie sprzeciwiać się złu“, tkwić w bierności — to doktryna pogańskiego pseudomistycyzmu, to trucizna, paraliżująca władzę duszy. Postawa wyłącznie ne-

gatywna, ciągle krytykowanie — to cecha jednostek i społeczeństw wyjąłowanych, chyłających się do upadku. To co jest twórczem, co chce żyć i wie dlaczego żyje — ma postawę zdobywczą.

Istnieje dziś w Polsce sugestia niezdrów i niezgodna z istotą katolicyzmu, jakoby wyznawcy nauki Chrystusa winni być ludźmi „nie sprzeciwiającymi się złu“, jakoby ofiara Chrystusowa była jednoznaczna z tolerowaniem zła.

W gigantycznej walce z czerwonym barbarzyństwem na rubieży Wschodu i Zachodu cywilizacja katolicka Polski zwyciężyła tylko wówczas, jeżeli społeczeństwo nasze z postawy obronnej, wyrzekającej i krytykującej przejdzie do metod walki twórczej, jeżeli obroną przed barbarzyństwem zamieni w pochód cywilizacji chrześcijańskiej. (KAP).

Z ruchu narodowego

— **PAKOŚĆ.** W dniu 6 września b. r. odbyła się tu o godz. 10,30 msza św. za poległych i zmarłych kolegów S. N. Mszę św. odprowadził ks. Wiertel. Po mszy św. odbyło się publiczne zebranie S. N. na sali p. Klicha, które zagał kierownik tutejszej placówki. Na wstępie uczczone przez powstanie poległych i zmarłych członków S. N. Po odśpiewaniu Pieśni Bojowej referent z Poznania wygłosił interesujący referat p. t. „Stronnictwo Narodowe w walce z komunizmem“. Jako drugi przemawiał p. Bryłowski z Mogilna. Po odśpiewaniu hymnu Młodych, okrzykiem na cześć Wielkiej Polski i Romana Dmowskiego, zebranie zakończono. (p.)

— **KONIN.** W Ślęgowie, pow. Konin odbyło się miesięczne zebranie koła Stronnictwa Narodowego. Na zebraniu obecni byli: delegat zarządu powiatowego z Wrześni i zastępca kierownika obwodowego z Zagórowa. Po załatwieniu spraw organizacyjnych, referat wygłosił delegat z Wrześni. Po referacie dyskusja. Na zakończenie odśpiewano hymn Młodych. (r. w.)

Obstrukcja, złe funkcje trawienia, rozkład i fermentacja w jelitach, nadkwaśność soku żołądkowego, nieczysta cera na twarzy, piersiach i plecach, czyraki, katary błony śluzowej, ust, przemijają prędko przy użyciu naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa.** Zalecana przez lekarzy. Tg 1542

Krwawe walki w Hiszpanji

Różnice między Madrytem a Barceloną

Hendaye. (PAT). Z Barcelony donoszą, że stosunki pomiędzy nowym rządem madryckim, a rządem katalońskim są bardzo napięte. Uderza fakt, że premierowie obu rządów nie wymienili depesz gratulacyjnych.

Grają tu rolę różnice ideologiczne. Obecny rząd w Madrycie z przewagą socjalistów i komunistów przygotowuje plan nacjonalizacji przemysłu. Natomiast w Katalonji rada gospodarcza, pozostająca pod wpływem anarchistów i syndykalistów opracowuje projekt spółdzielczego zarządu wszystkimi przedsiębiorstwami, zatrudniającymi ponad 100 robotników.

Walki o Owiedo

Burgos. (PAT). Kolumna, idąca na pomoc powstańcom oblężonym w Owiedo, posunęła się w ciągu 15 dni o 20 km. Zajęła ona kolejno miejscowości: Pravia, Cornellana i Grado. Walka na tym odcinku była szczególnie zacięta. Wszystkie pozycje musiały być zdobywane w walce na bagnety. Wojska czerwone, oblegające Owiedo zostały odparte przez oblężonych.

Według informacji ministerstwa wojny w Madrycie, artylerja rządowa bombarduje w dalszym ciągu Owiedo, gdzie powstańcy kilkakrotnie wzywali pomocy w szczególności dostarczenia im żywności.

Sytuacja na frontach

Według wiadomości ze źródeł wojsk narodowych, w niezadługim czasie liczyć się należy z zajęciem przez nich Bilbao. Oddziały narodowe, operujące w okolicy Toledo, otrzymały rozkaz sforsowania linii przeciwnika celem przyścia z pomocą obrońcom zamkniętym w Alkazarze.

Samoloty powstańcze bombardowały również w Toledo baterje rządowe, ostrzeliwujące Alkazar. Zrzucono również bomby na dworce i kilka gmachów publicznych w Madrycie.

Radjostacje narodowe ogłaszają wiadomości o ostrych starciach, jakie wydarzyły się ostatnio w Madrycie między zwolennikami poszczególnych ugrupowań, należących do „frontu ludowego“.

Na froncie Talavera odparta została kolumna wojsk rządowych, która pozostawiła przeszło 130 zabitych.

Radjostacja w Tenerifie zapowiada



WIDOK NA PIĘKNĄ MALAGĘ

Wśród władz „frontu ludowego“ w Maladze wynikły poważne spory. Dążenia gubernatora do ograniczenia aktów teroru zostały przez komunistów i anarchistów zlekceważone. Oświadczyli oni, że Malaga jest obecnie „wolnym miastem“, które nie podlega wcale władzom madryckim. Masowe aresztowania i egzekucje trwają.

rozpoczęcie ataku na Madryt. Na front południowo - zachodni skierowano kilka tysięcy ludzi.

Według wiadomości ze źródeł portugalskich natarcie wojsk narodowych na Madryt rozwija się pomyślnie. Zajęli oni miejscowość Casar de Escalona i Lanzanita. Odległość dzieląca armję południową od Madrytu wynosi obecnie 87 km.

Według wiadomości ze źródeł wojsk czerwonych Walencja była ponownie bombardowana przez wojska narodowe. W godzinach wieczornych samoloty czerwonych zrzucały szereg bomb na Alkazar i Toledo.

Kobiety w szeregach wojsk czerwonych

Burgos. (PAT). Podczas walk dookoła Talavera wojska nacjonalistyczne stwierdziły obecność w szeregach nieprzyjacielskich wielu kobiet, z których część została zabita. Plk. Yague polecił przyprowadzić do siebie pierwszą wziętą do niewoli kobietę, aby ją osobiście wy badać.

Przyprowadzono 2 milicjantki, które wzięto do niewoli, gdy strzegły one pewnego domu na brzegu rzeki Tajo. Opowiedziały one, iż otrzymywały dziennie 10 pesetów, a służba ich polegała głównie na pełnieniu warty.

Zajęcia w Gibraltarze

Londyn. (Tel. wł.) Angielski urząd kolonialny wydał komunikat w sprawie ostatnich wypadków w Gibraltarze. Potwierdza on fakt zajęcia i wyjaśnienia, że wypadki w obozie uciekinierów spowodowane zostały przez agitatorów, z których 11 aresztowano. Równocześnie ogłoszono, że zezwolenia pobytu dla cudzoziemców będą odebrane, o ile nie zostanie podany należyty powód pobytu.

Jak donosi Reuter uzupełniająco, zarządzenie to wywołało wielkie wrażenie wśród setek komunistów i syndykalistów, którzy schronili się w Gibraltarze, gdyż nie mogą oni powrócić do La Linea, które jest zajęte przez wojska narodowe.

Doroczne święto Akcji Katolickiej

Święto Chrystusa Króla jest uroczystym świętem Akcji Katolickiej. W bieżącym roku przypada ono na niedzielę, dnia 25 października. Archidiecezjalny Instytut Akcji Katolickiej czyni starania, by uroczystość tego święta wypadła jak najokazalej, tak w Poznaniu, jak i na prowincji.

Obchody tegorocznego święta odbywać się będą pod nowym hasłem A. K. które brzmi:

„Duch Chrystusowy w szkole i w wychowaniu podstawą odbudowy narodów“.

Uroczystości będą więc nietylko wspaniałą manifestacją uczuć religijnych społeczeństwa katolickiego, pokazem sił A. K., ale zapoczątkowaniem wielkiego dzieła walki o zasady Chrystusowe w polskiej szkole i w wszelkim wychowaniu.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Piątek | Sobota
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
 Such. dz. Józefa z Kup. | Such. dz. Januarego
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
 Dobrowita | Krzepimira

Słońca: wschód 5,31, zachód 18,01
 Długość dnia 12 godzin 30 minut
 Księżyc: wschód 8,37, zachód 18,20
 Faza: 3 dzień po nowiu

Wrzesień
18
Piątek

Ważne numery telefonów:
 Pogotowia rat.: 66-66 i 55-55
 Straż ogniowa: 19-57, 30-50
 Policja: 42-21
 Pościągcy: 28-36
 Taksówki: Postój przy ulicy Grunwaldzkiej 77-72 przy Rynku Jeż. 77-08 przy ul. Marez. Focha (naroz. Niegolewskich) 77-82. Pl. Świątokrzyski 49-80 przy ul. Zielonej (nar. Strzeleckiej) 50-35. Rynek Włdecki 66-35. W. Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.
 Poczta: biuro zleceń: 49-27. Dokładny czas: 55-66.
 Stan wody: + 0,28 mtr.

NOCNY DYŻUR APTEK

Sródmieście: Apt. św. Marcina, ul. Fr. Ratajczaka 12; Apt. pod Białym Orłem, St. Rynek 41; Apt. św. Piotra, pl. Świątokrzyski; Apt. przy Rynku Śródeckim 1. Jeżyce: Apt. pod Gwiazdą ul. Kraszewskiego 12. Łazarz: Apt. im. Matejki, ul. Matejki 1; Apt. Plucińskiego, ul. Marsz. Focha 72. Wilda: Apt. pod Koroną, ul. G. Wilda 61. Dębice: Apt. przy ul. Dębickiej 6. Sołacz: Apt. przy ul. Mazowieckiej 12. Główna: Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19. Stareleka: Apt. miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNAŃA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 17 września 1926 r.

W przemyśle drzewnym podwyższono zarobki o 15 proc. w stosunku do ostatniej taryfy, czem zażegnano strajk. — Komisja dla badań cen uchwaliła szczegółowy cennik cen maksymalnych chleba, pieczywa i mięsa.

KRONIKA KOŚCIELNA

— * Z okazji 30-lecia „Kurjera Poznańskiego” odprawione zostanie w sobotę 19 bm. o godz. 8,30 w kościele św. Marcina nabożeństwo na intencję naszego Wydawnictwa.

WYKŁADY

— * Wykłady na W. S. H. — 5 października. Wpisy do W. S. H. w Poznaniu rozpoczęły się 1 września br. Warunkiem przyjęcia jest posiadanie świadectwa dojrzałości lub świadectwa ukończenia liceum handlowego. Początek wykładów 5 października.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * Całe osiedle żydowskie w mieszkaniu p. Łuki. W początkach bież. roku zamieściłmy notatkę, w której wskazaliśmy, że kupiec Józef Łuka, w swoim osmipokojowym mieszkaniu przy Wielkich Garbarach 16 (naroznik ul. Wodnej) dał przytułek Żydom. Po ukazaniu się tej notatki przybył do naszej redakcji syn p. Łuki i dowodził, że informacje nasze były nieścisłe.

Okazuje się jednak, że p. Łuka nadal ma u siebie Żydów, jako sublokatorów. —

Dziewięć kłosów na jednym źdźble



P. Stanisław Najder z Ciszkowa, pow. Czarnkówo, przyniósł nam do redakcji dziesięciokrotny kłos żyta, który wyrósł na jego polu. — Jak widzimy na fotografii, z każdego boku głównego kłosa wyrósł po cztery małe kłoski. P. Najder zmuszony był dziwny ten kłos zerwać na dwa tygodnie przed dojrzewaniem, bo obawiał się, że osobliwość ta zostanie uszkodzona przez osoby postronne.

Rozprawa apelacyjna o zajścia w Toruniu

W dniu dzisiejszym sąd apelacyjny w Poznaniu rozpatrywał sprawę krwawych zająć w Toruniu z dnia 8 czerwca r. b. W dniu tym odbyło się w Toruniu zebranie bezrobotnych, po którym pochodem udali się oni pod gmach województwa. W czasie pochodu policja zażądała rozejścia się tłumowi. W odpowiedzi na to ze strony bezrobotnych posypały się kamienie i cegły, raniąc policję. Po salwie ostrzegawczej, oddanej w powietrze, wobec groźnej postawy bezrobotnych, dowódca oddziału policyjnego dał rozkaz

oddania ognia w tłum. W wyniku strzałów kilku demonstrantów zostało rannych, z czego jeden wkrótce zmarł. Po przeprowadzeniu dochodzenia 14 uczestników tych zająć stanęło przed sądem okręgowym w Toruniu, który skazał ich na kary od 6 miesięcy więzienia do półtora roku, trzech z nich zaś uniewinnił.

Na rozprawie apelacyjnej wyrok w stosunku do wszystkich oskarżonych został zatwierdzony z wyjątkiem Teodora Simoniego, któremu karę obniżono do 6 miesięcy więzienia. (m)

W całym domu przy W. Garbarach 16, dzięki patriotycznej postawie mieszkańców, niema Żydów, tylko p. Łuka jest nie-solidarny. P. Łuka trzyma w swoim mieszkaniu kilkunastu Żydów-rzemieślników, którzy prowadzą w tem mieszkaniu legalne, czy nielegalne warsztaty, odbierają chleb Polakom. Oto ich nazwiska: Mojsze Erdberg, krawiec; Jurek Pulvermacher, krawiec; Jusek Hannover, krawiec; Mojsze Roth, czapnik; Nachman Butliński, szewc; Majer Sochaczewski, kupiec; Małka Sochaczewska, czapniczka; Szymon Szmulewicz, krawiec; Israel Jusek Pulvermacher, krawiec; Hercog Kuperhand, krawiec. Wszyscy ci Żydzi są meldowani. Oprócz nich zamieszkuje u p. Łuki kilku Żydów policyjnie niemeldowanych, wśród nich znajduje się Żyd, dentysta Urbach. (wel.)

— * U Uczestników Powstania Wielkopolskiego. W sali księgarni św. Wojciecha odbyło się wczoraj zebranie członków Towarzystwa Uczestników Powstania Wielkopolskiego 1918-19 im. Ignacego Paderewskiego. Na wstępie prezes towarzystwa p. Koch powitał porucznika Hnatowa z komendy p. w. na miasto Poznań i złożył mu imieniem powstańców wielkopolskich życzenia z okazji nominacji na porucznika. Po podaniu do wiadomości pisma J. Em. ks. Kardynała-Prymasa, które nadeszło, jako podziękowanie za adres holdowniczy, wysłany podczas zjazdu koleżeńkiego w Gnieźnie, porucznik Hnatow wygłosił zajmujący referat n. t. „Historja broni palnej”. Nad wywodami prelegenta rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której przemawiali m. in. pp. Fiedler, Nowicki, Średziński, Sobeki i in.

Wyczerpujące sprawozdanie ze strzelania Towarzystw Uczestników Powstania Wielkopolskiego w Gnieźnie o puhar przechodni zdał komendant Towarzystwa, p. Rzeźniacki. Ze strzelania konkursowego Tow. Powstańców i Wojaków w Kórniku zdawał sprawę uczestnik tego strzelania p. Nowak.

Na zakończenie wypowiedziano protest przeciw nadużywaniu nazwy powstaniec. Powodem protestu stał się zamiar pewnej firmy stróżowania, która chce przyjąć nazwę „Powstaniec” jako godło handlowe. W dalszym ciągu obrad zarząd podał do wiadomości, że członkowie winni zaopatrzyć się w legitymacje z fotografią, które należy okazać przy wejściu na zebrania, imprezy, oraz uroczystości.

Pod koniec wyłonila się dyskusja, dotycząca wydawanego przez Towarzystwo czasopisma „Powstaniec Wielkopolski”. Przemawiali w tej sprawie m. in. pp.: Fiedler, Sobeki i red. Kaźmierczak. Obrady zakończono odśpiewaniem „Roty”. (kl.)

Troski mieszkańców Poznania

— * Zapomniana ulica. Ulica Garnarska nie należy wprawdzie do najpiękniejszych, jednak jezdnią na tej ulicy potrzebuje czasami też jakiejś opieki. Niestety na tej wąskiej jezdni są od dłuższego czasu dwa „wilcze doły” po kilka metrów kwadratowych, które jakaś litościwa ręka zasypała piaskiem i ziemią. Byłoby dobrze, aby pomyślano nad „zaklejeniem” tych dołów, niebezpiecznych dla cyklistów, a nawet i dla samochodów.

— * Ach, te wodomierze! I znów mamy do zanotowania skargę jednego z mieszkańców Śródk, p. L. w sprawie wygórowanej opłaty za „reparację” wodomierza. W roku 1933 zapłacił p. L. za naprawę 20,30 zł, w bieżącym zaś 30,05 zł, podczas gdy koszt zużytej w ciągu 2 lat wody nie przekroczył 15 zł. Czemu tak drogo wypada koszt naprawy wodomierza, nie wiadomo. Zainterpelowana w tej sprawie dyrekcja wodociągów miejskich odpowiedziała, że nie może nic uczynić, aby koszt ten uległ zmniejszeniu. Podobno naprawę przeprowadza jeden czy też dwa zakłady koncesjonowane i one ustalają cenę za tę czynność. (sk.)

— * Dlaczego Śródka nie otrzyma urzędu pocztowego. Nawiażując do naszej notatki pod tytułem: „Potrzeby i bolączki dzielnicy po prawej stronie Warty”, zamieszczonej przez nas w dniu 5 bm., w której poruszono sprawę utworzenia urzędu pocztowo-telekomunikacyjnego na Śródcie, dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów w Poznaniu informuje nas, że prośby Towarzystwa Obywatelskiego po prawym brzegu Warty o uruchomienie placówki pocztowo-telekom. przy Rynku Śródeckim nie można narazie uwzględnić z powodu słabego ruchu pocztowo-telekomunikacyjnego tej dzielnicy.

Dyrekcja pocztu uważa, że placówki pocztowo-telekomunikacyjne Poznań 2

(Śródka), Poznań 10 (Główna) i Poznań 14 zaspokajają potrzeby mieszkańców, a małe stosunkowo odległości od miejsc położenia tych placówek pocztowo-telekom., nie stwarzają trudności w korzystaniu z usług P. P. T. T. dla mieszkańców Śródk, Zawad, Małty i Komandorji.

RÓŻNE

— * W niedzielę jazda za lisem. Automobilklub Wielkopolski, komisja sportowa, organizuje w niedzielę, 20 bm. „jazda za lisem”. — Samochody, biorące udział w jeździe, zbierają się w dniu tym o godz. 9 rano przed lokalem A. W. przy ul. Fr. Ratajczaka 15, poczem pod kierownictwem wicekomandora udadzą się o godz. 9,15 na miejsce startu. Trasa lisa nie przekroczy 75 km, powrót nastąpi około godz. 14.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Automobilklubu Wielkopolski do dnia 19 bm. godz. 14-tej.

— * Skład sądu polubownego dla spraw mieszkaniowych. Do sądu polubownego dla spraw mieszkaniowych wybrani zostali przez Zarząd Towarzystwa Właścicieli Domów i Nieruchomości w Poznaniu pp.: Władysław Stachowiak, Jan Napieralski, Leon Latowski, Jan Konwiński, Wincenty Janaszek, Józef Sibilski, Bernard Kasprowicz, Kazimierz Lodi, Leon Ropelewski i Maksymilian Suwalski, a przez Zarząd Główny Centralnego Związku Lokatorów i Sublokatorów Zachodniej Polski powołani zostali pp.: mec. dr. Ignacy Chrzanowski, mec. Ignacy Eborowicz, mec. Ludwik Łańcucki, mec. Michał Howorka, mec. Henryk Bogdański, radca Henryk Motyliński, Kazimierz Czajka, Jan Dymek, Edward Liske i Stefan Katuski.

Każdy właściciel domu będzie mógł wybrać z listy sędziów 1-2 sędziów polubownych dla obrony swej sprawy, a lokator 1-2 sędziów polubownych z listy lokatorskiej. Superarbiter wybierają wspólnie sędziowie polubowni odnośnego kompletu sędziowskiego.

KRONIKA WYPADKÓW

— * Harce rowerzystów. Nieraz pisaliśmy już o harcach rowerzystów, którzy pozwalają sobie na jazdę po chodnikach, czy alejach, nie bacząc wcale na przechodniów. Harce te w dalszym ciągu się odbywają. Wczoraj np. na wazutkiem chodniku przed domem nr. 37 przy ul. Jeżyckiej w godzinach popołudniowych omal nie doszło do wypadku przejechania małego dziecka, które zaskoczono pojawieniem się roweru na chodniku, zwracało się to w tę, to w ową stronę, obawiając się najechania. Tylko dzięki temu, że rowerzysta jechał chodnikiem wolno, uniknęło się nieszczęścia, inaczej dziecko stracone na jezdni, byłoby uległo wypadkowi. Tegoż dnia około godz. 19 pewien rowerzysta najechał przy zbiegu ul. Ko-

KRONIKA POLICJYJNA

Towarzyski klub artystyczno-literacki „Pegaz” urządza co niedzielę i czwartek o godz. 17,00 na sali Domu Rzemieślnicze-go „Five”, urozmaicony piosenką, żywym słowem i satyrą w wykonaniu wyborowych sił pod batutą Lew Herwida z udziałem doskonałej orkiestry „Argentina jazz” i chóru Herwida. Premjera w niedzielę 20. 9. 20% dochodu na samolot „Chrobry”.
 zg 501

Restauracja w Hotelu Polonia, Grunwaldzka 18, poleca bezpłatnie salę nowo-odrestaurowaną i pokoje klubowe na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing.
 Ng 15211

żydowski nowy rok

W dniu dzisiejszym i jutrzejszym t. j. 17 i 18 bm. Żydzi obchodzą nowy rok t. zw. Rosz-Haszana. W dniu tym wszystkie sklepy żydowskie są pozamykane.

Kto się dzisiaj przeszedł ulicą Kramarską, Wroniecką, Dominikańską czy Żydowską, przekonał się na podstawie zamkniętych sklepów, jak dalece posunęło się zażydzenie Poznania. Jeśli chodzi o taki np. odcinek ul. Kramarskiej, od Pocztowej do Wronieckiej, to tutaj są zaledwie otwarte jeden czy też dwa sklepy, jako katolickie, reszta jest pozamykana. Te wszystkie pozamykane sklepy leżą do Żydów. (sk)

chanowskiego i Słowackiego na przechodzącą przez jezdnię jakaś pania, przewracając ją na asfalt. Wypadek zakończył się względnie szczęśliwie, powodując lekkie tylko potłuczenia najechanej. (sk)

— * Wypadek przy pracy. Wypadkowi przy pracy uległ 22-letni Stanisław Król (ul. Małeckiego 14), zatrudniony w Tow. Robót Inżynierskich „Tri”. Z powodu zgniecenia palców u lewej ręki pogotowie ratunkowe (66-66) przewiozło go do szpitala Przemienienia Pańskiego. (kl.)

— * Poranienie podczas bójki. Podczas bójki, wynikłej na niestwierdzonym dotychczas tle poraniono 17-letniego Zygryda Puczkowskiego (ul. Piaskowa 3). — Ranę ciętą lewego uda opatrzył lekarz pogotowia ratunkowego. (kl.)

KRONIKA POLICJYJNA

— * Czyje rzeczy? W komisariacie II przy ul. Berwińskiego znajduje się znaleziona na ulicy torebka damska z świadectwem na nazwisko Wiktorji Szydlewskiej, która ostatnio mieszkała w Poznaniu przy ul. Pocztowej 10. — W komisariacie I na placu Wolności 12 jest teżka do akt, pochodząca z kradzieży, niklowana puderniczka ze znakiem „Coty” i monogramem „M. F.” i damski zegarek bransoletkowy ze złotą double marki „Ryta”. Zegarek znaleziono na ul. Cieszkowskiego.

— * Ujęcie włamywaczy i złodziei. W godzinach południowych dnia 15 bm. w mieszkaniu urzędnika bankowego Roberta Herzberga przy ul. Matejki 56 wycięto wnek w drzwiach wejściowych i dokonano kradzieży odzieży i stolowizny, ogólnej wartości 1.200 zł. Wieczorem, tego samego dnia, podczas przenoszenia rzeczy do kryjówki złodziejskiej przy ul. Kraszewskiego, złoczyńcy natknęli się na patrol

Przy ul. św. Marcin wykopano kościotrupa

Na podwórzu nieruchomości nr. 55 przy ulicy św. Marcin, p. Hieronim Grzeszkowiak, właściciel składu rowerów pod firmą „Kastor” wykonuje obecnie dużą budowę, która posłuży mu do powiększenia lokali składowych oraz do urządzenia — w piwnicy — wielkiej wzorowej przechowalni rowerów, jakiej brak daje się w Poznaniu oddawna odczuwać.

Wczoraj, podczas robót ziemnych, dokonywanych w piwnicy wznoszonego budynku, na głębokości 3 metrów, znaleziono czaszkę ludzką i liczne kości.

Według opinii dr. Jagielskiego, który obejrzał znalezisko, czaszka i kości znajdowały się w ziemi kilkadziesiąt lat. Czaszka należała do dorosłego i silnego mężczyzny.

Przypuszczać można, że części szkieletu, znalezione przy ul. św. Marcin 55, są pozostałością po dawnych cmentarzach, które znajdowały się w tem miejscu.

Niewykluczone jest, że przy ul. św. Marcin 55 znajdzie się dalsze kości ludzkie, ponieważ prace ziemne przy powiększaniu składu firmy „Kastor” nie są jeszcze ukończone. (sk)



Części szkieletu, wykopane przy ul. św. Marcin 55.

policyjny komisariat VIII, który ich ujął i odebrał im skradziony łup. Jako sprawców kradzieży u p. Herzberga przytrzymał 25-letniego robotnika Wernera Rosta (ul. Marsz. Focha 47) i 17-letniego intrologatora Edmunda Stańkę (Kanałowa 13). Odstawiono ich do aresztu policyjnego, skąd przekazano ich władzom sądowym.

Policja wykryła również sprawców kradzieży z włamaniem w składzie p. Antoniego Pertka na Starym Rynku 80-82. Kradzieży tej dokonano w dniu 7 bm., zabierając większą ilość towarów. Ujęto braci Józefa i Kazimierza, oraz ich siostrę Zofję, Sikorskich, mieszkających na Małych Garbarach 11, wreszcie Józefa Owczarka (ul. św. Wawrzyńca 23) i Józefa Rykowską (Piekary 8). Przekazano ich do dyspozycji sądu. Skradziony łup odebrano. (kl.)

KRONIKA SADOWA

— * **O kradzież i paserstwo.** Na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Poznaniu zasiadło 9 oskarżonych, a mianowicie: Heljodor Olejniczak z Obornik, Franciszek Narożny z Lubonia, Wiktor Marjan i Albin Gołąbkowie, Marcin Maćkowiak, Wiktor Kulski, Czesław Lichtenstein i Budziszewski Kozłowski z Poznania. Pierwszym dwóm akt oskarżenia zarzucał dokonanie w dniu 13 czerwca br. kradzieży, pozostałym zaś paserstwo.

Olejniczak i Nowaczyk, korzystając z tego, iż właścicielka mieszkania Stanisława Budnikowska w Obornikach udała się na spacer, dostali się po otwarciu wytrychem drzwi do jej mieszkania i zabrali biżuterię oraz zastawę stołową, łącznej wartości około 2 tysięcy złotych. Tego samego dnia przybyli oni do Poznania i sprzedali poszczególne części łupu pozostałym oskarżonym. Policja wpadła na trop sprawców kradzieży i zdołała część łupu odebrać. Na rozprawie oskarżeni nie przyznali się do winy.

Po przesłuchaniu świadków oraz przemówieniach stron sąd ogłosił wyrok, mocą którego Olejniczak i Narożny zostali skazani na kary po 2 i pół lat więzienia, Kozłowski na półtora roku więzienia, i 200 zł grzywny, Wiktor i Marcin Gołąbkowie po 6 miesięcy aresztu, Albin Gołąbek na 10 miesięcy aresztu, Maćkowiak, Kulski i Lichtenstein na kary po 8 miesięcy aresztu. (m.)

— * **Dwa lata więzienia za oszustwo.** W dniu 3 marca rb. do Stanisławy Małeckiej w Poznaniu przybył Wawrzyn Leowiński i przedstawił się jej jako agent, sprzedający obligacje pożyczek państwowych. Małecka, która posiadała obligacje pożyczki dolarowej, dała mu 10 zł na nową pożyczkę. Oprócz tego Leowiński opowiedział Małeckiej, iż na wygraną w wysokości tysiąca złotych musi wpłacić jeszcze 60 złotych. Ponieważ Małecka podejrzewała, iż ma do czynienia z oszustem, doniosła o wszystkim policji, która osadziła kombinatora pożyczkowego na ławie oskarżonych sądu grodzkiego w Poznaniu. Po przeprowadzonej rozprawie, sąd skazał Leowińskiego za każdy wypadek oszustwa na karę po półtora roku więzienia, wymierzając mu jako łączną karę 2 lata więzienia. Poza tem sąd orzekł pozbawienie praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na przeciąg lat 4. (m.)

— * **Echa zająć w powiecie konińskim.** Na wokandyje sądu apelacyjnego w Poznaniu znalazła się sprawa 20 mieszkańców pow. konińskiego, oskarżonych o najście na dom Żyda we wsi Wierzychy, pow. konińskiego. W dniu 7 lutego w Wierzychach 20 oskarżonych na czele ze Stanisławem Janowskim, wtargnęło do mieszkania Żyda Mordki Raka i zażądało wydania posiadanej broni, grożąc mu zabiciem. Ponieważ Żyd tłumaczył się, iż broni nie posiada, przybyli przeprowadzili w całym mieszkaniu Mordki Raka rewizję, zabierając Żydowi straszak. Przed odejściem oskarżeni zagrozili Rakowi, aby przez 3 dni nie opuszczał mieszkania. — Istotnie Żyd dopiero po 3 dniach zgłosił doniesienie o zajściu, jakie się rozegrało w jego mieszkaniu. W wyniku postępowania przed sądem okręgowym w Kaliszu oskarżeni zostali skazani na kary od 6 miesięcy do jednego roku więzienia.

Do godz. 13 rozprawa przed sądem apelacyjnym w Poznaniu nie została ukończona.

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: St. Kozłowska z podziękowaniem N. Serca Jezusowemu 15,—, razem z poprzednio pokwitowaniami 125 zł.
 Na chleb św. Antoniego: St. Kozłowska z podziękowaniem św. Antoniemu za pomoc w pewnej sprawie 10,—, razem z poprzednio pokwitowaniami 14,— zł.
 Na Towarzystwo pomocy dla inteligencji: Halina Malinowska 2,50, razem 2,50 zł.
 Dla wdowy Jadwigi Tomaszewskiej, Ławica: H. B. M. 2,—, razem z poprzednio pokwitowaniami 34 zł.

Wykrycie nowej szajki żydowskich fałszerzy paszportów

T c z e w. (at). Przed kilku tygodniami donosiliśmy o zlikwidowaniu w ciągu ostatnich miesięcy przez wydział śledczy i graniczny komisariat P. P. na dworcu w Tczewie aż trzech dobrze zorganizowanych szajek żydowskich fałszerzy duńskich paszportów.

Ostatnio znowu władze śledcze powiadomione zostały o likwidacji przez tutejszą policję nowej szajki żydowskich fałszerzy paszportowych. Na dworcu w Tczewie w godzinach porannych aresztowano podejrzanego młodszego Żyda, przybyłego do Tczewa z Łodzi, który zaopatrzone w oryginalny

polski paszport zagraniczny z dobrze sfalszowaną wizą szwajcarską usiłował przedostać się na teren w. m. Gdańska. W toku dalszego śledztwa aresztowano jeszcze tegoż dnia dalszych trzech Żydów, przy których również znaleziono polskie paszporty, zaopatrzone w sfalszowane wizy szwajcarskie.

Ze względu na dobro toczącego się śledztwa, szczegóły tej nowej afery paszportowej, jak i nazwiska aresztowanych Żydów trzymane są narazie w tajemnicy.

APOLLO
 Seanse 5 — 7 — 9
 OD JUTRA PIĄTKU 18 bm.

NAJAKTUALNIEJSZY FILM DOBY OBECNEJ!
 ŻYCIE, POŚWIĘCENIE I MIŁOŚĆ ŻOŁNIERZY-BOHATERÓW
 HISZPAŃSKIEJ LEGJI CUDZOZIEMSKIEJ
 W MAROKKO

„SZTANDAR“
 („BANDERA“)
 W rol. główn. ANNA BELLA i JEAN GABIN
 ng 16930 — Arcydzieło, które potęgą dynamiki daje szczyt emocji! —
 DZIŚ w czwartek poraz ostatni — wspaniały film wiedeński „ROTMISTRZ v. WERFFEN“

Z WIELKOPOLSKI

— * **BYDGOSZCZ.** Dnia pobłogosławiony został w kościele farnym związek małżeński p. Ludomiry Łozanki, córki pp. Stanisławostwa Topacz-Łogów, znanej rodziny obywatelskiej poznańskiej od lat zamieszkałej w Bydgoszczy, z p. Janem Maysnerem, notariuszem w Bydgoszczy. (m)

— * **GNIEZNO.** Dnia 13 czerwca rb., gdy kierownik szkoły w Ruchocinku, pow. Gniezno, p. Kuśnierkiewicz, przebywał w ogródku, położonym przy szkole, przystąpił do niego małżonkowie Wojcińscy i zaczęli awanturować się z powodu zatrzymania ich syna w areszcie za niedorobienie zadań szkolnych. Ze strony Wojcińskich posypały się niepolityczne epitety. Skoro Kuśnierkiewicz wchodził następnie do klasy, Marta W. wstawiła nogę między drzwi, zaś Wojciński wpadł do klasy, chwycił żelazny pret i uderzył nim z całej siły Kuśnierkiewicza w głowę. Napadnięty upadł na ziemię. Wtedy W. począł go bić aż do utraty przytomności. Obrażenia okazały się bardzo ciężkie, p. K. chorował przez 5 tygodni. Sąd skazał Wojcińskiego na 1 rok więzienia, żonę jego na 1 miesiąc aresztu oraz zasądził do oskarżonego kosztów leczenia w kwocie 569,24 zł.

— W urzędzie poczt. zatrzymano Kazimierza Sodzięcha, pochodzącego z Rudolowic, pow. jarosławskiego, ostatnio bez stałego miejsca zamieszkania, który przy okienku kasowym przedstawił książeczkę oszczędnościową P. K. O. nr. 690, żądając wypłacenia mu 100 zł gotówki. Wobec tego, że w książeczce stwierdzono przeobrażoną sumę wkładową z 11 na 111 złotych pieniędzy mianie wypłacono i osadzono w tut. areszcie.

— Józefowi Boruszewskiemu z ulicy Dąbrówki 29, skradziono z jego mieszkania złoty zegarek pierścionek i część garderoby łącznej wartości 135 zł. (br)

— * **INOWROCŁAW.** Odbyło się nadzwyczajne walne zebranie kongregacji tercjarzkiej. Obrady zajął protektor III zakonu ks. kan. Jaśkowski, poczem ks. mansj. Klonecki wygłosił b. ciekawie opracowany referat na temat: „Poco św. Franciszek ustanowił III Zakon?“. Zkolei nastąpił wybór nowych władz kongregacji. Przełożonym został p. Misiewicz, sekretarka — p. Lipińska, jałmużniczka — p. Zielińska a skarbniczka — p. Białkiewiczowa.

— W swoim czasie donosiliśmy o tajemniczej kradzieży 6 worków cukru z zapłombowanego wagonu na stacji Rabinek pod Inowrocławiem. Po energicznych wysiłkach policji, zdołano ująć sprawców kradzieży w osobach Ignacego i Franciszka Szutarskich z Rabina oraz wspólnika ich Stefana Michalskiego. Cała trójka stanęła w tych dniach przed miejscowym sądem grodzkiem który braci Szutarskich skazał po roku bezwzględnej więzienia, a Michalskiego na 8 mies. aresztu z zawieszeniem wykonania kary na lat 4.

— W komisariacie P. P. złożony został czek amerykański na pewną sumę z podpisem właściciela. Czek, który wrzucono do skrzynki pocztowej, został prawdopodobnie skradziony. Prawowity właściciel może się zgłosić w komisariacie.

— Na kradzieży łódki b. urazonych postrzelony został Klemens Modliński z Niszczewic.

— W zabudowaniach Ant. Dolatowskiej w Arciszewie wybuchł pożar który strawił oborę i szopę drewnianą z tegorocznym zbiorem zboża i narzędziami rolniczymi. Straty są b. duże.

— * **KROTOSZYN.** W ub. niedziele powróciło będące na manewrach wojsko. Miasto było pięknie udekorowane. Wracających żołnierzy powitali przedstawiciele władz z p. burm. Fenrychem na czele, publiczność, oraz liczny zastęp członków Stronnictwa Nar. (sh)

— Sąd okręgowy z Ostrowa na sesji wyjazdowej w Krotoszynie rozpatrywał sprawę przeciwko Marjanowi Szklarkowi, Walentemu Szklarkowi i Janowi Bielawnemu ze Zdun, oskarżonym o pobicie przelazna Stronnictwa Narodowego w Zdunach p. Złymego, zam. w osadzie Ostatni grosz. Za czyn ten oskarżeni od-

powiadali już przed sądem grodzkim w Krotoszynie i zostali ukarani. Obrona oskarżonych prosi o umorzenie postępowania, uzasadniając wniosek tem że czyn, będący przedmiotem sprawy, został osadzony w I. instancji przez sąd grodzki w Krotoszynie, przyczem zauważa, że art. 240 i 241 k. k. mają za podstawę ten sam stan faktyczny i że w niniejszej sprawie zachodzi zbieg ustaw, a nie zbieg realnych przestępstw. Prokurator wnosi o nieuwzględnienie powyższego wniosku i wyjaśnia, że art. 240 k.k. przewiduje zupełnie inny stan fakt., niż art. 241 i skoro oskarżeni zostali skazani w tych warunkach za wyst. z art. 241 k. k., to nie wyklucza to ścigania z art. 240 k. k. Sąd postanowił odrzucić wniosek obrony o umorzenie postępowania. Oskarżeni, do winy się nie przyznali, więc sąd przesłuchał świadków. W czasie przesłuchiwania świadków, obrona wniosła o odroczenie rozprawy, gdyż podany przez nią świadek nie mógł przybyć, gdyż znajdował się w wojsku na manewrach. Sąd przychylił się do wniosku obrony i postanowił wyznaczyć nowy termin na dzień 24 bm. przed sądem okręgowym w Ostrowie.

— Z okazji zjazdu chórów kościelnych w Poznaniu w dniu 20 bm. wyjeżdża w tym dniu około godz. 5 z Ostrowa do Poznania pociąg popularny. Wyjazd powrotny około godz. 24. Na dojazd do Ostrowa kolejka przysługuje 50 proc. zniżki. Zgłoszenia przyjmuje Agencja „Orbis“ w Ostrowie.

— Dnia 20 bm. odbędzie się tu propagandowe loty pasażerskie, organizowane w ramach XIII. tygodnia L. O. P. P. Lotnisko znajdować się będzie na polu p. Mielocha, przy szosie Rasz-kowskiej, koło cmentarza. Loty rozpoczyna się o godz. 12. Zgłoszenia przyjmuje p. W. Sumińska, Rynek 3. II. ptr. Cena jednego przelotu kosztować będzie dla członków L. O. P. P. około 5 zł, dla innych osób 50 proc. drożej. (sh)

— * **LESZNO.** Z okazji 15-lecia Tow. Restauratorów, Właśc. Hotelu i Kawiarni odbyło się uroczyste zebranie w lokalu p. Kawczyńskiego. Przybyli wiceprez. Zw. p. Piósek i p. Tulecki z Poznania, oraz kier. Urzędu Akcyz. i Monop. p. Mielcarek z Leszna. Sprawozdanie z długoletniej działalności Tow. zdał p. Wolniewicz. Długoletnim i zasłużonym członkiem wręczono dyplomy zasługi, poczem przemawiali delegaci.

— Publiczne posiedzenie rady miejskiej odbędzie się dn. 17 bm. o godz. 18,30 w sali posiedzeń w ratuszu.

— Egzamin mistrzowski w zawodzie krawieckim zdali pp.: Bukiewicz J., Ratajczak Wl., Handke Fr. z Leszna, Moczyński Win. z Rawicza, Włóś Józ., Wieczorek J. z Wolsztyna i Parzynek Winc. z Konar.

— Zebranie Koła śpiew „Dembieński“ odbędzie się dn. 18 bm. o godz. 20,30 w Hotelu Dworcowym. Na porządku dziennym wykład p. prof. Machnikowskiego. (lh)

— * **OSTRÓW.** Bezpłatny kurs pszczelarski odbędzie się 18 bm. w tut. szkole rolniczej. Początek o godz. 9,30. — W sobotę 19 bm. od godz. 7,30 począwszy urządza szkoła rolnicza bezpłatny kurs sadownictwa w Przybysławicach.

— „Witam nasz garnizon“ — pod tem hasłem urzęda komitetu obywateli przyjęcia żołnierzy w nadchodzącą sobotę 19 bm. w strzelniczy miejskiej zabawę ludową dla żołnierzy. Gospodarzem zabawy jest prezes Str. Nar. p. Leszniczak.

Z POMORZA

— * **TORUN.** Na ul. Bydgoskiej samochód osobowy kierowany przez szofera Karzeńskiego, najechał na jadącego rowerem Henryka Klausmayera z Kowalewa, który na szczęście doznał tylko lekkich obrażeń ciała.

— Niej. Adam Grzelak został skazany na dwa lata więzienia za oszustwa i nadużywania mundurów kaprala wojsk polskich.

— W restauracji „Sokolnia“ przy szosie Chelmińskiej doszło do gwałtownej bójki. W lokalu tym grupa techniczna, pracująca przy

Uwierz Pani, że bulion z kostki bulionowej KNORR jest lepszy, dopiero po porównaniu go z bulionem innego fabrykatu. Kostki bulionowe KNORR są sporządzone z wyborowego ekstraktu mięsnego, dlatego bulion jest smaczny i posilny, a ponieważ wytwarzany całkowicie w kraju, przeto też tańszy. 1 laska = 3 kostki kosztuje tylko — 20 groszy.

Pg 6887-K. 2601

Ujęcie zbrodniarza

Toruń. (Tel. wł.) Po długich dochodzeniach policja wpadła na trop zbrodniarza, który w dniu 19 sierpnia br. dokonał zabójstwa na 3-letnim Feliksie Sikorskim. Mordercą jest bezrobotny, niejaki K. S., który Sikorskiego zakął nożem w bestjałski sposób.

Nazwisko przestępcy i bliższe okoliczności, w jakich dokonano zbrodni, trzymane są w tajemnicy. Zbrodniarza osadzono w toruńskim więzieniu sądowno do dyspozycji prokuratora.

zakładaniu kabla Gdynia — Warszaw, nrządziła wieczorek z okazji zakończenia prac na odcinku Toruń. Pomiędzy podchmielonymi doszło do bójki na noże, podczas której zostali poranieni Bohdan Trocha i Tadeusz Mielochowicz. Policja zlikwidowała całe zajście, a rannych przewieziono do szpitala miejskiego.

— Ostatnio zmarł em. radca rachuby przy sądzie toruńskim, sp. Leon Kraweński.

— Dnia 20 bm. odbędzie się w Toruniu mecz bokserski pomiędzy „Warta“ poznańska i W. K. S. „Gryfem“. (z)

— W okolicach Chelmży (pow. toruński) dokonywano od dłuższego czasu szeregu zachwanych kradzieży na szkodę rolników. Ostatnio policja zlikwidowała szajkę złodziejską, w skład której wchodziłi dzierżawcy 30-morgowego gospodarstwa w Mlewie, bracia Strużyńscy i ich krewini.

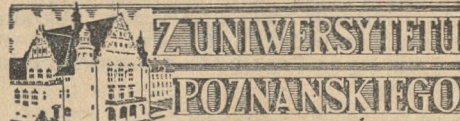
— W lokalu Zw. Pracowników Miejskich odbyły się rozgrywki szachowe z udziałem mistrza Polski i Węgier, Najdorfa. Na 33 partje Najdorf po niespełna 4 godzinach wygrał 30, zremisował 2 i przegrał 1.

Z GDYNI I WYBRZEŻA

— * **GDYNIA.** W środę odpłynął z Gdyni transatlantyk „Pułaski“. Statek odbywa swoją regularną podróż do Południowej Ameryki. „Pułaski“ zawinie do Buenos Aires, do Rio de Janeiro, Montevideo, do Santos i Rio Grande. Do Gdyni powróci dopiero 10 listopada. Na pokładzie statku znajduje się 900 pasażerów oraz ładunek drobnicy w wysokości 1.700 tonn oraz worki z pszczołami.

— Do Gdyni przybył prof. dr. William Rose, docent uniwersytetu w Oxfordzie. Prof. Rose przybył do Gdyni z głębi kraju, gdyż odbywa on podróż po Polsce zajmując się zbieraniem materiałów do pracy naukowej n. t. „Kultura Miast Polskich“. Uczonym angielskim w Gdyni zajął się przedstawiciel urzędu morskiego, udzielając mu wszelkich potrzebnych wyjaśnień i wskazówek.

— We Wrzeszczu pod Gdańskiem zderzył się samochód P. M. 51 612, kierowany przez obyw. polskiego, Pawła Rozenke, z wozem D. Z. 2693. Osoby, znajdujące się w samochodzie gdańskim, odniosły rany. Świadczenie wypadku stwierdzają, że winy nie ponosi kierowca samochodu polskiego. Władze gdańskie mają jednak czas... do czasu wyjaśnienia sprawy osadzono obywatela polskiego w więzieniu. (p)



Dyplom magistra praw uzyskali: Bogdan Bryczewski z Berlina, Jacek Maciejewski z Wągrowca, w woj. poznańskim, Franciszek Roszyk z Czajeczewa, w woj. poznańskim, Edmund Bartkowiak z Borkowic, w woj. poznańskim i Zyta Jankowska z Obornik.

KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 16 b. m. wywieziono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Przemysław Władysław Wysogórski w Steszewie, pow. pozn., i Janina Kowalska; rob. Wacław Wojciechowski i Marjanna Czechowska, oboje w Chłudowie, pow. pozn.; stud. Józef Głowacki i Halina Filipiakówna w Mieszkowie, pow. jaroc.; czel. piek. Aleksander Tyliński i Czesława Szczępańska, oboje w Swarzędzu, pow. pozn.; szofer-monter Stefan Marcinkowski i Marjanna Augustyniakówna; kupiec Zygfryd Rzycki i Marjanna Jurgowiakówna; obuw. Edmund Rutowski i Zofja Ligocka; nac. sądu grodzkiego Brunon Słowiński w Koźminie, pow. krotosz.; i Hildegarda Nowakówna; tokarz Edmund Springer i fryzj. Zofja Nowaczykówna; formiarz Zygmunt Wolny i hafc. Marjanna Majchrzakówna; mistrz ślusarski Zdzisław Dembiński i kasj. Joanna Generalczykówna; urzęd. sądu okr. Hieronim Roszak i krawc. Anna Wosińska.

Zgony:

Dnia 16 września 1936 roku zapisano następujące zgony: Stanisław Kubiak, 4 mies., 28 dni; Marjanna Mayerowa z domu Bartkowiakówna, dwa, 87 lat; Marja Mierzwińska z domu Switońska, 27 lat; Barbara, Stefanja Kowalczykówna, 3 mies., 17 dni; Władysław Błaszczak, 4 lata, 4 mies., 25 dni; Jan Jerzy Górski, 3 lata, 4 mies., 21 dni; Barbara Warczyńska, 4 lata, 4 mies., 3 dni; Marja Wyszyńska, bliwnowa, 20 lat; Marjan Zietak, zbożowiec, 32 lata; Marja Grzeszkowiakówna z domu Lewandowska, 66 lat; Czesława Jan-kowiakówna, 16 godzin.

STAN POGODY W POZNANIU
 17 września 1936

Temperatura 7 godz. + 11,4
 Ciśnienie
 7 godz. 768,6 mm. b. wysokie
 Zachmurzenie
 7 godz. pogodnie
 Wiatr
 7 godz. kierunek wschodni, szybkość 5 m/sek.
 Temperatura w dniu 16 września br. była:
 najwyższa + 22,2 o godz. 15
 najniższa + 8,5 o godz. 6
 Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:
 Pogoda na piątek: W. dalszym ciągu pogodnie i ciepło.



Tłumy publiczności szturmują codziennie kasy „Słońca“ już od południa, aby tylko otrzymać bilety na najwspanialszy film polski „Trędowata“ ng 16905

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

SZLACHECCY MIESZCZANIE I MIESZCZAŃSKA SZLACHTA

W ostatnich dniach Poznański Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego rozpoczął swe zebrania naukowe. Na obradach inauguracyjnych wygłosił prezes Oddziału, prof. U. P. K. Tymieniecki odczyt o szlachcie-mieszczanach w Wielkopolsce XV wieku. Na podstawie obszernych studiów archiwalnych w Poznaniu i Warszawie zebrano dużą ilość przykładów, że przedstawiciele rodów szlacheckich przenosili się do miast, wchodząc w orbitę życia i interesów miejskich. Nie były to wypadki odosobnione. Na przestrzeni XV wieku znalazł prof. Tymieniecki 308 mieszczan pochodzenia szlacheckiego (w tym 217 mężczyzn, a 91 kobiet). Najwięcej wypadków tego rodzaju zanotował autor w odniesieniu do Kalisza (105), gdzie często np. wydawano szlachcianki żoną do Kalisza z dwu wsi okolicznych: Głuszek i Jaskółek. Niejednokrotnie szlachcianka wychodząca żoną za mieszczanina, pozostawała właścicielką szlacheckich posiadłości ziemskich i używała stale tytułu „generosa”, co świadczyłoby, że nie było zbyt wielkiego w owym czasie rozgraniczenia stanowego

Przeciwnie znów w Kościanie, stwierdził prof. Tymieniecki, stosunki odwrotne, a mianowicie odplyw mieszczan na wieś.

Często, a w Kaliszu np. prawie z reguły, mieszczanie szlacheckiego pochodzenia pełnili obowiązki urzędników miejskich. Autor przytoczył 38 wypadków, gdzie właśnie ludzie pochodzenia szlacheckiego zajmowali stanowiska wójtów miejskich.

Wzajemne przenikanie szlachty i mieszczan tłumaczy prof. Tymieniecki przyczynami ekonomicznymi. Szlachta wędrowała do miast, gdyż wobec silnego rozrodzenia się, wieś nie mogła wszystkim wyżywić, mieszczanie wędrowali na wieś, gdy dorobili się na handlu i mogli nabyć dobra. Dopiero później daje się zaobserwować wśród warstwy szlacheckiej wstręt do lokcja i miarki i kto wie, czy w tej awersji nie grała też roli niechęć do takich stosunków, w których szlachta „mieszczaniła się”, przechodząc do miasta, zaś mieszczanie zdobywali sobie miejsce wśród uprzywilejowanej warstwy „urodzonych” i „szlachetnych”, kupując jakie majątki ziemskie. (M. Pr.)

NAUKA

Co to jest introspekcja? Ukazała się ostatnio interesująca książeczka lwowskiego psychologa prof. dr. M. Kreutza, poświęcona metodzie introspekcyjnej. (Mieczysław Kreutz „Technika metody introspekcyjnej”, Lwów, 1935, str. 40). Jak wiadomo, przez introspekcję psychologiczną rozumie się uważną, beznamiętną niejako obserwację własnego wnętrza (świadomości) w celu ustalenia elementów życia psychicznego. Uprawia introspekcję, kto obserwuje siebie samego w czasie np. wybuchu gniewu, lub w trakcie przeżywania silnego bólu fizycznego, względnie psychicznego. Jest rzeczą jasną, że prowadzenie w takich warunkach obserwacji nad sobą samym jest czymś niezwykle trudnym i wymagającym specjalnej wprawy. Prof. Kreutz przychodzi z pomocą tego rodzaju eksperymentatorom, ustalając w swej książeczce pewne reguły obowiązujące przy stosowaniu introspekcji. Referowane dziełko odda usługi nie tylko zawodowym psychologom, lecz i tym, którzy lubią systematycznie zastanawiać się nad sobą samym. (zm.)

Uczni polscy zagranicą. Dzisiaj rozpoczyna się w Edynburgu dziesięciodniowy zjazd międzynarodowej Unji Geodezyjno-Geograficznej. Z Polski wyjeżdża 12 delegatów, którzy reprezentują Polską Akademię Umiejętności, Wojskowy Instytut Geograficzny, Państwowy Instytut Geologiczny i inne instytucje. Delegacja liczy kilkunastu członków, przewodniczy jej prof. dr. Kacper Weigel z Krakowa.

CO SŁYCHAĆ PRZEZ RADJO?

Nowa rozgłośnia lwowska będzie otwarta w sobotę, 19 bm. Rozporządza teraz siłą 50 kilowatów w antenie. Następną stacją 50-kilowatową stanie się Wilno.

ZE ŚWIATA FILMU

Filmy sowieckie ukazują się gęsto w Czechach, gdzie ich propagandowa treść natrafia na wdzięcznych słuchaczy. W „Prager Presse” sprawozdawca filmowy robi obecnie entuzjastyczną reklamę „Córkom rewolucji”, filmowi, rozgrywającemu się podczas walk z generałem Judeniczem.

TEATR

Leczyckiego „Sztubę” wystawi w Pradze teatr Acropolis.

Teatr Wołyński w Lucku obejrzała obecnie Wołyń i Polesie w trzech grupach, na które został podzielony zespół. Odwiedzi 37 miejscowości. W Pińsku np. będzie grał „Głupiego Jakóba”, Molnara „Wielką miłość”, oraz Bracco „Cierpkie owoc” i Kierzyńskiego „Raz tylko się żyje”.

Dramaturg dyrektorem Comedie Française. Pod urzędowym tytułem „administratora”, został dyrektorem Domu Moliéra p Bourdet, pisarz dramatyczny, znany i w Polsce ze sztuk „Ostatnia nowość” („Vient de paraitre”) oraz „Cieżkie czasy”. Dodany mu do pomocy komitet artystyczny stanowią wychowankowie Jacques Copeau, słynnego twórcy teatru Vieux Colombier, a mianowicie pp. Baty, Dullin i Jouvet, oraz sam Copeau. Paryż oczekuje po tych nowych ludziach „odmłodzenia” Komedii Francuskiej.

Czeka nas „Olimpiada Teatralna”, którą będzie w pewnych odstępach czasu organizowało stowarzyszenie „Société Universelle du Théâtre”, które odbyło właśnie w Wiedniu swój doroczny IX kongres. Inicjatywę wyszła z delegacji polskiej, mianowicie od dyrektora Teatru Polskiego w Warszawie, dr. Szyfmana, który przedłożył szczegółowo motywowany i przez zgromadzonych przyjęty wniosek. Olimpiada będzie odbywała się co trzy lata, za każdym razem w innej stolicy. Program będzie miała zgóry wyznaczony, więc np. raz inscenizacja Szekspira, czy Moliera, potem autorów współczesnych i t. d. W jury zasiadałoby po dwóch przedstawicieli każdego państwa. Projekt został przyjęty z aplauzem i będzie urzeczywistniony.

MUZYKA

Umarł Ludwik Karpath, wpływy krytyk muzyczny w Wiedniu, gdzie współznanawcy czytali z radością jego mocno szmoncesowe feljtony. Był siostrzeńcem żydowskiego kompozytora Karola Goldmarka, autora „Królowej Saby” i przywodził do Wiednia z Węgier.

Śpiewający dziennikarze. Niemcy objeżdżą teraz chór londyński pod nazwą „Fleet-Street-Choir”. Na Fleet Street znajdują się w Londynie, jak wiadomo, wszystkie większe dzienniki, a chór, dyrygowany przez T. B. Lawrence’a, składa się wyłącznie z dziennikarzy. W Berlinie miał gorące przyjęcie.

LITERATURA

Penklubu odbył doroczny kongres w Buenos Ayres. Polski Penklub był reprezentowany przez Jana Parandowskiego. Przewodniczącym światowego związku Penklubów został na miejsce Wella obrany Jules Romains. Przyszłoroczny kongres odbędzie się w Rzymie, zaś w r. 1940 zjadą się Penkluby w Tokio, z okazji Olimpiady.

RUCH REGIONALNY

Św. Mateusz w Łowiczu. Odbywający się w stolicy Księżaków jarmark świętomateuszowski nie trwa dzisiaj sześciu tygodni, jak przed wiekami, gdy go arcybiskup Karnkowski był ustanowił. Zamyka się w trzech dniach, od 21 do 23 września. Ale jest słynny nie tylko w najbliższej okolicy. Zamówienia na place targowe, stajnie itp. oraz różne zapytania napływają już dawno z kraju i zagranicy, która interesuje osobliwie zdobniczo regionalne, którego wytwory są na jarmarku reprezentowane w ogromnym wyborze, jak słynne wycinanki, skrzynie łowickie, pasiaki i wełniaki, ceramika bolimowska itd., itd. A że Łowicz święci w tym roku 800-letnie istnienia, przeto zjazd będzie jeszcze liczniejszy niż zwykle.

SZKOLNICTWO

„Kakografia”. Nową ortografią polską zajmuje się w „Dzienniku Wileńskim” prof. Uniw. Stefana Batorego, dr. Stanisław Cywiński. Wywody wybitnego polonisty zajął się od następującego stwierdzenia:

Do szkół i urzędów została wprowadzona, niestety, nowa pisownia. Próbuje jej też, o dziwo! niektóre pisma niezależne. Chwalić jednak Boga, ogromna większość społeczeństwa polskiego nie stosuje tej nowej pisowni i, jak mamy nadzieję, nie będzie jej stosować nigdy. Boć to nie miano ortografii jej przysługiwać powinno, ale wręcz odwrotnie: nazywać się ją godzi kakografia (od greckiego kakos = zły, błędny, nieużyty).

Zoologia w szkole. Ukazał się nowy podręcznik zoologii dla I klasy gimnazjalnej. Jest to książka Adama Dziurzyńskiego pt. „O życiu i budowie zwierząt”. Podręcznik, bogato ilustrowany fotografiami i rysunkami, wyszedł nakładem Zakł. Narodowego im. Ossolińskich. (tk)

W następnym Dziale:

FELJETON O FELJETONIE

przez
Zygmunta Wasilewskiego

Książki nadesłane

Konstanty Bzowski: „Geografia”. Podręcznik na III klasę gimnazjalną. Lwów 1936. Wyd. Zakł. Nar. im. Ossolińskich.

Jadwiga Dańciewiczowa: „Cwiczenie i wiadomości gramatyczne”. Dla IV szkół powsz. 2 stopnia. Lwów 1936. Wyd. Zakł. Nar. im. Ossolińskich.

Stanisław Lakowski: „Z przeżyć i doświadczeń robotnika polskiego w Z. S. S. R.” Kraków 1937. Nakł. Fundacji Dom Ludowy „Wisła”.

SALZBURG BĘDZIE ZNÓW SOBĄ...

Festival 1936: skończony — Sale i ludzie — Przeżycia przy klarncie — 20.000 osób w katedrze — Dla Gigliego... — Sensacja i wielka sztuka — Strasburczyca przybyli — Wielki mistrz organów — Ostatnie rakiety i nowe przygotowania

Salzburg we wrześniu

Festival Salzburski 1936 jest skończony. Zamknął go Toscanini beethovenowskim „Fideliem” — jak o tem pisałem. Ale rozpedzony kierat festiwalowy — nie tak łatwo może się zatrzymać, nawet choćby na rozkaz wszechmogącej pałeczki Toscaniniego. To też po oficjalnym zakończeniu odbyło się jeszcze parę imprez, z których muszę zdać choć krótką relację.

Salzburg posiada parę pierwszorzędných sal, które służą jedynie i wyłącznie muzyce. Przedewszystkiem więc sala festiwalowa (opery i koncerty), mieszcząca się w budynku dawnej siedemnastowiecznej ujeżdżalni książąt-biskupów salzburskich, którą przebudował na krótko przed wojną architekt i dekorator Holzmeister; są dalej dwie piękne sale w konserwatorium salzburskim (Mozarteum) a wreszcie... kościół katedralny. Jest to największa sala muzyczna Salzburga a może i całej Europy, bo pomieści około 20 tysięcy osób, a posiada wspinał 100-rejestrowe organy.

Pierwszą imprezą poza ramami Festiwalu był wykonany w Mozarteum koncert kwartetu Rose’go, (który jest koncertmistrzem Filharmonji Wiedeńskiej) z udziałem młodego i fenomenalnego klarncisty Leopolda Włacha. W programie naturalnie Mozart: kwartet, kwintet (gra w nim p. Alma Rosé, żona skrzypka Prihody) oraz kwintet klarnetowy (A-dur).

Podziwiam nadzwyczajnie opanowanie instrumentu przez Leopolda Włacha. Salzburg ma często świetnych „dętystów” — choćby flecista Callimachos (który zrobił sensację swoim zesłorocznym występem w Warszawie) ale tutaj ma się jeszcze osobną rozkosz z muzycznego poziomu. Zaczynając od czystości intonacji, słyszę klarinet, który stroi także w niskich pozycjach, a także taki, który... nie wrzeszczy. Proszę się nie dziwić, że o tak skromnym postulatcie osobno się rozwodzę. Często bywa inaczej. Tutaj w każdym razie mam przed sobą artystę, który ze swego klarnetu nie robi primadonny, nie uważa swojej partii w kwintecie za nieprzerwaną zawiadającą kadencję. Dyskrecja, umiarkowanie żadnego forsowania, wszystko wygładzone, wszystko mięci się w zespolu na tem właśnie miejscu, które kompozytor wyznaczył. Wszystko jest więc muzyczne i muzykalne do zupełnej doskonałości. Druga część, Larghetto, rozpościera się przed nami w niewiarogodnie długich oddechach i pływa w tak niematerialnym dźwięku, że my wszyscy, zebrani w ślicznej sali Mozarteum, ludzimy się jakby obcowaniem z czystą abstrakcją dźwięku. Rozwiodłem się szeroko — ależ bo to było wielkie przeżycie muzyczne, chociaż format dzieła do wielkich nie należy.

W katedrze zebrało się 20 tysięcy osób. Program bogaty i ciekawy: muzyka choralna, którą wykonywa tutaj chór katedralny dalej sonata organowa Mozarta — lecz odrazu ma się wrażenie, iż większość słuchaczy przyszła dla innego punktu: dla sensacji, którą jest występ Benjamina Gigliego, słynnego tenora. Wrażenie okazuje się potem słuszne. Jeżeli wielka katedra została zapełniona po brzegi, to spowodował to Gigli, jak się to zaraz okaże.

Koncert zaczyna wspomniana Sonata na organy i orkiestrę; jest to poprostu koncert organowy, o budowie typowo mozartowskiej, gra go tutaj organista Franc Sauer, gra lekko, utrzymując równowagę brzmienia między orkiestrą i instrumentem.

Teraz Gigli śpiewa Haendla, Stradelli (raczej Flotowa) „Pieta Signore”, Bacha-Gounoda „Ave Maria” (poco?) a także arję z Lohengrina („In fernem Land unnahbar Euren Schritten”) i arję z „Requiem” Verdiego. Potężny lśniący tenor Gigliego nie wypełnia wielkiej katedry, zostawiając orkiestrze prowadzonej przez prof. Messnera, kapelmistrza katedry, dużo miejsca do wybrzmienia. Ale z niecierpliwością czekam na występ chóru.

W programie widzę „Pater Noster” Nicolai’ego, Brucknera „Ave Maria” i słynne „Tenebrae factae sunt” Haydna. Za to długie wyczekiwanie jestem so-wicie wynagrodzony. Chór jest naprawdę świetny, piękne głosy, duża dyscyplina i duża technika.

Gigli kończy swój śpiew, (teraz słyszę, że w górze dość mocno się wysiła) i... miałem rację, część słuchaczy zgodnie opuszcza katedrę. Znaczy to, że nawet wśród publiczności festiwalowej, więc najdobrochorowej, nie brak takich, którzy są przedewszystkiem ciekawi sensacji, wirtuozostwa, pogłaskania uszu płytstem użyciem. W programie chóru jest jeszcze Haydn. Oby nie zaczęli, póki trwa to szuranie nogami...

Umilkło. Płyną pierwsze dźwięki. Dzieło Haydna, w warunkach jakie mu daje wspaniała katedra, nabiera kolosalnych wymiarów. Wrażenie jest ogromne. Ale byłoby jeszcze większe bez posmaczku tenorowej sensacji.

W parę dni później, odbywający po Europie tournée chór katedry strasburskiej w asyście sławnego organisty francuskiego Marcela Dupré — dał koncert w tejże katedrze pod batutą swego dyrygenta Alfonsa Hocha. Program ma rozpiętość znaczną — bo od Josquina — przez Vittorię do Liszta i Francka.

Nasywa się naturalnie porównanie chóru strasburskiego z salzburskim. Porównanie to wypada na korzyść Salzburga. Odrazu słyszy się, że Francuzi nie dysponują takim materiałem głosowym jak Austriacy (szczególnie głosy męskie), ich forte nie ma tej szerokości i płynności brzmienia, jaką celuje chór salzburski.

Z napięciem oczekuję pierwszych dźwięków organu. Marcel Dupré jest uważany dziś za pierwszego mistrza na tym instrumencie, a ma tutaj instrument wspaniały (Silberman zmodyfikowany — dodaje dla miłośników i znawców); gra Couperina, Daquina, Francka, Vidora i swoje. Żal mi, że nie usłyszę Bacha, którego podobno wykonywa w sposób zupełnie wyjątkowy. Jedno szczególnie i odrazu u znakomitego artysty uderza: oto w grze jego nic niema ciężkości i lepkiej zakalcowatości, które to cechy nieraz przypisywało się organom jako ich pewną właściwość. Niema paplącego dudnienia w forte, frazy są rozłożone przejrzyste, wszystko świetliste i lekkie. Z żalem łowią ostatnie echa, które szeptem gubią się wśród sklepień — podczas gdy tłum faluje ku drzwiom katedry.

Teraz, po tych paru ostatnich rakietach, wielki fajerwerk Festiwalu już naprawdę zgazonny. Jeszcze gra teatryk marjonetek, w którym można oglądać jednoaktówki Mozarta — ale i ten wkrótce się zamknie i Salzburg stanie się na cały rok tem, czem jest w istocie: zapadłem w górach cudownym miasteczkiem z dawnych czasów... Tylko w biurze organizacyjnym Festiwalów ruch nie ustaje ani na chwilę. Wczoraj skończył się Festiwal roku 1936 — ostatni czas zacząć przygotowania do następnego, do Festiwalu 1937.

Który otworzy Arturo Toscanini beethovenowskim „Fideliem”, tak jak było w tym roku.

Roman Padlewski

Pisma nadesłane

„Arkady”. Nr. 9. Treść: J. Sienkiewicz: „Malarstwo warszawskie I połowy XIX wieku”. — F. K. Polkowski: „Właściciel szafarz ogrodu w mieście, a twórca krajobrazu”. — P. Smolik: „Gandara i Turfan”. — P. M. Lubiński: „Nowy sklep”. — L. Niemojewski: „Konkurs na projekt pawilonu polskiego na wystawie paryskiej”. — Pod Arkadami. — Adr. Red. Warszawa, Królewska 5.

„Śpiewak”. Nr. 8. Treść: W. Hausman: „Ostatnio droga pieśniarza polskiego, s. p. St. Niewiadomskiego”. — „I Złot Śpiewaków Polskich w Warszawie”. — Dr. J. Reiss: „Zli ludzie nie śpiewają”. — W. H.: „Stanowisko polskiego śpiewactwa wobec programów P. R.”. — Kronika muzyczna. — Kronika choralna. — Nadesłane nuty i czasopisma. — Komunikaty. Adr. Red. Katowice, ul. Ks. Damrota 4.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Skutki gospodarcze hiszpańskiej wojny domowej

Nie tak dawno temu pisało się na tem miejscu o gospodarczych skutkach wojny włosko-abisyńskiej. Wówczas jednak, obrazując trudności ekonomiczne i finansowe, z jakimi walczyć musiały Włochy, stało się przed oczyma okoliczności, iż — w razie wygranej — czekał Italję bogata nagroda za trudy podjęte około zdobycia w Etiopji nowych terenów kolonizacyjnych.

Jakże inaczej ma się rzecz z hiszpańską wojną domową! Tragizm zmagania bratobójczych wyraża się — mowa, oczywiście, tylko o stronie gospodarczej zagadnienia — w fakcie, iż bez względu na wynik wojny domowej, bez względu na zwycięstwo tej czy drugiej strony walczącej, straty poniesione przez Hiszpanję pozostaną niepowetowane.

A straty te są olbrzymie. Dziesiątki tysięcy trupów, rannych i kalek — oto bilans strat w „materiale ludzkim”, by użyć tego niemieckiego określenia. A straty rzeczowe!

Główną pozycją eksportu hiszpańskiego są wina i owoce południowe, których wywóz siłą faktu, z powodu blokady głównych portów oraz niepewności stosunków, uległ zahamowaniu. Szkody z tego tytułu wynikające dla kraju oblicza się na ok. 120 milj. peset miesięcznie. W dziedzinie przemysłu zanotować należy olbrzymie straty powstałe wskutek częściowego zniszczenia i unieruchomienia przemysłu barcelońskiego, okręgu górniczo-hutniczego Bilbao, zagłębia węglowego asturyjskiego, kopalń ołowiu koło Cartageny, rteci w Almaden, miedzi

w Rio Tinto itd. Sieć komunikacyjna, służąca obecnie prawie wyłącznie potrzebom wojny i aprowizacji ludności, stanowi przedmiot zacieklej walk i zniszczeń, którym uległy drogi żelazne, mosty i t.d. Turystyka, będąca bodaj najważniejszym czynnikiem plusowym w bilansie płatniczym Hiszpanji, zamarła całkowicie.

Peseta, która doniedawna zwycięsko utrzymywała się na normalnym swym kursie, mimo wewnętrznych niepokojów i zarządzeń dewizowych, obecnie zachwiała się i na większości giełd światowych przestała być notowana. Nie mogło stać się inaczej teraz, kiedy to rządy czerwone dobrały się do skarbcza madryckiego, podkopując podstawy, na których opierała się waluta hiszpańska.

Obie strony walczące, zarówno z powodu wzmożonego zapotrzebowania materiałowego, jak i wskutek dezorganizacji wytwórczości krajowej, zmuszone są przywozić wielkie ilości towarów z zagranicy, płacąc za nie złotem, którego ilość ubywa z dnia na dzień.

Gdy wreszcie dojdzie do zakończenia działań wojennych, nie będzie to oznaczać pacyfikacji Hiszpanji. Po tak głębokim przewrocie, jaki dokonuje się na półwyspie iberyjskim, wrzenia trwać będą zapewne jeszcze czas dłuższy, zatruwając atmosferę jadem nieważności i utrudniając spokojną działalność gospodarzów. Zaufanie zagranicy, nawet na wypadek zwycięstwa gen. Franco, powracać będzie b. powoli, stopniowo.

Bilans, jak widzimy, przedstawia się b. smutno.

Walka Niemców z Gdynią

Niemieckie bojowe zarządzenia kolejowe

Gdynia, 16. 9. W kołach gospodarczych Gdyni i Gdańska duże obawy wywołały niemieckie zarządzenia kolejowe, mające na celu zdobycie dla portów niemieckich transportów z rozległego zaplecza, obejmującego całą środkową Europę. Zarządzenia te wyrażają się w nowych ulgach taryfowych. Szczegóły zarządzeń zamieścił ostatni zeszyt hamburskiego „Schiffsfrachtendienst”. Według nowej taryfy kolejowej porty niemieckie będą mogły skutecznie prowadzić akwizycję towarów nie tylko w Austrii, w Czechach i na Węgrzech, ale nawet w Bułgarii, posiadającej własne porty. Niemcy w zarządzeniach tych widzą również narzędzie odciągania od polskich portów ładunków transytowych, przyznając wysokie ulgi eksportowi krajów bałtyckich i skandynawskich.

Zarządzenia niemieckie ocenia się jako jedno z wielu przemyślanych posunięć

w dziedzinie transportu i komunikacji, co razem zmierza do sprawienia portom polskim możliwie największych trudności w zdobywaniu towarów z zaplecza, leżącego poza obrębem naszych granic państwowych.

Ponieważ zarządzenia te w równej mierze interesują Gdynię i Gdańsk, więc upatruje się w nich dowód, stwierdzający jakoby zarzucenie niemieckich nadziei na rozwiązanie sprawy Gdańska w drodze jakiegoś dobrowolnego układu z Polską, któryby Gdańskowi zapewniał wykorzystanie jego portu. Niemcy na odcinku gospodarczym weszły więc na drogę zdecydowanej, otwartej walki z polską ekspansją morską. Wspomniane zarządzenia łączą się z planami rozbudowy niemieckiej żeglugi śródlądowej rzecznej, której plan ogłosił przed kilkoma dniami w formie wywiadu prasowego niemiecki minister komunikacji Koenigs. (p)

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) **Ustawodawstwo gospodarcze.** W nr. 69 Dziennika Ustaw. P. z dnia 15 bm. uchwalono się rozporządzenie Prezydenta R. P. w sprawie tymczasowego wprowadzenia w życie postanowień podpisanego w Wiedniu dnia 29 lipca b. r. układu dodatkowego do konwencji handlowej między Polską i Austrią (poz. 496). Poza tem ogłoszone zostały rozporządzenia min. skarbu o zmianie zarządzenia z dn. 9 października 1934 r. „przepisy wykonawcze o ustanowieniu taryfy celnej przywozowej” (poz. 497), oraz w sprawie zmian w statutach Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego oraz Banku Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego (poz. 498).

(k) **Sytuacja walutowa.** Wyjaśnienia, udzielone przedstawicielom prasy przez francuskiego ministra finansów na temat obecnego położenia gospodarczego Francji i zamierzeń rządu, podziałały na nastroje kół giełdowych dodatnio, powodując pewne odprężenie. Narazie jednak przypływ lekkiego optymizmu nie ujawnił się w zbyt wielkich rozmiarach. Wprawdzie wczoraj na otwarciu giełdy paryskiej zanotowano obniżenie kursu dewiz na N. Jork, Amsterdam i Zurych poniżej górnego punktu złota oraz niżkę notowań funta szterlinga. Jednakże w notowaniach terminowych franka w Londynie stawki de-porowane utrzymują się na dotychczasowym wysokim poziomie (1 mies. — 1.34 fr. i 3 mies. — 4.43 fr.). Czy chwilowa poprawa notowań dewiz zagranicznych na giełdzie paryskiej przybierze większe rozmiary, trudno narazie powiedzieć coś stanowczego. W każdym bądź razie ogłoszenie bilan-

su Banku Francji w dniu jutrzejszym wykaże z pewnością zwiększony odpływ złota z Francji, co może się przyczynić do zmiany tendencji pod koniec tygodnia.

(k) **Poważna zwyżka pożyczek polskich w Nowym Jorku.** Od szeregu dni daje się zaobserwować na giełdzie nowojorskiej stała poprawa kursów notowanych tam pożyczek polskich. W dniu 15 bm. notowano pożyczkę Dillonowską 65 $\frac{1}{2}$ % wobec 57 w dn. 8 bm., stabilizacyjną 88 wobec 77, 6 proc. dolarową 64 $\frac{1}{2}$ % wobec 56,50, 7 proc. warszawską 53 $\frac{1}{2}$ % wobec 47. Również 7 proc. pożyczka śląska zwyżkowałą z 47,25 w dn. 8 bm. do 55,75 w dn. 14 bm.

(k) **Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę września.** W pierwszej dekadzie września zapas złota powiększył się o 0,3 milj. zł do 366,9 milj. zł, a stan pieniędzy zagranicznych i dewiz zwiększył się o 2,3 milj. zł do 16,9 milj. zł. Suma wykorzystanych kredytów zmniejszyła się o 11,7 milj. zł do 806,3 milj. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu wzrósł o 12,9 milj. zł do 31,6 milj. zł. Pozycje „inne aktywa” i „inne pasywa” uległy wzrostowi, pierwsza o 3,8 milj. zł do 180,0 milj. zł, druga zaś — o 0,9 milj. zł do 327,7 milj. zł. Natychmiast płatne zobowiązania wzrosły o 18,5 milj. zł do 189,4 milj. zł. Obieg biletów bankowych w wyniku wyżej omówionych zmian — zmniejszył się o 11,7 milj. zł do 1.019,0 milj. zł. Pokrycie złotem wynosi 32,78 proc.

(k) **Obieg polskich monet srebrnych i bilonu w dniu 10 września** wynosił (w milionach zł) — w nawiasach obieg w dn. 31 sierpnia): ogółem 416,6 (419,2), w tem monety srebrne 330,6 (333,6), bilon niklowy i brązowy 86,0 (85,6).

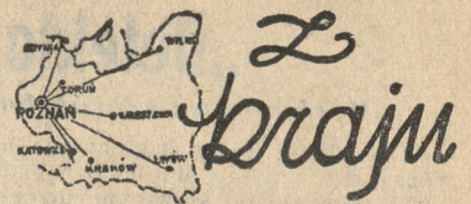
Targi chmielarskie i pokaz wikliny w Nowym Tomysłu

Każda część Polski może poszczycić się pewnymi osobliwościami i bogactwami natury gospodarczej, historycznej itd. — Nieliczne są jednak okolice w Rzeczypospolitej, któreby mogły się poszczycić plantacjami, jak chmiel i wiklina nowotomska. Poza Wołyniem i Lubelskiem jedynie powiat nowotomski, położony na zachodnich krańcach Polski, może poszczycić się sławną uprawą chmielu, oraz doskonałą jakością wikliny. Idealne warunki glebowe i klimatyczne wpłynęły na rozwój uprawy chmielu i wikliny.

Chmiel nowotomski już dawno przed wojną był znany na rynkach światowych ze swej doskonałości i już sama nazwa „Chmiel nowotomski” robiła mu reklamę. Miasto Nowy Tomysłu rozwój swój zawdzięcza jedynie targom chmielarskim. Jak poważne były obroty, to mogą wskazać cyfry. I tak np. w roku 1860 sprzedano chmielu na targach w Nowym Tomysłu za 2.200.000 talarów. Już same nazwy, jak „Hotel pod wieńcem chmielowym”, oraz miejscowość Chmielinka i Chmielniki wskazują, jak chmiel nowotomski zrósł się z tą okolicą i pozostawił swe niezatarte piętno. Obecnie plantatorzy chmielu podjęli starania, aby po latach złej konjunktury przywrócić chmielowi nowotomskiemu należne mu stanowisko zarówno na rynku krajowym, jak i zagranicznym.

Oz kilku lat odbywają się targi chmielarskie. W bieżącym roku targi chmielarskie odbędą się 24 września w Nowym Tomysłu. Targi połączone będą z pierwszym pokazem wikliny nowotomskiej, której doskonały gatunek oraz jakość towaru winna znaleźć nabywców. W pokazie uwidocznione będą różne gatunki wikliny; osobny dział stanowią wyroby koszykarskie. W pokazie reprezentowani są plantatorzy wikliny, eksporterzy i rzemieślnicy-koszykarze. Również współudział w wystawie przyrzekł przemysł browarniczy, który w powiecie nowotomskim jest bardzo rozwinięty. Wezmą udział browary w Nowym Tomysłu, Zbąszyniu oraz światowej sławy Browary Grodzkie. Browary wystawią piwa oraz słod.

Całość pokazu i targów zapowiada się nader ciekawie.



LISTY WARTOŚCIOWE I POLECONE ZAGRANICĘ

W Dzienniku Ustaw nr. 68 z dnia 10 września r. b. zostało ogłoszone rozporządzenie ministra poczty i telegrafów w sprawie nadawania zagranicę listów poleconych i wartościowych oraz paczek. W myśl tego rozporządzenia, listy polecone i wartościowe oraz paczki winny być nadawane zagranicę otwarte. Listy polecone lub wartościowe, znalezione w skrynkach pocztowych zamknięte, będą zwrócone nadawcy, a w braku adresu nadawcy na adresie, będą traktowane jako niedoreczalne. ((ATE))

MIĘDZYNARODOWY KONGRES WŁAŚCICIELI DOMÓW

W Warszawie odbędzie się od 19 do 23 Międzynarodowy Kongres Własności Nieruchomej Mięjskiej pod protektorem Prezydenta Rzplitej. Jest to z kolei X kongres, poprzednie odbyły się w innych stolicach europejskich, a ostatni w Brukseli pod protektorem króla belgijskiego.

Otwarcie kongresu nastąpi w sali Rady Miejskiej. Obradować będzie kilka komisyj. Gospodarzem jest Polski Związek Zrzeszeń Własności Nieruchomej Miejskiej. Dotąd zapowiedziały przybycie delegacje z 8 państw.

SPRAWA ADWOKATA HOFMOKLA - OSTROWSKIEGO

Sąd okręgowy w Warszawie jako instancja odwoławcza będzie niebawem rozpatrywał sprawę adw. Hofmokla - Ostrowskiego, który swego czasu za obrazę sądu został skazany na trzy miesiące aresztu oraz pozbawienie prawa wykonywania zawodu na przeciąg 10 lat. Sąd przychylił się do wniosku skazanego o przesłuchanie podanych świadków, będą tedy słuchani członkowie palestry i magistratury, którzy mają sądowi przedstawić zachowanie się adwokata H. w procesach. Proces ten budzi wielkie zainteresowanie w kołach prawniczych.

DUCHOWIEŃSTWO KIELECKIE UFUNDOWAŁO SAMOŁOT SANITARNY

Z inicjatywy J. E. ks. biskupa Łosińskiego duchowieństwo diecezji kieleckiej ufundowało dla armii samolot sanitarny, zbierając na ten cel wśród siebie 25 tysięcy złotych. Czynniki odmówne przesyłały za ten dar na ręce ks. biskupa gorące podziękowanie. Samolot sanitarny będzie nosił nazwę „Duchowieństwo diecezji kieleckiej”.

STRAJK PRACOWNIKÓW STOLARSKICH W ŁODZI

Na odbytej konferencji właścicieli zakładów stolarskich z delegatami strajkujących stolarzy osiągnięto częściowe porozumienie. Pracodawcy zgodzili się podwyższyć płace od 10 — 20 proc., odmówili jednak podpisania umowy zbiorowej, tłumacząc się statutem cechowym. Wskutek tego strajkujący postanowili nadal strajkować. Strajkuje obecnie 3.000 pracowników stolarskich.

O SKRÓCENIE CZASU PRACY W GÓRNICTWIE

W Katowicach odbyło się posiedzenie Komisji Międzyzwiązkowej, na którym uchwalono wszczęcie akcji dalszej w sprawie skrócenia czasu pracy w górnictwie do 6 godzin dziennie, bez obniżania zarobków. Postanowiono wystąpić do związków pracodawców z odpowiednimi wnioskami oraz wydelegować jednocześnie przedstawicieli do Warszawy, którzy złożą czynnikom rządowym w tej sprawie memoriał. Ponadto uchwalono zwołać na dzień 27 września r. b. kongres radców zakładów wszystkich kopalń zagłębia śląskiego, dąbrowskiego i krakowskiego, celem powzięcia odpowiednich uchwał.

RZEŹNIA EKSPORTOWA NA WILEŃSZCZYNIE

W pierwszych dniach października ma być uruchomiona, budująca się obecnie rzeźnia eksportowa miejska w Głębioku. Ogólny koszt budowy rzeźni wyniesie 200 tys. złotych. Przy rzeźni będzie uruchomiona chłodnia, suszarnia i laboratorium chemicznej przeróbki krwi. Obliczono, że rzeźnia w ciągu zimy może dać zysku 6.000 złotych.

BOBRY W POWIECIE DZIŚNIENSKIM

Na pogranicznej rzeczce Czernicy w powiecie dziśnieńskim znaleziono przed kilkoma laty parę bobrów. Dzięki opiece oddziału Polskiego Tow. Krajoznawczego w Głębioku, liczba zwierząt powiększyła się obecnie do 7 sztuk.

Niech „Dzień Opieki Polskiej” wzmocni szeregi pracowników stowarzyszenia „Opieka Polska nad Rodakami na Obczyźnie” i roznieci w sercach wszystkich prawych Polaków miłość ofiarną dla braci zagranicą.

(k) **Bank Polski utrudnia rolnictwu wielkopolskiemu korzystanie z kredytu rejestrowego.** Bank Polski, oddział w Poznaniu rozesał okólnik do instytucji roz-prowadzających kredyty zastawowy i zaliczkowy, by nie przyjmowały weksli tych rolników, którzy posiadają sekwestr majątkowy, odroczenie wypłat, lub wdrożono im postępowanie układowe. Zarządzenie to uderza dotkliwie w gospodarstwa rolne Wielkopolski, z pośród których ok. 400 większych majątków posiada ograniczony zarząd. Wszystkie te majątki — w myśl cytowanego wyżej okólnika, nie będą mogły korzystać z kredytu zastawowego i zaliczkowego. Ponieważ zbiór z 400 majątków o ograniczonym zarządzie wyniesie ca 1.700 q, przeto część tej ilości może zaciążyć na rynku, powodując derutę cen. Jeżeli motywem omawianego zarządzenia była obawa przed spłaceniem kredytu rejestrowego, to brak jest tutaj realnych podstaw, pamiętać bowiem należy, że kredyty rejestrowe udzielone majątkom o ograniczonym zarządzie stanowią wierzytelności uprzywilejowane, a więc najlepiej zabezpieczone. Sprawa winna zainteresować się czynniki nad-zorcze Banku Polskiego. (az)

Z ZAGRANICY

(z) **Prasa włoska o układzie gospodarczym z Polską.** Omawiając podpisany w dn. 14 bm. układ polsko - włoski „Tribuna” podkreśla, że posiada on doniosłe znaczenie, ponieważ po okresie sankcyjnym wznawia normalne obroty handlowe i reguluje równocześnie ważną sprawę płatności. Dziennik podkreśla, że obroty handlowe polsko - włoskie miały naogót tendencje do równowagi. Polska wywozi do Włoch — pisze dziennik — drób i jaja w r. 1934 za 10 milionów lirów, żelazo i stal w sztabach (około 1 miliona lirów), nasiona (1,3 milj. lirów). Najpoważniejszym jednak artykułem eksportu polskiego do Włoch był węgiel (w r. 1934 za 71 milj. lirów). Włochy wywoziły do Polski samochody i części samochodowe (10 milj. lirów), cytryny i pomarańcze (12 milj. lirów), owoce świeże i suszone (5 milj. lirów), jedwab i wyroby jedwabne (5 milj. lirów), maszyny i aparaty (4 milj. lirów), konopie i przędzę z konopii (1 $\frac{1}{2}$ milj. lirów). „Tribuna” przypomina, że w r. 1935 wykonane były dostawy dwóch motorowych trans- atlantyków dla Polski, za które Włochy otrzymały zapłatę przeważnie węglem.

(z) **Stany Zjednoczone już importują pszenicę.** Z powodu nieurodzaju, wywołanego niebywałą suszą, Stany Zjedn. zmuszone były rozpocząć import pszenicy. W okresie od 1 lipca do 5 września br. do St. Zjedn. przwieziono około 10 milionów buszli pszenicy. Licząc w tym samym stonsunku, całoroczny import tego zboża powinien wynieść około 50 milionów buszli, gdy w r. ub. wynosił 34 miliony.

„Detektor kłamstwa“

Mechaniczny sposób badania przestępców w U. S. A.

Ostatnimi czasy rozsiewane były różne fantastyczne wieści o zagadkowym przyrządzie, służącym do przesłuchiwanie przestępców. Obecnie konstruktor aparatu tego, prof. A. E. Keeler, ogłosił po raz pierwszy wyniki badań dokonanych w 4000 wypadkach kryminalistycznych, przy zastosowaniu „mechanicznego detektorywa“ zwanego polygrafem Keelera. Jest to niezmiernie przemyślana, precyzyjna maszyna, rejestrująca najskrupulatniej każdy stopień podniecenia badanego osobnika i wielu fachowców jest zdania, iż ów „detektor kłamstwa“ już w najbliższej przyszłości stanie się niezodzownym środkiem pomocniczym w dziedzinie kryminalistyki.

Prof. Keeler, kierownik nowojorskiego „Crime Detection Laboratory“, znanego instytutu dla wyjaśniania zbrodni, omawiając zalety i wady swego aparatu, powiada: „Złą przysługę wyświadczyć mojemu polygrafowi ci, którzy przypisują mu jakieś niesamowite, z cudem graniczące właściwości, których tenże wcale nie posiada i posiadać nie może. Aparat ten nie jest „jasnowidzem“, jak go określili niektórzy, obdarzeni błądzą fantazją, reporterzy. Natomiast jest on ważnym narzędziem pomocniczym do wykrywania przestępstw. W tym względzie dokonaliśmy w ciągu jednego roku rzeczywiście niepospolitych rzeczy, gdyż w 85 wypadkach na sto, aparat dał wyniki pozytywne“.

Przesłuchanych zostało w tym czasie przy pomocy aparatu Keelera 4000 osób i sucha statystyka ma tu bardziej przekonującą wymowę, a niżeli najgorętsze słowa pochwały. W 3400 wypadkach zapiski aparatu zgodne były z faktyczną rzeczywistością. Wśród owych 3400 badanych osób, znalazło się 890 niewinnych, którzy nietylko przez aparat kontrolny, ale i przez przewód sądowy, uznani zostali za nie mających żadnej styczności z inkryminowanym czynem. Z pośród winnych, 1200 osób, w wyniku wykresów polygrafu, przyznało się do popełnionego przestępstwa, aczkolwiek początkowo ludzie ci usiłowali ratować się kłamliwymi wybiegami. Dalszych 800 osobników złożyło jeszcze przed zastosowaniem ekspertyzy polygrafu, obciążające dla siebie zeznania. Reszta przesłuchiwanych, w liczbie 500, wypierała się popełnienia przestępstwa, pomimo, że wykresy aparatu badawczego przemawiały na ich niekorzyść. Wszystkim im udowodniony został potem sądowo czyn kryminalny, na podstawie zeznań świadków, odcisków palcy i innych dowodów, przyczem stwierdzoną została dość dokładna zgodność pomiędzy ujawnionymi faktami i zapiskami maszyny. Jedynie w 600 wypadkach „detektory mechaniczny“ — omylił się, określając 150 niewinnych ludzi jako przestępców, podczas gdy 450 osobników, których wina została sądowo ustalona, pozostała, uznał za ludzi — nieposzlakowanych. Jak się okazuje, „orzeczenia“ polygrafu Keelera nie są stuprocentowo pewne, to też dane aparatu tego nie są na razie brane pod uwagę w postępowaniu sądowym jako bezsprzeczne dowody prawdy.

Polygraf Keelera, mieszczący się w niedużej skrzynce, składa się z szeregu przyrządów mierniczych. Osoba przesłuchiwana zajmuje miejsce na izolowanym stołku i za pomocą trzech rurek gumowych połączona zostaje z „mechanicznym detektorem“. Jedną z rurek, przytwierdzoną do piersi badanego, kontroluje oddychanie, rejestru-

jąc każde wstrzymanie i każde anormalne przyspieszenie oddechu. Druga rurka, przywarta do ramienia, zapisuje stopień ciśnienia krwi, zaś trzecia, przymocowana do uda, sprawdza z milimetryczną dokładnością wszelkie drgania mięśni. Ta mimowolna „mowa ciała“ daje niezmiernie ważne dla władz śledczych notowania graficzne, przenoszone przez aparat na taśmę papierową w postaci wykresów, z których wyciągane są odpowiednie wnioski.



Regaty żaglowców w Anglii to zawsze wielkie zdarzenie. Na zdjęciu widzimy ruch wczesnym rankiem przed rozpoczęciem regat w Putney.

Znaczki pocztowe wpływają na bieg historii

Wojna o znaczek — Znaczek decyduje o kanale Panamskim Słoń na znaczku wywołuje powstanie

Dziwnym wydawać się musi twierdzenie, iż znaczek pocztowy niejednokrotnie zaważył na szali ważnych wydażeń dziejowych. Przykłady to potwierdzą.

Przed wybuchem wojny między Boliwią, a Paragwajem odbyła się między temi dwoma państwami prawdziwa kampania zapowiemy znaczków pocztowych. Jak wiadomo, tak Paragwaj jak i Boliwia rościły sobie prawa do terytoriów naftowych Gran Chako. W roku 1927 Paragwaj wydał znaczek pocztowy, na którym sporny teren figurował jako własność paragwajska. W Boliwii powstała prawdziwa burza oburzenia, a administracja poczt tego kraju zrewanżowała się wydaniem seryj znaczków pocztowych, na których Gran Chako figurowało jako „Chako Boliviano“.

Po wymianie ostrych not pewnego dnia kampania znaczkowa przeobraziła się w regularną kampanię wojenną z samolotami i działami.

Spokojniej załatwiony został ważniejszy z punktu widzenia historii światowej spór, prowadzony w roku 1881 o kanał Panamski. Chodziło o to, czy trasa kanału prowadzić miała przez terytorium Panamy, czy też Nikaraguy. Rząd Panamy wskazywał przede wszystkim na to, że liczne wulkany na terytorium Nikaraguy stanowiłyby wielkie niebezpieczeństwo dla budowy i utrzymania kanału. Nikaragua oczywiście starała się wykazać bezpodstawność tych obaw, gdy pewnego dnia na stół komisji, mającej dokonać wyboru trasy kanałowej, spadł list ze znaczkiem Nikaraguy, na którym widać było kilka dymiących wulkanów. Znaczek ten zadecydował na korzyść Panamy.

Z powodu znaczka pocztowego w roku 1912 byłoby beżmała wybuchło w Indiach groźne powstanie. Wypuszczono bowiem znaczek pocztowy, przyozdobiony podobizną stylizowanego słońca. Ludność mahometańska, mająca widocznie mało zrozumienia dla sztuki artysty, dopatrywała się

„Czem zreczniej stawiane są pytania“ — powiada prof. Keeler — „tem lepiej działa polygraf. Wśród bląhej rozmowy, winno być błyskawicznie postawione decydujące pytanie. W tym momencie aparat usiłującego wyłgać się przestępcę może natychmiast przyłapać na kłamstwie. W wypadkach takich ciśnienie krwi wzmag się, oddech przerywa się, by zaraz potem stać się krótkim i szybkim, zaś w kolanach ujawnia się lękliwe drżenie. Gdy badanemu zwraca się na objawy te uwagę, to staje się on niepewnym i niezdecydowanym, popada w sprzeczność i, nie mogąc znieść dłuższej szalonego napięcia nerwów, w większości wypadków przyznaje się do winy“.

Kr.

JĘDRZEJ GIERTYCH

Kajakami po Niemczech

XIII LIST Z PODRÓŻY

26)

Parę rzeczy jest bezspornych. Hitler zjednoczył Niemcy, — przekreślił państwowości i patriotyzmy dzielnicowe, — pruski, saski, bawarski, poczciwi austriacki i t. d. — i po raz pierwszy od czasów wczesnego średniowiecza, a właściwie po raz pierwszy wogóle, stworzył pełną i niczem nie ograniczoną jedność polityczną i duchową narodu niemieckiego. Tę historią już nie przekreśli — to jest dorobek trwały.

Hitler odżydził Niemcy. Życie gospodarcze Niemiec przedhitlerowskich, pruska hohenzollernowska polityka, bez przesyady można powiedzieć, że cała dawna pruska państwowość, oparte były na założeniu współpracy Żydów i z Żydami. Również i niemieckie życie duchowe, a przynajmniej niektóre jego dziedziny — prasa i opinia publiczna, teatr, prawo i wymiar sprawiedliwości, nauka, sztuka — były nawskroś przesycone wpływem żydowskim. Hitler to jednym potężnym wstrząsem usunął; to również jest zdobytek trwały.

Hitler przerwał ewolucję narodu niemieckiego w kierunku plutokratycznym, — odrzucił go od pościgu za pieniądzem, zdegradował w hierarchji jego pojęć finanse, giełdy, handel. Napowrót związał Niemcy z ziemią i glebą z rolnictwem. Wysoko podniósł znaczenie pierwiastków organicznych w życiu niemieckiego człowieka: krwi, rodu, stanu. Położył tamę atomizacji społeczeństwa. Wypełnił pierwiastki kosmopolityczne. — I to również są osiągnięcia trwałe, aczkolwiek, oczywiście, potrzeba jest czasu, by zmiana kierunku procesów ewolucyjnych mogła przynieść widoczniejszą przemianę oblicza narodu.

To, co wymienilem wyżej, to są wielkie fakty! Gdyby Hitler tyle tylko zrobił — zasłużyłby sobie na wielkie imię w historii i pamięć jego winnaby być błogostawiona przez Niemców.

Ale to są tylko fakty negatywne. Bo usunięcie rozbitcia politycznego narodu, oraz usunięcie tego, co naród rozkłada, to jest dopiero połowa roboty. Po usunięciu złego, trzeba zbudować w narodzie nowy ład, dać mu nowy kościół moralny. Trzeba dokonać roboty pozytywnej! Tężoż Europa od ruchów nacjonalistycznych oczekuje!

Mimo wszystko, nie mogę się opędzić wrażeniu, że w pozytywnej stronie dzieła Hitlera jest jakiś defekt, jakas skaza. Być może, że jestem w błędzie i że narodu niemieckiego nie rozumiem (czyż może cudzoziemiec naprawdę obcy naród zrozumieć?). Ale tak mi się wydaje, że przez silne oparcie się o doktrynę rasową (w dodatku, z naukowego stanowiska niewątpliwie błędną), hitleryzm wziął na siebie pierwotny grzech ugrzęźnięcia w światopoglądzie materialistycznym — i że to będzie w przyszłości źródłem jego słabości.

Naród — to jest formacja, spójna pierwiastkami przede wszystkim duchowymi. A naród niemiecki — naród, który tyle zdziałał w dziedzinie filozofji i tyle się nakrważył w walkach religijnych, — to nie jest naród, które-muby doktryna, oparta o przesłanki materialistyczne (czemże jest rasa, jak nie jedną z form materji, ciała?) mogła wystarczyć.

Wystarczy ona dzisiejszemu pokoleniu, dla którego jest ona przyjętą zewnętrzną postawą intelektualną. Ale czy można na jej podstawie wychować młode pokolenie? Czy może się ona stać podstawą instynktu i racjonalnym źródłem odruchów moralnych?

Mam wrażenie, że niektóre jej konsekwencje mogą się stać prostoprostu źródłem demoralizacji i rozkładu społeczeństwa. Np. stosowanie podobno dość szeroko system sterylizacji stwarza w kraju liczny zastęp ludzi, którzy poprzez głębokie upokorzenie i sponiewieranie ich godności ludzkiej, a zarazem przez postawienie ich poza nawiasem rodziny i uwolnienie ich od perspektywy posiadania kiedykolwiek dzieci, stać się muszą nieuchronnie elementem, pozbawionym wędzideł moralnych i siejącym demoralizację wokół siebie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Ratować braci na wychodźstwie, to święty obowiązek katolicki i polski.

Wbrew przysłowiu i pies z kotem mogą być w najlepszej zgodzie. Oto kotka, która po stracie własnych młodych, karmi troskliwie młode psiaczki.

Głuchoniema królowa piękności

Anglia przyswoiła sobie również modę konkursów na królową piękności, która panuje nagminnie w U. S. A. W różnych kąpieliskach nadmorskich odbyły się tego lata śliczne konkursy z udziałem zainteresowanych tłumów publiczności. Ostatnio odbył się taki konkurs w kąpielisku Woodford. Jury przyznało nagrodę i tytuł królowej 20-letniej blondynce p. Beatrice Richards. Wybór spotkał się z ogólnym aplauzem, królowa dziękowała jednak jury i zebranyemu tylko gestami, jest bowiem... głuchoniemą od urodzenia.

Jest to pierwszy tego rodzaju wypadek, aby głuchoniemą, pozbawioną słuchu i mowy, przyznano pierwszą nagrodę piękności.

36-ta Loteria Państwowa

(Nieurzędowa).
CIĄNIENIE TRZECIE

Stala wygrana dzienne 25.000 zł na nr. 128703.
100.000 zł na nr. 163529.
10.000 zł na nr. 81418.
Po 5.000 zł na nr. 81570 88045.
Po 2.000 zł na nr. 1071 7497 23906 82853 52118
55517 62836 81664 84787 89091 106911 104166 107396
112580 113753 140807 150906 168045.
Po 1.000 zł na nr. 7290 10831 24884 26555 32110
86133 86756 88503 90364 97567 100186 110388 114766
118064 120397 125213 129352 136038 150910 163364
173339 192672 194582.

Po 200 zł na nr.:

203 664 836 990 1663 77 882 2062 174 252 70
343 562 94 898 2029 380 466 4017 400 522 735 5030
382 508 695 715 921 6124 401 533 65 7032 63 631
77 869 76 8017 92 520 796 815 9047 607 719 10078
177 510 962 11536 620 729 12080 81 146 654 13158
242 365 704 14058 279 620 703 911 98 15127 465
636 784 16457 64 17102 78 18014 45 101 282 631
715 52 57 92 818 10151 586 764 866 20074 200 367
69 612 737 806 96 21190 235 351 536 83 22149 55
60 94 232 440 536 764 829 902 23091 220 33 615
744 842 951 24472 626 769 25246 744 26002 793
27097 154 55 935 28148 506 661 834 74 970 29062
132 46 218 652 742 944 30030 56 233 45 437 557
78 715 920 53 31155 449 32140 342 504 36 33117
556 731 34085 674 962 35311 415 519 36096 148
96 317 559 759 828 87021 161 351 517 613 755 854
73

38677 739 32030 587 792 936 40066 71 478 588
41091 424 837 41 947 42728 59 43045 297 385 652
172 45313 479 680 709 46174 381 901 47044 147 886
959 83 48109 242 49024 491 50766 867 903 42 51350
506 605 80 840 52126 273 89 377 607 59 190 53345
63 536 58 898 54042 237 80 418 78 55214 450 596
730 982 56169 212 436 566 602 945 57047 78 109
58710 50147 449 706 953 90659 184 93 372 463 609
2 3 714 841 61249 636 40 48 735 62100 287 876 63163
90 223 390 786 809 64019 161 212 94 574 784 857
922 40 72 65147 324 622 655 56 66909 410 59 647
67153 467 543 612 68527 69168 231 379 568 777
70199 308 582 876 71658 738 805 924 72952 170 253
491 673 710 73654 931 74231 481 671 77 92 771
75123 43 83 473 94 519 787.

76299 339 77056 222 731 950 78277 520 762 801
79237 320 570 90 732 77 887 80348 454 535 735 92
81093 102 216 56 849 82003 140 93 450 83005 42
343 917 26 84135 253 631 930 85157 557 86044 84
98 377 524 97 803 95 87080 90 345 707 8 88291
406 94 89360 804 975 90196 231 384 405 12 683
771 901 91332 443 554 617 918 92113 278 84 764
94359 847 68 990 95001 298 355 96463 560 716
97170 231 900 73 98148 309 525 806 99132 663 76
100287 350 911 101050 246 357 763 102281 362 526
43 59 907 69 103160 325 473 588 641 66 67 912
104007 33 92 459 105003 98 254 346 106162 449 854
71 983 107496 567 108243 719 109014 9 381 452
524 768 890 110027 51 140 258 627 79 110005 197
552 643 112186 538 915 113132 85 361 96 516 28
714.

114157 78 241 385 477 611 868 115077 262 84 436
50 560 600 40 116235 91 492 621 882 117039 249 610
989 118029 97 513 119010 105 510 45 47 616 924
120151 522 96 969 121514 36 93 639 878 987 122061
253 97 518 123024 231 593 791 942 124111 510 45
125706 872 126373 420 127159 237 353 467 509 646
128221 326 129008 377 962 130157 298 584 670 825
131448 132007 40 228 822 81 441 599 945 133018
79 129 273 681 754 55 89 134010 367 407 135467
772 880 136013 517 605 70 976 137028 382 682 717
138193 358 562 806 60 139014 551 712 851 85 140179
570 932 95 141022 110 679 962 87 142552 608 723
814 42 81 950 143068 102 235 87 476 764 837 144030
158 841 145490 654 75 94 989 146034 569 758 65
147135 81 222 51 87 700 891 93 925 148041 122 39
211 347 699 763 149179 150058 328 856 151292 348
63 99 538 642 888.

152031 93 790 959 83 329 443 698 772 819 975
154351 478 155393 535 859 156013 796 857 952
157079 192 363 77 408 510 11 847 51 158112 233 980
159041 69 254 454 674 835 160410 161264 334 69
629 808 162176 500 900 59 163286 397 427 164173
454 641 721 851 933 165032 366 761 825 166110
230 588 875 901 40 167042 805 168090 92 750 55
802 915 169133 268 71 389 874 170054 89 200 6 715
171184 305 21 555 799 172616 867 173456 581 898
174191 237 581 175490 597 691 784 825 176172 350
8 177235 589 651 833 82 909 178001 309 866 179241
608 989 180499 543 752 831 907 181567 991 182051
113 438 622 59 784 803 942 183181 249 601 21 86
184191 208 341 647 186341 647 186224 557 851
187262 300 188137 374 83 653 904 189291 347 90
453 76 190107 284 731 191858 761 85 192107 9 390
429 193118 61 582 935 194284 564 621.

W siódmym dniu ciągnięcia 4 klasy wygrane padły na numery następujące:
75.000 zł na nr. 128333.
Po 10.000 zł na nr. 27201 110226.
Po 5.000 zł na nr. 59467 80893 87584.
Po 2.000 zł na nr. 27643 95119 95307 96459
98399 102006 102188 106277 137064 138128 141442
157172 191571.
Po 1.000 zł na nr. 2410 6971 9002 9070 15433
23330 26385 35139 38392 46542 56100 62225 78248

Nasze szczęśliwe losy są jeszcze do nabycia

Kolektura Juliana Langerę

w Warszawie

oddział w Poznaniu

ul. Sew. Mielżyńskiego 21.

Ciągnięcie IV. kl. rozpoczęło się 9 i trwa do 28 września.

ng 16 963

82906 85634 87501 91579 92154 92079 110351 135009
138592 141517 147740 159216 158667 163116 175760
180871 195234 194755.

Po 200 zł na nr.:

57 59 178 208 63 450 513 48 763 87 1094 778
826 68 907 20 64 2246 406 33 98 542 726 857 84
3107 13 200 348 419 32 78 621 954 68 84 4010 116
25 418 636 62 814 27 39 90 991 5025 46 66 78 187
398 545 60 90 872 969 6193 249 353 72 567 86 732
809 26 937 93 7034 211 16 41 52 61 693 733 57 888
8102 269 468 522 776 9118 434 72 522 88 95 906
20 52 10031 38 97 166 219 98 323 443 576 652 56
58 941 45 11094 98 243 65 75 431 587 752 852 55
12139 363 401 78 533 44 628 746 88 890 13001 271
326 497 502 758 74 816 14020 105 67 212 468 516
606 15 32 939 82 15113 812 618 710 26 79 16051 151
97 233 316 450 638 744 813 52 965 17136 255 75
303 4 56 531 83 676 18103 22 95 224 96 325 71 451
515 624 701 23 47 860 19160 221 56 456 631 817
20267 434 51 67 511 67 811 70 21082 136 98 264
84 337 75 459 571 642 80 701 60 22077 119 26 245
411 638 774 824 929 23322 692 800 911 24010 224
335 94 561 700 40 876 25017 197 204 35 601 86 718
50 858 84 26171 414 23 72 528 90 661 77 740 81
27009 62 84 161 477 94 602 86 742 805 982 23252
329 434 87 49 78 605 80 719 87 891 29103 211 92
456 731 56 890 909 75 84 30004 134 270 330 551
743 31029 255 327 85 419 500 39 782 935 20992 199
387 631 78 91 702 25 29 867 999 33046 434 641 809
928 93 34018 88 215 335 446 555 90 905 26 44 91
35123 34 310 50 408 548 663 68 896 937 36022 30
6 6244 307 21 492 544 58 612 848 951 37061 463
605 18 776 902.

38151 60 481 526 43 60 707 63 79 991 39163
241 302 13 461 617 45 903 40166 426 585 662 714
38 842 95 41029 67 143 247 303 14 69 4 6 79 543
89 737 976 42000 49 56 59 123 96 263 621 96 43040
310 450 614 703 43 44012 112 61 212 62 541 71 751
973 45081 232 349 605 46005 105 209 82 384 476
86 518 713 82 849 92 971 94 47109 337 612 723
45172 208 53 513 54 829 984 49027 73 108 321 23
53 484 90 727 810 927 50043 109 27 66 707 593
674 761 51141 42 210 60 400 74 93 509 91 709 12
846 52070 91 94 348 637 55 90 721 26 58071 423
573 80 677 78 773 54022 66 509 753 947 70 55074
134 274 488 540 632 737 857 90 56111 392 448 900
99 57058 102 67 95 204 455 87 504 746 89085 169
357 78 467 530 94 704 828 59004 98 109 394 534
70 659 755 824 60035 120 407 11 47 605 28 48 756
64 829 57 937 61165 206 16 32 306 81 779 92 62108
60 355 71 423 523 31 86 619 63009 109 76 85 202
25 56 446 532 624 751 60 819 46 970 41059 72 112
448 513 41 613 20 75 744 65037 40 65 142 96 211
471 81 990 66932 301 73 883 67036 141 92 322 51
581 82 637 817 912 42 81523 73 343 600 703 14
24 47 808 80 924 69118 251 72 324 500 742 950 70016
170 291 344 446 513 43 69 636 73 703 12 71047 71
76 97 368 588 702 14 58 813 26 77 905 49 58 60 83
72076 106 16 61 225 325 420 767 914 54 78018 86
143 212 319 38 620 70 853 74137 48 215 77 539
36 658 741 75 910 33 71 75066 390 81 465 92 550
706 12 921.

76021 215 17 75 486 551 640 714 77196 22 48 84
685 726 39 915 78001 159 248 800 79051 268 352
400 29 582 636 327 70 818 49 98 80194 223 328 77
410 72 592 686 805 69 81062 261 308 14 44 599 661
85 94 798 998 82037 384 401 603 730 83149 203 2
892 388 459 88 575 93 632 84134 69 371 573 77
639 65 880 907 85085 134 71 388 875 978 86033 321
557 735 861 87575 85 91 701 801 55 644 88009 119
219 24 446 55 73 701 857 89032 287 402 62 610 743
67 90095 169 432 509 607 726 977 91209 82 305 655
703 872 964 92325 631 55 733 94 816 73 909 93243
82 422 761 75 78 94137 72 302 560 98 760 61 849
945 95228 472 521 55 98 636 878 96011 82 126 270
472 626 77 815 97150 96 241 55 391 620 62 723 991
95042 80 113 64 71 361 444 946 49 99037 53 61 65
74 317 578 687 816 29 972 100109 99 462 671 76
864 101284 335 86 447 524 27 79 625 708 868 102229
318 55 425 641 854 103176 271 339 79 468 69 680
87 990 104149 223 95 686 105081 84 170 573 613
51 710 58 912 35 106231 68 559 78 81 697 749 51 954
107052 182 313 87 574 609 79 108074 92 149 313
615 56 70 77 109437 575 799 808 22 110120 284 373
428 531 54 88 742 551 967 111196 396 463 501 733
867 964 112041 134 200 309 52 430 636 113211 18
74 78 85 450 55 680 726 880 956 70.
114009 54 72 97 217 54 473 88 98 607 727 62
815 79 96 901 115189 574 81 796 801 49 57 116397
30 477 580 85 640 936 49 117091 283 94 302 716 67
870 118377 88 502 11 37 75 689 119117 54 72 418
91 628 81 719 44 951 120094 111 226 56 64 494 658

75 742 874 952 121123 352 441 581 692 745 863
122121 63 631 50 91 926 123001 296 340 538 614
700 62 808 66 124078 138 479 583 125067 134 96
222 363 424 759 965 126086 315 432 79 634 80 91
729 31 823 79 935 127049 63 124 53 222 41 879
437 91 567 96 669 723 37 71 872 947 60 128295
348 52 679 810 26 69 129147 244 872 130120 28 206
326 508 646 767 92 950 72 131131 60 515 848 924
132217 468 593 784 929 64 71 133385 474 540 604
739 837 82 134170 86 207 89 320 64 458 62 73 744
135023 58 60 150 60 266 331 551 831 136208 422
72 534 51 604 88 742 844 137336 88 532 55 857 966
84 138117 538 87 610 917 918 139333 440 601 823
924 140689 870 141102 232 339 490 67 626 56 814
42 93 142077 303 67 401 687 651 742 830 143010 55
108 13 307 79 574 636 39 60 766 861 90 144132 60
77 220 65 97 333 494 543 695 714 23 24 892 980
145175 614 84 702 807 31 77 931 72 146155 248
348 83 496 520 78 680 737 815 19 58 69 904 7
147003 8 47 217 26 88 330 74 80 404 14 18 516
61 68 91 643 773 888 96 148004 23 63 78 321 487
731 905 149000 135 64 201 3 323 26 404 83 690
740 44 82 150589 630 88 731 859 974 151082 86 154
212 51 338 481 540 629 829 924.

152185 64 83 94 207 17 723 998 153084 132 61
241 332 36 67 454 99 690 719 35 89 907 30 939 64
33 154075 320 550 96 851 964 78 155044 167 275
354 434 48 547 649 979 156033 34 568 78 707 47
883 157034 202 72 364 541 970 158052 100 8 52 68
510 683 96 718 68 159111 32 224 307 38 423 62 555
80 862 930 160434 634 77 985 161055 100 93 238
359 89 478 514 692 781 848 162049 566 779 924 73
163039 93 127 305 441 53 748 164073 82 108 202
20 310 16 37 49 533 736 830 52 165040 100 97 376
443 507 601 62 744 835 71 984 166167 279 398 420
69 88 573 865 986 167182 88 277 346 433 518 687
760 81 802 908 15 168227 58 818 534 73 94 623
45 86 798 61 169098 351 511 99 631 83 92 796 838
939 50 170087 155 77 203 398 559 758 853 171058
91 160 245 322 60 540 77 690 722 903 172037 221
95 97 419 85 611 842 59 918 178017 27 97 106 531
655 709 174071 110 97 286 404 544 87 600 14 863
994 175106 93 202 15 39 55 312 42 408 500 810
913 176288 339 679 846 63 80 901 22 177184 92 244
79 327 425 527 44 629 84 762 97 806 914 35 178008
282 478 752 914 57 61 179098 197 378 96 606 977
180160 322 440 634 73 754 181184 214 429 590 705
26 182128 323 535 39 747 874 80 927 182027 91 168
378 444 82 581 645 68 746 184489 597 779 864 999
185019 51 133 79 579 63

ś.
p.



Dnia 17 września 1936 r. o godz. 1.30 zasnęła w Bogu, po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najłepsza córka, nasza najukochańsza siostra, ś. p.

Klara Hałasówna

przeżywszy lat 39, o czym zawiadamia w imieniu stroskanej rodziny
Ks. Antoni Hałas.

Poznań, Bydgoszcz.

Nabożeństwo żałobne z wigiljami odprawi się w sobotę, 19 września o godz. 10 w kościele Matki Boskiej Częstochowskiej w Poznaniu-Naramowice, poczem eksportacja zwłok do Bydgoszczy.

Dojazd do Naramowic autobusem P. K. E. wyjeżdżającym z Starego Rynku o godz. 9.40.

Osobnych zawiadomień nie wysyła. zg 14296

Jadwiga Krzysztofowiczowa

po długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu, dnia 15 września 1936 r.

Obřęd pogrzebowy odbędzie się w czwartek, dnia 17 września br. o godz. 16 z domu żałoby przy ulicy Stryjskiej 4 na cmentarzu Łyczakowski, na który zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych

w smutku pogrążony
maż.

Lwów.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. dg 3073

W poniedziałek, dnia 14 września 1936 r., zasnęła w Bogu, po krótkich i ciężkich cierpieniach, moja szczerze ukochana żona i synowa, ś. p.

z Jerszyńskich Elżbieta Mikołajczakowa

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 18. bm. o godzinie 16 z kaplicy cmentarza parafji Bożego Ciała w Debcu.

W głębokim smutku pogrążeni
maż i teściowa.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.



Stanisław Grocholski

emerytowany nauczyciel

w 62 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 18. bm. o godz. 9.30 przed poł. z domu żałoby w Lesznie przy ul. M. Piłsudskiego 22.

W ciężkim smutku pogrążona
rodzina.

Leszno, Roszkowa, Śrem, Zaniemiśl, Gdynia.



Dnia 15 września 1936 r. o godz. 24. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św. w 33 roku życia, mój najukochańszy maż, nasz najdroższy tatuś, ś. p.

Marjan Ziętał

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 18. bm. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarza jeżyckiego.

W głębokim smutku pogrążeni
żona, dzieci i rodzina.

Zal. pogrz. „Ceremonjal” ul. Towarowa 25. tel. 31-80.

Marja Wyszynska

W 21 wiosnę życia. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 19. bm., o godzinie 16-tej z kaplicy cmentarza farnego przy ul. Bukowskiej. Msza św. żałobna odprawi się w poniedziałek, 21. bm. o godzinie 7 u Fary.

W ciężkim smutku pogrążeni
rodzice i rodzeństwo.

Poznań, Wielkie Garbary 3.

Marji z Rosielewskich Frommowej

odprawi się
msza św.

w kościele parafialnym w Swarzędzu dnia 20. bm. o godzinie 9 rano, o czym zawiadamia
maż z dziećmi.

Swarzędz, Kórnicka 3.

ŚLEDZIE

Crownbrands - Mathies - Medium - Mattfull i Trademark i Mathies lipcowe i sierpniowe w 1/2 i 1/4 beczkach poleca Hurtownia Kolonialna Cygański i Semma Poznań, Wielka 18, tel. 33-32

Specjalność: Palone kawy z własnej palarni.

Pg 6913-57,116

Z prawdziwą przyjemnością pije się Wina Rotnickiego

Fr. Ratajczaka 36. Telefon 23-48.

PRZEDSTAWICIELE

do sprzedaży aparatów radiowych za gotówkę i na dogodnych warunkach spłaty, we wszystkich większych miastach woj. poznańskiego, śląskiego i pomorskiego. Wysoka prowizja, po okresie próbnym ewentualnie stała pensja. Zgłoszenia w firmie „Emka”, wł. Marian Włodarczyk, Poznań, ul. Wroclawska 30, tel. 36-83. pg 17 522

Sprostowanie.

W ogłoszeniu przetargu publicznego Wojewódzkiej Kliniki dla Kobiet i Szkoły Położnych w Poznaniu, zamieszczonym w „Kurjerze Poznańskim” nr. 424 z dnia 13 września 1936 r., zakradł się błąd drukarski. Mianowicie w ustępie czwartym wydrukowano mylnie „oferty odpowiadające warunkom...” zamiast „Oferty nieodpowiadające warunkom przetargu wzgl. dostawy nie będą uwzględnione”.

dg 3001a

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,45.

1. DOMY - PARCELE

Kamienicę

dobrze rentująca przy wpłacie 35—40 000 kupię, przejmę dług. Oferty Kurjer Pozn. zdg 92 406

Parcela na Ostrorogu

2 052 mtr.² w najlepszym położeniu blisko tramwaju po 12—mtr.² na sprzedaż. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 91 645

Wille

drewnianą w Rabce blisko źródła, dwa mieszkania dwupokojowe, umeblowane, z kuchniami, piwnicami odnajmie tania na zimę lub rok za opiekę domem i psem, ewentualnie sprzedam. Rabka, Kościuski 538 zdg 92 434

Parcele

centrum Poznania, zwarta budowa, cena 15 000, sprzedam.

Kamienica

centrum, dochód 7 500, cena — 55 000, wpłaty 30 000, Rekomendacja, Podgórna 6, telefon 49-76. zdg 92 690

Kamienicę

Wilda, dwupiętrowa, ogrodem, tania sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 92 446

Parcele

od 500—1 000 m², położone w mieście, korzystnie do sprzedania. Górna Wilda 92. zdg 92 445

Kamienica

śródmieściu Poznania, 6 900 dochodu, 50 000, wpłaty 27 000. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 92 685

Dom

piętrowy, na wykończeniu, 1 1/2 morg. sadu — osiedle Poznania, elektryka, sprzedam. — Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 92 468

Wilka

3 pokojowa, kuchnia, hol, maszyną, solidnie wykończona, pól morg. ogrodu na sprzedaż. Informacja: Puszczykowo, willa Smolichowskich 49. zdg 90 537

Dom

dwa razy dwa pokoje w Lubniu sprzedam. Stefan Bosy, Luboń, przy boisku Sokola. zdg 92 427

2. PIENIĄDZ

Szukam

pani lub pana jako udziałowca do dobrze zaprowadzonego sklepu. Potrzeba 1000 zł. Dobry zysk zapewniony. Oferty Kurjer Poznański zdg 92 688

2—3 000,—

pożyczki poszukuje się do przedsiębiorstwa handlowego za odpowiednim oprocentowaniem i gwarancją. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 92 819

3 000,—

I hipotekę domu wartości 25 000, bez długu, pewne zabezpieczenie, poszukuje. — Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 92 747

10 000

poszukuje I hipotekę dam procent wysoki, rok zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 92 586

3 000,—

solidny dobry interes poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 92 552

4. OSOBISTE

Z powodu

zgonu śp. Zygmunta Sedziejewskiego składamy na tej drodze nasze najgłębsze współczucie — Dziennik, Dryjański, Przyborski. zdg 92 547-8

Używajmy

Gaja

kostki buljonowe. ng 16 968

6. OZENKI

Kupiec

na stanowisku zapozna pania celem ożenku do lat 28. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 92 067

Szukam

przyjaźni i towarzysztwa inteligenta do 30. Realistka. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznański zdg 92 449

Przystojna

czterdziestolatka — inteligentna panna, posażem 500 000, wyjdzie za odpowiedniego. Poważnie nieanonimowe oferty Kurjer Pozn. zdg 92 571

Dwie koleżanki

ładne, zgrabne, bardzo solidne, lat 33 i 28. Polka i Niemka, chętnie zapoznają odpowiednich panów na stałym stanowisku. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 92 510

Panianka

inteligentna, przystojna, lat 18, pragnie nawiązać korespondencję z panem przystojnym, inteligentnym, na stanowisku do lat 32. Cel matrymonjalny. Łaskawe zgłoszenia z załączeniem fotografii skierować do Kurjera Poznańskiego zdg 92 629

Znajomości matrymonjalne

w zamożnych sferach, szybko solidnie, dyskretnie, ułtawia Echo, dysponując olbrzymim doбором. Poznań, św. Marcin 68, telefon 50-30. zdg 92 778

Która

z pań, średnim wieku, zamilowaną do kupiectwa, dopomoże biednemu kupcowi do usamodzielnienia się. Cel matrymonjalny. Łaskawe zgłoszenia możliwie z fotografią Kurjer Poznański zdg 92 563

Urzędnik

prywatny, 20 tys., pozna pania do lat 35, gotówka, najmniej 10 tys. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 92 765

7. SPRZEDAŻE

Winogrona

5 kg za 6 zł wysyła Es-Wu — Zaleszczyki. zdg 89 087

„Meble W. Paetz” Najnowocześniejsze wzory, niskie ceny. Poznań, Wroclawska 15. Coroczna wystawa na Targach Międzynarodowych. Ng 15 239

Plachty

nieprzemakalne, sprzedaje najtaniej Wejman. Poznań, Kościelna 17. zdg 80 383

Luksusowy

Philipsa radioodbiornik holenderski na prad zmienny sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 92 543

Kabiny telefoniczne w bardzo dobrym stanie, mało używane, wewnątrz wyszczelnione do sprzedania. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 92 479

168 11

Cheesz kupić meble nowe, używane, dobre, tanie... Komisarz Hali Mebli 30 pokoi kompletnych... Szpic pies ze wsi biały wijszy... Kawiarnia dobrze prosperująca... Tanio antyki, jadalnia, biblioteki... Dywan ręcznie wiazany... Restauracja kawiarnia z pełnym wyżywieniem... Wózek dziecięcy... Pies myśliwski Seter rasowy... Alfenidowe noże, widelce... Kufer — szafa amerykański... Radjo trzylampowe... Szafy lustra, stoły... Skład przyborów krawieckich... Fortepian koncertowy... Kuchnie najtaniej... Kolonjalkę mieszkaniem... Dziewczyna uczciwa, czysta... Pianino krzyżowe... Ekspres do parzenia kawy... Skład spożywczy... Sprzedam skład delikatesów... Domek przy Rynku... Pianino dobrym stanie... Fiat 501 limuzyna... Meble najtaniej... Baranowski Poznań Podgórna... Meble w wielkim wyborze... K. Bakoś, Stary Rynek... Seter irlandzkie... Pianino pierwszorzędne... Samochód osobowy... Skład kapeluszy... Samochód doskonały... "Wanderer" 4 osobowy...

Powóz amerykańka... Ford limuzyna... Dywan kilimowy... Kiosk murywany... Fryzjerski zakład mieszkaniem... Kolonjalkę dobrze zaprowadzona... Piekarnię centrum... Motocykl 200 cm... Sypialnię elegancka... Jadalnia mahoniowa... Singera damska... Młody piesek... Kolonjalkę mieszkaniem... Kartofle jadalne... Meble najtaniej... Skórzany garnitur klubowy... Powielacz okazjynie... Papiery światłoczułe... Rzeźnictwo przy ruchliwej ulicy... 11. KUPNA Książki historyczne... "Occasion" kupuje stara biżuteria... Dubeltówkę Skrzypiński... Poszukuje składu św. Marcina... Akcje Herzfeld Victorius... Fortepian używany... Szory wyjazdowe... Karoserie reklamowa... Buty foodbalowe mało używane... Maszynę Singera... Wózek ręczny... Pianino kupię... 12. DO WYNAJĘCIA 5-pokojowe Matejki 5... 5 pokoi w centrum... Jeżyce Klemens Jankiego... Trzypokojowe komfortowe...

Pokój kuchnia Dabrowskiego... Dwupokojowe kuchnia, łazienka... 6-pokojowe komf. mieszkanie... 3 słończne... 5 pokojowe... Trzypokojowe willa... Dwupokojowe z kuchnią... Dwupokojowe kuchnia... 2 pokoje frontowe... Eleganckie mieszkanie... Czteropokojowe komfortowe... Pokój duży, sutereny... Trzypokojowe komfort... 5 i 6 pokojowe... Dwupokojowe śródmieściu... Trzypokojowe Marcina... Trzypokojowe komfort... Dwupokojowe 41. — Jeżyce... Pięciopokojowe centrum... Trzypokojowe willa... Pokój kuchnia... Pięciopokojowe Stroma... Dwupokojowe Mickiewicza... Trzypokojowe Strzelecka... 3 pokoje IV piętro... Mieszkanie 2 pokoje... Czteropokojowe komfortowe... Pięciopokojowe Łazarz... administracji. Jeżyca... 13. SZUKA MIESZK. 2-3 pokoi... 2 pokój... Potrzebne 1 do 2 pokoi... 3-4 pokojowe pokojowego centrum... Dwupokojowego wygodny...

Na stałe posadzie... Bezdziętne małżeństwo... 3-4 pokoje w śródmieściu... 2-pokojowego z łazienką... Emerytka szuka... Oficer lotnik... 4-pokojowego poszukuje... 14. ZAMIANA MIESZKANIA Zamienie 3-pokojowe... 15. POKOJE UMEBL. Próżny bez kuchni... Przyjeżdżnym najtaniej... Pokój z obiadam... Małego 17 — 6... 1 wżgl. 2 pokoje... Komfortowy utrzymaniem... Klątka schodowa... Romana Szymańskiego... Frontowy elektryczność... Frontowy solidnym... Mały przechodni... Skryta 7 — 6... Ładny elektryczność... Pokój Niegolewskich... Dwuosobowy Wielka... 16. SZUKA POKOJU Potrzebny pokój... Próżnego jasnego... Umeblowanego czystego... Pokoiku możliwe... Poszukuję 2 łóżne... Urzędniczka pocztowa... Pokoju za 20 zł... Pokój dwuosobowy... 2 pokoi skromnie... Pokoju próżnego... Lokal handlowy... Ubikacje warsztat... Poszukuję skład próżny... Ubikacje większe... Skład papieru... 23. ROZMAITE Również Pan winien... Młoda paniątka... Obiady smaczne...

Komfortowy (telefon)... Pokoik elektryczność... Niekrepujący ładny... Śniadeckich 16 — 3... Dwuosobowy z utrzymaniem... Pokój Bukowska... Dwuosobowy Dabrowskiego... Dwuosobowy Kraszewskiego... Dwa próżne... Jednoosobowy Strzelecka... Marcin 56 — 8... Pokój duży... Ładny wygodny... Pokoje umebowane... Słoneczny dwuosobowy... Dwuosobowy panom... Klątka niekrepujący... Pani Nowa... Próżny ładny... Pokój Jeżyca... Słoneczny czysty... 2 panom... Pokój Matejki... Dwuosobowy Konopnickiej... Paniom dwuosobowy... Działyskich 3. m. 2... Dwa Focha... Pokój z utrzymaniem... Utrzymaniem Trzeciego... Półwiejska 2 — 6... WARSZAWA Piątek 18 września... OGOLNOPOLSKIE Piątek 18 września... PROPUJEMY LAMPOWICZOM na piątek... POZNAŃ Piątek 18 września... PROPUJEMY LAMPOWICZOM na piątek...

programy radjowe WARSZAWA Piątek 18 września... Warszawa — 12.03... OGOLNOPOLSKIE Piątek 18 września... Poznań — 12.03... POZNAŃ Piątek 18 września... Poznań — 12.03... PROPUJEMY LAMPOWICZOM na piątek... Poznań — 17.00... Poznań — 17.30... Poznań — 18.00... Poznań — 18.30... Poznań — 19.00... Poznań — 19.30... Poznań — 20.00... Poznań — 20.30... Poznań — 21.00... Poznań — 21.30... Poznań — 22.00... Poznań — 22.30... Poznań — 23.00... Poznań — 23.30... Poznań — 24.00... Poznań — 24.30... Poznań — 25.00... Poznań — 25.30... Poznań — 26.00... Poznań — 26.30... Poznań — 27.00... Poznań — 27.30... Poznań — 28.00... Poznań — 28.30... Poznań — 29.00... Poznań — 29.30... Poznań — 30.00... Poznań — 30.30... Poznań — 31.00... Poznań — 31.30... Poznań — 32.00... Poznań — 32.30... Poznań — 33.00... Poznań — 33.30... Poznań — 34.00... Poznań — 34.30... Poznań — 35.00... Poznań — 35.30... Poznań — 36.00... Poznań — 36.30... Poznań — 37.00... Poznań — 37.30... Poznań — 38.00... Poznań — 38.30... Poznań — 39.00... Poznań — 39.30... Poznań — 40.00... Poznań — 40.30... Poznań — 41.00... Poznań — 41.30... Poznań — 42.00... Poznań — 42.30... Poznań — 43.00... Poznań — 43.30... Poznań — 44.00... Poznań — 44.30... Poznań — 45.00... Poznań — 45.30... Poznań — 46.00... Poznań — 46.30... Poznań — 47.00... Poznań — 47.30... Poznań — 48.00... Poznań — 48.30... Poznań — 49.00... Poznań — 49.30... Poznań — 50.00... Poznań — 50.30... Poznań — 51.00... Poznań — 51.30... Poznań — 52.00... Poznań — 52.30... Poznań — 53.00... Poznań — 53.30... Poznań — 54.00... Poznań — 54.30... Poznań — 55.00... Poznań — 55.30... Poznań — 56.00... Poznań — 56.30... Poznań — 57.00... Poznań — 57.30... Poznań — 58.00... Poznań — 58.30... Poznań — 59.00... Poznań — 59.30... Poznań — 60.00... Poznań — 60.30... Poznań — 61.00... Poznań — 61.30... Poznań — 62.00... Poznań — 62.30... Poznań — 63.00... Poznań — 63.30... Poznań — 64.00... Poznań — 64.30... Poznań — 65.00... Poznań — 65.30... Poznań — 66.00... Poznań — 66.30... Poznań — 67.00... Poznań — 67.30... Poznań — 68.00... Poznań — 68.30... Poznań — 69.00... Poznań — 69.30... Poznań — 70.00... Poznań — 70.30... Poznań — 71.00... Poznań — 71.30... Poznań — 72.00... Poznań — 72.30... Poznań — 73.00... Poznań — 73.30... Poznań — 74.00... Poznań — 74.30... Poznań — 75.00... Poznań — 75.30... Poznań — 76.00... Poznań — 76.30... Poznań — 77.00... Poznań — 77.30... Poznań — 78.00... Poznań — 78.30... Poznań — 79.00... Poznań — 79.30... Poznań — 80.00... Poznań — 80.30... Poznań — 81.00... Poznań — 81.30... Poznań — 82.00... Poznań — 82.30... Poznań — 83.00... Poznań — 83.30... Poznań — 84.00... Poznań — 84.30... Poznań — 85.00... Poznań — 85.30... Poznań — 86.00... Poznań — 86.30... Poznań — 87.00... Poznań — 87.30... Poznań — 88.00... Poznań — 88.30... Poznań — 89.00... Poznań — 89.30... Poznań — 90.00... Poznań — 90.30... Poznań — 91.00... Poznań — 91.30... Poznań — 92.00... Poznań — 92.30... Poznań — 93.00... Poznań — 93.30... Poznań — 94.00... Poznań — 94.30... Poznań — 95.00... Poznań — 95.30... Poznań — 96.00... Poznań — 96.30... Poznań — 97.00... Poznań — 97.30... Poznań — 98.00... Poznań — 98.30... Poznań — 99.00... Poznań — 99.30... Poznań — 100.00... Poznań — 100.30...

Wróżbiarka
Świetosławska 8 — 1. zdg 92 535

Akuszarka
za Branką 12a. udziela wszelkich porad i pomocy. zdg 92 800

Przepisuje maszyną
Jur
Piekary 26. zdg 92 789

Wojna plamom wypowiedziana!



Chemicznie czyszczy farbuję, dekantuje „Warta”. Pralnia Chemiczna. Farbiarnia dawniej Sieburg. Filje. agentury: plac Wolności 14 a. Tel. 39-50. Marsz. Focha 58 i 170. Kraszewskiego 5. Górna Wilda 45. Stary Rynek 53/54. Wielkie Garbary 34. Chwaliszewo 67. Debiec. ul. Wspólna 10. Tanie! Terminowo! Sumienne!
Pg 6 599-38.66

18 DZIERŻAWY

Skład
handlowy okazały korzystnie do wdzierżawienia. Administracja Nieruchomości ZUS. Dąbrowskiego 14/16. zdg 90 884

Kapitalista
szuka dzierżawy młyna tarowego okolicy Poznania. Wyczerpujące oferty, propozycje Kurjer Poznański zdg 608

21. LICYTACJE

Ogłoszenie o licytacji koni.
Dnia 19 września 1936 o godz. 9 na dziedzińcu koszarowym 58 Pułku Piechoty odbędą się sprzedaż licytacyjna koni wojskowych. Pierwszeństwo mają osadnicy wojskowi i byli wojskowi. Dowódca Komp. Gosp. 53 P. P. Szablewski, porucznik. dg 3 042

Lokal - Licytacji
Brunona Trzeźbaka, Stary Rynek 46/47 sprzedaje codziennie 8.00 do 18.00 wszelkie rodzaje

urządzeń domowych
urządzeń składowych, maszyn. — aparatów, towarów z likwidacji.

Przeprowadzam
likwidację mieszkań oraz składów na miejscu u zleceniodawcy lub na życzenie w własnym lokalu. Pg 6911-38.132

Sprzedż przymusowa
Środa, dnia 23 b. m., godz. 10. odbędzie się w Sadzie Grodzkim — Smigiel licytacja maj. pp. Muellerów. obszar 116 ha wraz z nadkompletnym zabudowaniem, własnym połowaniem. Cena wywoławcza 121 000, rekwiza 18 000. Wierzytel. zdg 92 579

24. NAUKA

Kursy Handlowe Preissa
rok zał. 1893. Skarbowa 11
1 października
zdg 91 255

TEATRY

TEATR POLSKI: Czwartek, 17. 9. „Wyzwolenie”. Piątek, 18. 9. Teatr nieczynny. Sobota, 19. 9. „Tessa”, premiera.

TEATR NOWY: Czwartek, 17. 9. „Pierwszy występ pani premierowej”. Piątek, 18. 9. „Pierwszy występ pani premierowej”

KINA

Poznań, czwartek, 17. 9.
APOLLO: „Rotmistrz z Werfen”
CORSO: „Bezbożne dziewczę”
GLORIA: „6 lat miłości”
GWIAZDA: „Katarzyna”
OŚWIATOWE T. C. L.: — „Seqvoia”
METROPOLIS: „Miłość w masce”
RENAISSANCE: Osaczona.
SLONCE: „Tredowata”.
SFINKS: „Wiedzi miasto moich marzeń”
SWIT: „Sprawa 444”
TECZA-Lazarz: „Pan Twardowski”
TECZA-Wilda: „Nie miała haba kłopotu”
WILSONA: „Tajemnica czarnego pokoju”

Nauczycielka
gimnazjalna przygotowuje pomoce naukowe. Utrzymanie. Tylko Poznania. Oferty Kurjer Pozn. zdg 92 447

Francuskiego
korepetycji, konwersacji udziela rutynowana nauczycielka. — Szamarzewskiego 60, m. 34, III piętrze.

Magister praw
Zofia Szczepańska
rozpoczyna IV rok istnienia kursów

stenografii
parlamentarnej, sądowej i handlowej. Własny system na obce języki. Koncesja. Język wykładowy polski lub francuski. Wpisz Ratajczaka 26 — 6. zdg 91 731

Kursy kroju, szycia
przyjmuje, warunki najkorzystniejsze. Klawiterowa. Marij Magdaleny 1. m. 7. zdg 2340/1

Szkoła tańców Szorskiego
Pierackiego 12, tel. 33-08. zdg 92 659

Maturzysty
udzieli korepetycji: polski, francuski, łacina, matematyka 0.40. Oferty Kurjer Pozn. zdg 92 699

25. MUZYKA

Kursy
gry fortepianowej, dyplomowana nauczycielka muzyki

Aleje Marcinkowskiego 1 m. 8
(dom narożny). zdg 86 892

Wielkopolska Szkoła Muzyczna
Ratajczaka 36. filia Focha 47. — frekwencja uczniów 460. — Propekty bezpłatnie. zdg 89 051

Gry fortepianowej
udziela nauczycielka dyplom. konserwatorium Lipsku. Gniatczyńska

Lazarz
Klonowicza 5. od 5-7 zdg 92 459

Jazzbandzisty
ze śpiewem od zaraz poszukuje Savoy, Szeńska 9. zdg 92 810

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Sierota
z dobrej rodziny, uczciwa, szkoła gospodarzka, szuka posady na wieś do samotnej osoby lub na probostwo za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 92 133

Inteligentna
poszukuje posady do dzieci lub niemowlęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 92 450

Dobra
praczką pierze ładnie, niedrogo, przyjmie także posługę. Oferty Kurjer Pozn. zdg 92 441

Dziewczyna
nawskroś uczciwa, szuka posady od zaraz do wszystkiego do jednej lub dwóch osób. Oferty Kurjer Pozn. zdg 92 432

Kucharka
poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 92 505

Panienska
poszukuje posady do dziecka lub zajmie się gospodarstwem u jednej osoby. Oferty Kurjer Pozn. zdg 92 488

Sierota
szuka posady bez prania. Oferty Kurjer Poznański zdg 92 502

Samodzielną
z gotowaniem, do wszystkiego poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 92 421

Kucharka
poszukuje posady w restauracji w Poznaniu zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 92 710

Dziewczyna
samodzielną z dobrym gotowaniem, władająca językiem polskim i niemieckim, szuka posady od zaraz lub 1. 10. Oferty Kurjer Poznański zdg 92 671

Inteligentna
panienka, dobrą świadectwem, znająca szycie, szuka posady do dzieci i pomocy pani. Oferty Kurjer Pozn. zdg 92 703

Praczką
zawodową, czystą, z dobrym poleceniem od państwa, szuka prania. — Oferty Kurjer Poznański zdg 92 565

Inteligentną
zajmie się gospodarstwem samotnej osoby lub wdowca z dziećmi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 92 573

Dziewczę
szuka posady do dziecka. Oferty Kurjer Pozn. zdg 92 698

Posługaczka
poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 92 696

Dziewczyna
z prowincji poszukuje posady z cośkolwiek gotowaniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 92 818

Dziewczyna
uczciwa, samodzielnym gotowaniem, szuka posady. zdg 92 815

Gospodynii - kucharka
starsza, inteligentna, uczciwa, znająca wszechstronnie gospodarstwo domowe i wiejskie, dobre świadectwa, przyjmie posadę samodzielną u samotnych osób. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 92 811

Posługi
z praniem poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 92 807

Krawcowa
szuka posady dom. 1.50 dziennie. Piotra Wawrzyniaka 27, m. 7. zdg 92 735

Elewka
wycieczona, świadectwo z pierwszorządnej kuchni dworskiej poszukuje posady. Łaskawe oferty proszę do adres: Irena Bukowska, Stobnica, poczta Obrzycko. zdg 92 766

Praczką
szuka prania 2.50 dziennie. Oferty Kurjer Poznański zdg 92 598

Panna służąca
znajomoś szycia gospodarstwa domowego poszukuje posady panny służącej lub do zarządu. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 92 595

b) Inni

Posady
jakiegokolwiek stałej poszukuje. Znajomoś książkowość, sprawy podatkowe, prowadzenie administracji. Mogę złożyć zabezpieczenie kaucyjne. Łaskawe oferty upraszam do Kurjera Pozn. zdg 89 451

Sierota
wykształcona, mówiąca po polsku i niemiecku, bardzo dobrej prezencji, szuka zaraz posady tylko w dobrym domu do większych dzieci, jako wyręczycielka i ani domu lub do kulturalnej. — starsze osoby. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 92 435

Rutynowany bankowiec
poszukuje posady od zaraz. — Oferty Kurjer Poznański zdg 91 691

Nauczycielka
dyplomowana szkoły powszechnej, dwa lata praktyki poszukuje posady do nauczania domowego. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 91 212

Emeryt
średnim wieku, doświadczony książkowy - bilansista, zakłada, reguluje, bilansuje księgi handlowe, rolnicze, bankowe, biegle sprawach biurowych, podatkowych, korespondent polski, niemiecki, pisze maszyną, szuka posady. Borucki, Wrzesnia, Kościelna 17. zdg 92 458

Czeladnik
malarski poszukuje pracy lub innej posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 92 551

Inżynier-leśnik
Poznaniak, specjalista w drzewozawstwie, obróbce mechanicznej, stolarstwie, szuka posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 92 423

Ogrodnik - pszczelarz
szuka posady zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 92 477

Ogrodnik
starszy kawaler, wszechstronnie kwalifikowany, szuka posady od 1. 10. lub później. Oferty Kurjer Pozn. zdg 92 681

Kuchmistrz
długoletniemi świadectwami poszukuje posady na majątku lub restauracji, miejscowości obojetna. Oferty Kurjer Poznański zdg 92 508

Nadmłynarz
poszukuje posady od zaraz lub później, przyjmie posadę jako młynarz. Oferty Kurjer Poznański zdg 92 046/7

Radjomonter
dobry fachowiec, 10 lat praktyki, poszukuje posady również na prowincji. Oferty Kurjer Poznański pod „57.105”. Pg 6 909-57.105

Pomocnik
fryzjerski na trwałą i wodną szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 92 761

Kucharz
pierwszorządny, specjalność zimna kuchnia szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 92 673

Krawcowa
poszukuje pracy poza domem, 1. — dziennie. Oferty Kurjer Poznański zdg 92 638

Kelner
z kaucją poszukuje posady lub bufetu na rachunek. Oferty Kurjer Pozn. zdg 92 464

Książkowa
kasjerka uczciwa, obowiązkowa, praktyka, polskie, niemieckie, poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 92 738

Poszukuje
posady pokojowej, ewentl. praso-waczki. Miejscowość obojetna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 92 777

Bławatnik
młody z dobrym świadectwem, — język polsko - niemiecki poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 92 767

Fryzjerka
kursistka poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 92 581

Chłopiec
15 letni poszukuje jakiegokolwiek pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 91 710

Panienska
miła inteligentna prowincji szuka posady do dzieci najchętniej wieś. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 91 778

Nauczycielka
szkoły powszechnej młoda, obowiązkowa szuka posady, wieś, miasto lub korepetycji. Wisnio-wa 51, m. 11, Klabecka. zdg 92 014

Starszy
pomocnik z branży kolonialnej i restauracji, który ma za sobą parę lat praktyki z dobrymi referencjami szuka posady, pomocnika, podróżującego lub magazyniera. Oferty Kurjer Poznański zdg 91 990

Kelner
młody, przystojny, zdolny fachowiec, władający językiem polskim i niemieckim, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Józef Zdoniek, Skoczów, Stalmacka 170, Śląsk Cieszyński. dg 2871 a

Nauczycielka
zezwolenie przygotowuje I gimnazjalnej. Komorowo, poczta Kazimierz k. Poznania „Nauczycielce”.

Posady
pokojowej lub pomocnicy do szycia poszukuje Oferty Kurjer Poznański zdg 91 759

Nauczycielka
wychowawczyni, kochająca dzieci, długoletnia praktyka, prawo nauczania, poszukuje posady (dzieci do 10 lat), muzyka (fortepian) francuski, niemiecki początki bez konwersacji. Świadectwa bardzo dobre. Zgłoszenia: St. Okuljar, Węgierska Górka. zdg 91 469

Fryzjer
dobra siła, uczciwy, szuka posady zaraz — później. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 996

5 000,— zł
kaucji złoży em. wojsk. dobrej prezencji, jako kier. filii, inkasent, magazynier lub współprac. Tylko Poznaniu, Oferty Kurjer Poznański zdg 90 031

Panienska
z ukończoną szkołą handlową szuka pracy w biurze lub składzie. Oferty Kurjer Poznański zdg 90 498

27. WOLNE POSADY

Wdowa
panna przystojna, do księgarń, gotówka 2 000,— potrzebna jako kierowniczką, współniczką. Oferty Kurjer Pozn. zdg 92 155

Potrzebny
od zaraz pisarz gospod., wzgl. młodszy urzędnik podwózkowy, dokładnie oboznany z księgowością rolniczą. Odpisy świadectw, których się nie zwraca z podaniem pretensji skierować do Zarządu Majetności Rzeszyca, poczta Jerzyce, pow. Mogilno. zdg 92 478

Niani
poszukuje do dwojga dzieci od 1. 10. Zgłoszenia z odpisem świadectw do Kurjera Poznańskiego zdg 92 492

Potrzebna
służąca, pranie, gotowanie. Zgłoszenia — Orzeszkowej 9/11, Kamionka, od godz. 15 do 16. zdg 92 463

Uczciwa
dziewczyna do posługi zaraz. — Zgłoście 3 — 4. Dolna Wilda 2, m. 8. zdg 92 461

Służącej
uczciwej z gotowaniem na prowincji. Polna 5, m. 3, godz. 5—6 zdg 92 515

Fryzjer
męski trwałą wodną szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 92 504

Posługaczka
2 razy w tygodniu na cały dzień z praniem. Poznań, Za Branką 7, parter, m. 9. zdg 92 545/6



Erbedont
ELIKSIR · PROSZEK i PASTA
DO ZĘBÓW
R. Barcikowski S. A. Poznań
ng 17 145

Właściciel
szkoły poszukuje 1 500 zł pożyczki wzajem ewentl. posada. Oferty Kurjer Poznański zdg 92 591

Krawcowa
poszukuje pomocnicy. Kossaka 18, m. 8, Lazarz. zdg 92 809

Elew
gospodarz z dobrej rodziny, energiczny i obojętowany, potrzebny od 1. 10. 36 pod szczegółową dyspozycją właściciela. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 92 739

Dziewczyna
gotowaniem. Focha 72 — 9. zdg 92 794

Kuśnierz
samodzielny oraz wykończarki samodzielnie potrzebne od zaraz. Królikiewicz, Poznań, Podgórzna 6. zdg 92 745

Ucznica
z prowincji potrzebna zaraz. — Rzeźnictwo, Półwiejska 30. zdg 92 569

Przychodnia
dziewczyna potrzebna. Górna Wilda 41, skład kapeluszy. zdg 92 668

Kucharka
wszelkie prace, kuchnia warszawska. Matejki 40/41, m. 14. zdg 92 635

Fryzjerski
pomocnik dzienny, starszy, zaraz. Szulc, Szamotyły. ng 17 525

Fryzjerka
prima w wodnej i żelazkowej, na stałe od zaraz przy dobrym wynagrodzeniu. Czajkowski, Toruń, Prosta 2. ng 17 533

Fotograf - retuzer
względnie siła żeńska, potrzebny od zaraz na stałą posadę. Zgłoszenia J. Michałek, Słupca. ng 17 532

Gospodynii - kucharka
czysta, zdrowa, do wszelkich prac domowych od zaraz. Niegolewskich 25. zdg 92 704

Dziewczę
do posługi. Czartoria 9, m. 1. zdg 92 702

Ucznica
uczeń fryzjerski potrzebny. „Szarotka”, Aleje Marcinkowskiego 28. zdg 92 700

Służąca
dobrem gotowaniem do wszystkiego. Kościelna 40, m. 3. zdg 92 751

Panienska
najchętniej seminarzystką z niemieckim potrzebna na popołudnie do dwóch dziewczynek. Kreta 22, mieszkanie 6. zdg 92 717

Marszantka
potrzebna od zaraz. Skład kapeluszy, Górna Wilda 41. zdg 92 672

Fryzjerka
pomocnik zaraz. Chwaliszewo 3/4. zdg 92 725

Humor zagraniczny



— Gdyby mój stryj zmarł i nie zapisał mi ani grosza, kochałabym mnie zawsze tak samo, prawda?
— Oczywiście... ale to chyba tylko niemądre przypuszczenie, prawda?

Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter, Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata na miesiąc września 1936 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, a odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, a odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.10, kwartalnie zł 12.30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5.00, w innych krajach zł 7.00—9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą przeszkod w całości, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potoczными 200 gr od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11.10, w dną przedświąteczną do godz. 10.45, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówek); słowo nagłówek, (bluście) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiału poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72 P. K. O. Poznań nr. 200.149.